



PRZEDSIĘBIORSTWO przyszłości

Kwartalnik Uczelni Techniczno-Handlowej im. Heleny Chodkowskiej

Numer 2(43) kwiecień 2020, Rok wyd. XII

ISSN: 2080-8461



Tytuł czasopisma w języku angielskim:

Enterprise of the Future

Wszystkie artykuły zamieszczane w kwartalniku są recenzowane

All articles published in the periodical are subject to reviews

© by Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie

ISSN 2080-8461

Projekt okładki

Krzysztof Waloszczyk

Adres wydawcy

Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej

ul. Jutrzenki 135, 02-231 Warszawa

tel.: 22 26 28 800

e-mail: wydawnictwo@uth.edu.pl

www.uth.edu.pl

Opracowanie redakcyjne

Joanna Paszkowska

Druk

Fabryka Druku Sp. z o.o.

ul. Zgrupowania AK „Kampinos“ 6, 01-943 Warszawa

www.fabrykadruku.pl

REDAKTOR NACZELNY

Jerzy Telep

Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO

Andrzej Wilk

Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie

SEKRETARZ REDAKCJI

Joanna Paszkowska

KOMITET REDAKCYJNY

Tomasz Ambroziak (Politechnika Warszawska)

Stanisław Borkowski (Politechnika Częstochowska)

Marian Cieślarczyk (Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach)

Zbigniew Czajkiewicz (University of Houston)

Wiesław Czyżowicz (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie)

Bogdan Ćwik (Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie)

Nail F. Gazizullin (Petersburski Uniwersytet Państwowy)

Ryszard Grosset (Szkoła Główna Służby Pożarniczej w Warszawie)

Tadeusz Jemioło (Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie)

Waldemar Karwowski (University of Central Florida)

Jan Klimek (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie)

Alicja Kornasiewicz (menedżer – bankowiec)

Joseph D. Lewandowski (University of Central Missouri)

Alberto Lozano (Uniwersytet Szczeciński)

Barbara Mazur (Politechnika Białostocka)

Joanna Moczydłowska (Politechnika Białostocka)

Władysław Miś (Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie)

Hoang Tien Nguyen (Nguyen Tat Thanh University in HCM City, Vietnam)

Iwona Przychocka (Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie)

Agnieszka Sitko-Lutek (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

Stanisław Skrzypek (Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie)

Aleksandr A. Stepanov (Moskiewska Państwowa Akademia Administracji Biznesowej)

Stanisław Tkaczyk (Politechnika Warszawska)

Elżbieta Weiss (Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie)

Andrzej Wilk (Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie)

Andrey Zagorski (Moskiewski Państwowy Instytut Stosunków Międzynarodowych, Rosja)

Jacek Zieliński (Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach)

Justyna Żylińska (Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie)

SPIS TREŚCI

Stosunki międzynarodowe

EWALUACJA NIEPODLEGŁOŚCI LITWY, ŁOTWY I ESTONII Renata Runiewicz	7
--	---

Bezpieczeństwo – dylematy, doświadczenia, propozycje

BEZPIECZEŃSTWO EKONOMICZNE W ŚWIELE OBECNYCH ZAGROŻEŃ Roman Polak	22
---	----

ZWALCZANIE TERRORYZMU – BADANIA I PRAKTYKA

Jerzy Telep, Mariusz Ulatowski	39
--------------------------------------	----

UCHODŹCA KLIMATYCZNY – WPŁYW ZMIAN KLIMATU NA MIGRACJE LUDZI

Aldona Joanna Ploch.....	53
--------------------------	----

SYSTEM KSZTAŁCENIA FUNKCJONARIUSZY POLICJI DLA ZAPEWNIENIA BEZPIECZEŃSTWA OBYWATELI

Sylwia Kęska, Jacek Zieliński.....	63
------------------------------------	----

Ekonomia a zarządzanie

ASPEKTY AKSJOLOGICZNE W DEKLARACJACH MISJI ORGANIZACJI GOSPODARCZYCH Jerzy Walkowiak	71
--	----

Metody analizy i oceny funkcjonowania przedsiębiorstw

WYBRANE MODELE DYSKRYMINACYJNE JAKO METODA OCENY ZAGROŻENIA UPADŁOŚCIĄ PRZEDSIĘBIORSTWA Marcelina Słaba-Wiącek, Joanna Sepiolo	85
--	----

Omówienia i recenzje

TERRORYZM – ŹRÓDŁA, PRZEOBRAŻENIA, ZARZĄDZANIE SYSTEMEM ANTYTERRORYSTYCZNYM , Dariusz Telep, Jerzy Telep Stefan Korycki	96
---	----

Studenckie forum

MÓJ DOM MOJĄ TWIERDZĄ – PRZEKROCZENIE GRANIC OBRONY KONIECZNEJ W ŚWIELE ARTYKUŁU 25 § 2A KODEKSU KARNEGO Aleksandra Miśkiewicz, Michał Jędrzejczyk	98
--	----

CONTENTS

International Relations

EVALUATION OF THE INDEPENDENCE OF LITHUANIA, LATVIA AND ESTONIA Renata Runiewicz	7
--	---

Safety – Dilemmas, Experience, Proposals

ECONOMIC SAFETY IN THE LIGHT OF CURRENT THREATS Roman Polak	22
--	----

COMBATING TERRORISM – RESEARCH AND PRACTICE

Jerzy Telep, Mariusz Ulatowski	39
--------------------------------------	----

CLIMATE REFUGEE – THE IMPACT OF CLIMATE CHANGE ON HUMAN MIGRATIONS

Aldona Joanna Ploch.....	53
--------------------------	----

POLICE OFFICERS TRAINING SYSTEM TO ENSURE THE SAFETY OF CITIZENS

Sylvia Kęska, Jacek Zieliński.....	63
------------------------------------	----

Economy and Management

AXIOLOGICAL ASPECTS IN THE DECLARATIONS OF THE MISSION OF ECONOMIC ORGANIZATIONS Jerzy Walkowiak	71
--	----

Methods of Analysis and Evaluation of the Functioning of Enterprises

SELECTED DISCRIMINANT MODELS AS A METHOD COMPANY BANKRUPTCY RISK ASSESSMENT Marcelina Słaba-Wiącek, Joanna Sepiolo	85
--	----

Reviews

TERRORISM – SOURCES, TRANSFORMATIONS, MANAGEMENT OF THE ANTI-TERRORIST SYSTEM , Dariusz Telep, Jerzy Telep Stefan Korycki	96
---	----

Student Forum

MY HOME MY CASTLE – EXCEEDING THE LIMITS OF NECESSARY DEFENCE IN THE LIGHT OF ARTICLE 25 § 2A OF POLISH PENAL CODE Aleksandra Miśkiewicz, Michał Jędrzejczyk	98
---	----

Renata Runiewicz

EWALUACJA NIEPODLEGŁOŚCI LITWY, ŁOTWY I ESTONII

Wstęp

Upadek muru berlińskiego 9 listopada 1989 roku¹ uważany jest za jedno z kluczowych wydarzeń w najnowszej historii Europy. Nie byłoby to możliwe bez zmian w przywództwie radzieckim, po tym jak Michaił Gorbaczow został nowym sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Pod symbolicznymi terminami *glasnost* i *pieriestrojka* krył się odśrodkowy ruch dążący do zreformowania radzieckiego systemu politycznego i ekonomicznego, znajdującego się wtedy w stagnacji. Społeczeństwa europejskich państw bloku wschodniego nigdy nie uznały systemu narzuconego im przez ZSRR, opowiadając się jednocześnie za samodzielnością i niepodległością. W republikach bałtyckich: litewskiej, łotewskiej i estońskiej pojawiły się siły liberalne i ruchy dysydenckie, które nie akceptowały sowieckiego reżimu. Ruch niepodległościowy zyskał na sile, kiedy przedstawiciele Frontu Ludowego, którym udało się uzyskać większość w wyborach do lokalnej Rady Najwyższej, odnieśli sukces podobny do tego, który pod koniec lat 80. XX wieku odniosła w Polsce „Solidarność”. Zaczęło się rozwijać społeczeństwo obywatelskie, powstało wiele niezależnych organizacji. Oprócz Frontu Ludowego największym spektakularnym osiągnięciem było upamiętnienie rocznicy paktu Ribbentrop–Mołotow². Naśladując taktykę obywatelskiego nieposłuszeństwa Mahatmy Gandhiego, ponad trzy miliony osób stworzyły tak zwany łańcuch bałtycki, manifestujący sprzeciw wobec władzy Kremla.

Łańcuch bałtycki był to masowy protest mieszkańców trzech tzw. krajów bałtyckich zorganizowany 23 sierpnia 1989 roku. Około 2 milionów osób utworzyło żywy łańcuch o długości ponad 600 km, łączący wszystkie trzy kraje. Łańcuch był wyrazem protestu przeciwko ówczesnej sytuacji politycznej tych krajów wchodzących w skład Związku Radzieckiego. Dzień protestu wypadł w 50. rocznicę

¹ Data 9 listopada 1989 była symboliczna również ze względu na jej odniesienie do Kristallnacht roku 1938

² 23 sierpnia 1989 roku przypadała 50. rocznica paktu Ribbentrop–Mołotow, który przesądził o losie m.in. trzech krajów bałtyckich.

podpisania tajnego protokołu do paktu Ribbentrop–Mołotow o podziale stref wpływu w Europie. Na jego skutek kraje bałtyckie popadły w zależność od Związku Radzieckiego.

W większości państw Europy Środkowo-Wschodniej początek lat 90. XX wieku zapoczątkował wydarzenia, które doprowadziły do wielu przemian polityczno-ustrojowych. Pomyślny przebieg zachodzących procesów zakładał jednak równoczesne wytworzenie więzów wzajemnego współdziałania między poszczególnymi strukturami społeczno-politycznymi i odpowiednich mechanizmów ich kontroli. Przeobrażenia, które miały zakotwiczenie w odrębności uwarunkowań politycznych i gospodarczych tych państw, miały na celu ustanowienie nowego ładu prawnego, zachowanie ciągłości konstytucyjno-ustrojowej z okresu niepodległości i nawiązanie do powszechnie obowiązujących wzorców cywilizacyjnych. Kraje nadbałtyckie stanęły przed dylematem gruntownej przebudowy sfery politycznej, społecznej i gospodarczej, a ich kierunek i treść wyznaczały dwa równoległe zainicjowane procesy: transformacji systemowej i odrodzenia państwowego. Istotnym i nowym uwarunkowaniem specyfiki systemów politycznych krajów nadbałtyckich były dążenia do stworzenia państwa mononarodowego³.

Era pierestrojki przyniosła nasilenie dążeń niepodległościowych w republikach bałtyckich. Okres ten charakteryzował się powstawaniem niezależnych od władz masowych organizacji społecznych. W procesie tym nastroje społeczne radykalizowały się stopniowo od poparcia żądań wolności środków masowego przekazu i wyjaśnienia białych plam w historii, przez podniesienie kwestii szerszej samodzielności gospodarczej i politycznej republik, aż po wysuwane hasła pełnej niepodległości⁴.

Zachodzące przeobrażenia ogólnodemokratyczne i cywilizacyjne związane z procesem transformacji zmierzały do stworzenia ram formalno-ustrojowych odradzających się państw oraz budowy podstaw gospodarki rynkowej. Pierestrojka przyczyniła się do likwidacji systemu autokratycznych rządów i wydzielenia się republik związkowych z ZSRR.

Przeobrażenia te wymuszały określony kierunek transformacji, zmierzając do wejścia w struktury Unii Europejskiej (UE) oraz Paktu Północnoatlantyckiego (NATO)⁵. Procesy te nie były pozbawione wątków konfliktowych, spornych czy dyskusyjnych. Wynikało to z wielokulturowości tych państw, relacji między

³ J. Zieliński, *Przemiany polityczne w państwach bałtyckich*, w: *Państwa bałtyckie w zintegrowanej Europie*, J.W. Gołębiowski (red.), Wyższa Szkoła Cła i Logistyki w Warszawie, Warszawa 2011, s. 51–52.

⁴ P. Kierończyk, *Wstęp*, w: *Konstytucja Republiki Łotewskiej*, tłum. L. Gołubiec, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001, s. 22.

⁵ J. Kozakiewicz, *Polityka bezpieczeństwa państw bałtyckich*, Instytut Studiów Strategicznych, Kraków 2003, s. 20.

państwem narodowym a obywatelem, równości szans dla wszystkich. Kwestie te nadal pozostają nie do końca rozwiązane. Istotnym problemem jest wybór formuły włączenia się w nurt standardów międzynarodowych, w tym w procesy internacjonalizacji związane z globalizacją i integracją bez utraty tożsamości i identyfikacji kulturowej⁶.

Przemiany w krajach bałtyckich po odzyskaniu niepodległości

Litwa, Łotwa i Estonia to kraje stosunkowo małe, ekonomicznie średnio zaawansowane, z niewielką liczbą ludności. Pod wieloma względami są do siebie podobne, zwłaszcza historycznie oraz pod względem ludności i tworzonej przez nią kultury. Nie mają znaczniejszych bogactw naturalnych, oparły więc swą gospodarkę na dobrze rozwiniętym towarowym rolnictwie. Istotne wydaje się jednak ich położenie na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych i komunikacyjnych dla Europy w relacjach zachód–wschód i północ–południe. Dlatego dla Europy Zachodniej i Rosji stanowią pod wieloma względami ważny fragment integrującego się kontynentu. Ziemie litewskie, łotewskie i estońskie pełnią również funkcję pogranicza między potężnymi sąsiadami. Historia pokazuje, że położenie to było nieustannym źródłem i czynnikiem sprzecznych zjawisk i procesów, które kształtowały losy tego obszaru⁷. Z jednej strony sprzyjało to rozwojowi handlu zagranicznego, gospodarki morskiej, transportu i kształtowania relacji międzynarodowych, z drugiej – było płaszczyzną licznych konfliktów, najazdów i wojen⁸.

Wraz z zakończeniem zimnej wojny i odzyskaniem niepodległości polityka zagraniczna Litwy, Łotwy i Estonii koncentrowała się na sprawie członkostwa w UE i NATO⁹. Po 2004 roku obydwie organizacje ciągle stanowią priorytet dla tych państw, ale postrzegany już od wewnątrz. Nie podejmuje się więc prób określenia celów politycznych czy punktów odniesienia, definiując własne interesy polityczne, lecz przystępuje się do ich realizacji. Wyraża się to w formie uczestnictwa krajów nadbałtyckich w realizacji polityki zagranicznej m.in. przez wysyłanie swoich

⁶ R. Runiewicz-Jasińska, *Modele współpracy państw bałtyckich (Litwy, Łotwy, Estonii) XX i XXI wieku*, w: *Państwa bałtyckie w zintegrowanej Europie*, J.W. Gołębiowski (red.), Wyższa Szkoła Cła i Logistyki, Warszawa 2011, s. 86.

⁷ *Ibidem*, s. 77.

⁸ H.L. Saxi, *Nordic Defense Cooperation after the Cold War*, Institut for Forsvarstudier, marzec 2011, http://brage.bibsys.no/fh/s/bitstream/URN:NBN:no_bibsys_brag_17586/1/SAXI,%20Nordic%20defence%20Cooperation%20after%20the%20Cold%20War%20%282011%29.pdf, dostęp: 10.09.2017 r.

⁹ *W regionie siła? Stan i perspektywy współpracy wojskowej wybranych państw obszaru od Morza Bałtyckiego do Morza Czarnego*, J. Gotkowska, O. Osica (red.), „Raport OSW”, Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, Warszawa 2012, s. 46.

oddziałów wojskowych do Afganistanu, Kosowa, Iraku jako części sił NATO¹⁰. Coraz ściślejsza współpraca atlantycka krajów bałtyckich, zwłaszcza w kontekście zbiorowej obrony oraz samo uczestnictwo w tych organizacjach, sprawia, że stają się bardziej bezpieczne nie tylko w stosunkach z Rosją, ale również mają zdolność podejmowania wspólnych strategicznych celów. Po uzyskaniu członkostwa w UE i NATO zmianie uległ też tradycyjnie dominujący stosunek Rosji, a poczucie zagrożenia uległo wyraźnej polaryzacji.

Odzyskanie niepodległości nastąpiło dość szybko. Najpilniejszymi zadaniami stało się stworzenie podstawowych mechanizmów państwowości oraz uznanie przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Przygotowania do członkostwa w UE odbywały się jednocześnie z przygotowaniem do członkostwa w NATO. Sprostanie wymaganiom *acquis communautaire* było niezwykle pracochłonne, ale członkostwo w UE i NATO zdefiniowano jako jeden z celów strategicznych Estonii, Łotwy i Litwy. Szczególne sukcesy odniósł rząd Estonii, która została zaproszona do negocjacji członkowskich już w 1997 roku, po szczycie w Luksemburgu. Ryga i Wilno nie pozostały w tyle¹¹. Po ocenie stanu realizacji wymagań Litwa i Łotwa rozpoczęły negocjacje członkowskie po szczycie w Helsinkach w 1999 roku.

Zgłoszenie wniosku o członkostwo w UE krajów nadbałtyckich okazało się kolejnym krokiem po obaleniu komunizmu i zmianie ustroju w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Proces negocjacyjny między Unią a krajami tej części Europy wiązał się głównie z dopasowaniem struktur gospodarczych, społecznych oraz prawnych do systemu panującego we Wspólnotach Europejskich. W 1994 roku na szczycie UE w niemieckim mieście Essen została podjęta decyzja o opracowaniu tzw. białej księgi, w której miały się znaleźć wytyczne dotyczące przygotowania krajów Europy Środkowej i Wschodniej do integracji z rynkiem wewnętrznym Unii. Wszystkie 23 sektory znajdujące się w białej księdze zostały przedstawione z punktu widzenia celów i przyjętych metod regulacji. Państwa dążące do integracji ze Wspólnotami musiały zastosować się do wytycznych zawartych w białej księdze¹².

Trzynastego grudnia 2002 roku w Kopenhadze Rada Europejska podjęła decyzję o przystąpieniu dziesięciu kolejnych krajów do UE z 1 maja 2004 roku. Przed przystąpieniem państwa te musiały jednak przyjąć i stosować w praktyce krajowej całe *acquis communautaire*. Stanowiło to ogromne wyzwanie dla parlamen-

¹⁰ *Ibidem*, s. 47–48.

¹¹ C. Radaelli, R. Pasquier, *Conceptual Issues*, w: *Europeanization*, P. Graziano, M. Vink (red.), New Research Agendas, Basingstoke, Palgrave Macmillan, 2006, s. 112–113.

¹² I. Korhonen, M. Randveer, *Assessment of the euro's implications for economic development in Central and Eastern Europe*, Bank of Finland, Institute for Economics in Transition BOFIT, Helsinki 2000, s. 8.

tów narodowych i innych organów, których instytucje zostały dopiero niedawno odbudowane¹³.

Obywatele krajów bałtyckich byli podzieleni w kwestii przystąpienia do UE. Nastąpiła polaryzacja społeczeństwa na wygranych i przegranych w wyniku zachodzących procesów transformacji. Zwolennicy skupieni byli przede wszystkim w stolicach, natomiast sceptycy koncentrowali się na prowincjach. Największe poparcie dla procesu integracji występowało na Litwie, na Łotwie i Estonii stopień poparcia był niższy – na Litwie „za” było 91 proc. ludności, na Łotwie – 67 proc., w Estonii – 66,9 proc.¹⁴ Procesy demokratyzacji i przygotowania do wstąpienia do UE oddziaływały również na świadomość obywateli, a zwłaszcza sposobu postrzegania przez nich demokracji i integracji europejskiej oraz modeli odnoszenia się do wprowadzanych zmian.

Członkostwo krajów nadbałtyckich w UE miało również istotny wpływ na postawę Rosji. Kraje te nie mogły od samego początku uczestniczyć w procesach integracyjnych obejmujących Europę. Członkostwo w europejskich strukturach, zwłaszcza w UE, miało zmienić ich wizerunek z byłych republik radzieckich, obszaru poradzieckiego na demokratyczne rozwinięte państwa europejskie. Przystąpienie do Unii krajów nadbałtyckich wiązało się z procesem transformacji zmierzającej do demokracji i gospodarki rynkowej. Przynależność ta wymagała utrwalenia cywilizowanych reguł życia publicznego w kierunku zachodnioeuropejskiego obszaru wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Spowodowało to przyspieszenie procesów liberalizacji obrotów handlowych i finansowych oraz przyspieszenie wzrostu gospodarczego. Od samego początku w debacie związanej z integracją europejską dominowały dwa poglądy: zwolennicy integracji kładli nacisk na perspektywy modernizacji, a przeciwnicy obawiali się wzrostu nierówności społecznych oraz nadmiernej ingerencji Brukseli w rozwiązania wewnętrzne. Integracja ze strukturami europejskimi postrzegana była równocześnie przez pryzmat troski o bezpieczeństwo narodowe¹⁵.

Kraje te dokonały jednak historycznych przemian, porzucając system gospodarki centralnie planowanej na rzecz gospodarki rynkowej, próbując jednocześnie zintegrować się z gospodarką międzynarodową. Można więc mówić tutaj o podwójnej transformacji, którą te kraje musiały wykonać. Z jednej strony była to transformacja systemowa, której zadaniem było przejście od gospodarki centralnie planowanej, opartej na państwowej własności środków

¹³ *Ibidem*, s. 9–10.

¹⁴ A. Rytel-Warzocho, *Referendum ogólnokrajowe w państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2011, s. 262–263.

¹⁵ I. Korhonen, *Some implications of EU membership on Baltic monetary and exchange rate policies*, Bank of Finland, Institute for Economies in Transition BOFIT, Helsinki 1999, s. 26.

produkcji i państwowym monopolu, do wprowadzenia systemu rynkowego i gospodarki kapitalistycznej z dominacją własności prywatnej¹⁶. Z drugiej strony – kraje te, przechodząc od gospodarki samowystarczalnej do gospodarki otwartej zintegrowanej handlowo i kapitałowo z gospodarką światową – co miało szczególnie znaczenie z punktu widzenia członkostwa w UE – weszły na ścieżkę szybkiego wzrostu gospodarczego i zaczęły nadrabiać dystans dzielący je od krajów rozwiniętych. Podjęcie głębokich reform związanych z transformacją i liberalizacją gospodarki otworzyły duże możliwości inwestowania w tych krajach i jednocześnie wywołały oczekiwania znacznego przyspieszenia rozwoju gospodarczego¹⁷.

Z geopolitycznego i geoeconomicznego punktu widzenia kraje nadbałtyckie, stając się częścią UE, zaczęły odgrywać rolę ogniwa łączącego integrującą się Europę z Rosją, przynosząc nowe, mocne podstawy dla ożywienia współpracy w regionie. Przystąpienie krajów nadbałtyckich do UE ułatwiło kontakty Rosji z unijnymi rynkami, szczególnie kapitałowymi i inwestycyjnymi. Udział Litwy, Łotwy i Estonii w ogólnoeuropejskich procesach integracyjnych, a zwłaszcza w dialogu politycznym prowadzonym przez UE z Rosją, jest dla tych państw wartością samą w sobie¹⁸.

Proces zmian społeczno-gospodarczych zachodzących w latach 90. XX wieku na terenie Europy Środkowej i Wschodniej doprowadził nie tylko do całkowitego uniezależnienia się od Federacji Rosyjskiej, ale również pomógł w przeprowadzeniu wielu reform pozwalających szybko i efektywnie dołączyć się do struktur zachodnioeuropejskich. Po uzyskaniu pełnego członkostwa w UE państwa nadbałtyckie zintegrowały się politycznie i ekonomicznie z Zachodem, kończąc tym samym sztuczny podział geopolityczny spowodowany układami w Jałcie i następstwami II wojny światowej. Grupa tych państw pomimo swego zróżnicowania charakteryzuje się wspólną cechą, jaką jest ustabilizowana sytuacja polityczna, dominacja systemu parlamentarno-gabinetowego, rozwiązania ustrojowe wzorowane na państwach demokratycznych, stała poprawa stanu praworządności i konsekwentne dążenie do coraz ściślejszej integracji polityczno-gospodarczej z Europą Zachodnią¹⁹.

W poglądach członków organizacji zachodnich, takich jak UE, Rada Europy czy NATO, dominował pogląd, że potrzeba czasu dla nowych państw członkowskich. Zafascynowanie Zachodem i dążenie do demokratyzacji życia polityczno-gospodarczego oraz przeprowadzenie wielu radykalnych reform wymagało

¹⁶ *Ibidem*, s. 28–29.

¹⁷ *Globalny kryzys a jednocząca się Europa*, W. Siwiński, D. Wojtowicz (red.), Poltext, Warszawa 2010, s. 41–47.

¹⁸ A. Olechowski, *Wstęp*, w: J. Kozakiewicz, *Polityka bezpieczeństwa państw bałtyckich*, Instytut Studiów Strategicznych, Kraków 2003, s. 7–9.

¹⁹ K. Smith, *The Making of EU Foreign Policy: The Case of Eastern Europe*, Palgrave Macmillan, London 2004, s. 184–296.

olbrzymich środków finansowych. Pomocą okazał się dostęp do funduszy, takich jak PHARE²⁰ i TACIS²¹, które pomogły zainicjować nowy rozdział gospodarczy w tych krajach, aby mogły się stać równorzędnymi partnerami.

Pierwszego maja 2004 roku zakończył się okres długich negocjacji. Tego dnia państwa bałtyckie stały się pełnoprawnymi członkami Wspólnot Europejskich. Nie bez znaczenia pozostaje również polityka Brukseli, która stworzyła pomocne ramy koncepcyjne, finansowe i instytucjonalno-organizacyjne kilkoma strategicznymi programami na rzecz integracji państw regionu Morza Bałtyckiego, do których można zaliczyć: Wymiar Północny, Europejską Politykę Sąsiedztwa, Partnerstwo Wschodnie czy Bałtycką Strategię Morza Bałtyckiego²².

Kraje bałtyckie jako członkowie Unii Europejskiej

Członkostwo w UE dla Litwy, Łotwy i Estonii ma strategiczne i szczególne znaczenie, dokonały tego bowiem znacznie wyprzedzając w tej materii resztę krajów byłego Związku Radzieckiego. Przeprowadziły one reformy gospodarcze i przestawiły swoją gospodarkę na rynkową. W krajach nadbałtyckich władze przestrzegają prawa do prywatności, wolności słowa, prasy, zgromadzeń, stowarzyszeń, wolności sumienia i wyznania. Bez problemów działają w nich organizacje pozarządowe zajmujące się ochroną podstawowych praw człowieka²³.

Wszystkie trzy kraje nadbałtyckie są dziś pełnoprawnymi członkami NATO i UE, uczestnicząc tym samym w realizacji nowych wyzwań, jakie w XXI wieku stanęły przed naszym kontynentem. Członkostwo to uznane zostało za ważny cel narodowy, którym stało się wzmocnienie i zabezpieczenie suwerenności państwowej. Przystąpienie do UE stworzyło Litwie, Łotwie i Estonii nowe możliwości wpływu na procesy w niej zachodzące oraz stało się wyrazem budowy nowej

²⁰ PHARE – Program Pomocy Polsce i Węgrom w Restrukturyzacji Gospodarki (ang. *Poland-Hungary Assistance for Restructuring of their Economies*), program bezzwrotnej pomocy finansowej przeznaczonej przez UE dla 11 państw Europy Środkowej i Wschodniej (Albania, Bułgaria, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Węgry), koordynowany przez Komisję Europejską. Głównymi dziedzinami, na które była przeznaczana pomoc, były: wspieranie sektora prywatnych przedsiębiorstw, rolnictwo, rozbudowa infrastruktury (np. dróg), organizowanie szkoleń, oświata, ochrona zdrowia.

²¹ TACIS (ang. *Technical Assistance for the Central Independent States*) – program pomocy technicznej UE utworzony w 1990 na rzecz państw wyodrębnionych z ZSRR oraz Mongolii. Jego celem było stworzenie podstaw do rozwoju harmonijnych i partnerskich relacji gospodarczych i politycznych pomiędzy UE a tymi krajami. Program TACIS realizuje swoje priorytety przez zapewnienie środków finansowych oraz niezbędnej pomocy merytorycznej, których celem jest wspieranie procesu transformacji tych krajów w kierunku gospodarki rynkowej i rozwoju demokratycznych społeczeństw.

²² J.W. Gołębiowski, *Wstęp. Przyspieszona integracja*, w: *Państwa bałtyckie w zintegrowanej Europie*, J.W. Gołębiowski (red.), Wyższa Szkoła Cła i Logistyki, Warszawa 2011, s. 18–20.

²³ *Ibidem*, s. 15–16.

tożsamości, w której lepiej rozumie się i wykorzystuje globalne procesy i zjawiska. Aktualna pozycja geopolityczna krajów nadbałtyckich staje się głównie funkcją procesów zachodzących na poziomie europejskim. Udział zwłaszcza tych państw w realizacji projektów infrastrukturalnych w dziedzinie energii, transportu, bezpieczeństwa ekologicznego, współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej, kulturalnej czy dialogu politycznego określa nową bałtycką tożsamość i przyszłość tego regionu²⁴.

Trudny do określenia wydaje się moment zakończenia procesu transformacji, o ile w ogóle można przyjąć, że przeszedł on już do historii. W dużym uproszczeniu można przyjąć, że transformacja systemowa na Litwie, Łotwie i w Estonii dokonała się w zasadzie w latach 1991–2004, czyli w okresie od rozpadu ZSRR do poszerzenia UE na wschód.

Przynależąc do europejskich struktur współpracy w ramach UE, Litwa bierze czynny udział nie tylko w procedurach podejmowania decyzji na płaszczyźnie wspólnotowej, ale również przedstawia swoją wizję przyszłości UE. Litwa opowiada się również za koniecznością podniesienia jakości i sprawnego procesu decyzyjnego w ramach instytucji i organów unijnych oraz procesu implementacji tych decyzji. Standardy unijne, widoczne w systemie politycznym Łotwy, dotyczą przede wszystkim wzmocnienia łotewskiej gospodarki rynkowej i integracji z regionem. Od wejścia w życie Traktatu z Lizbony (1 grudnia 2009 roku) wspólna polityka handlowa podlega wyłącznej kompetencji UE. W latach 2009–2010 wymiana handlowa z krajami UE stanowiła ponad 70 proc. obrotów handlowych Łotwy. Standardy unijne w systemie politycznym Estonii po 2004 roku dotyczyły konieczności zaostrzenia warunków handlu zagranicznego dla jednej z najbardziej liberalnych gospodarek w Europie. Początkowo wdrażanie unijnych nakazów związane było z dostosowaniem się gospodarki estońskiej do systemu prawnego oraz gospodarczego UE. Członkostwo w strukturach unijnych przyczyniło się do wzrostu wymiany handlowej i szczególnych powiązań gospodarczych z pozostałymi krajami UE. Estonia przywiązuje ogromną wagę do konieczności zmniejszenia deficytu demokratycznego oraz zwiększenia przejrzystości działań podejmowanych w Unii. Istotne wydaje się tutaj zachowanie zasady jedności w różnorodności, tożsamości narodowej i równoczesnym zachowaniu tożsamości europejskiej²⁵.

Problemy polityki zagranicznej były ściśle powiązane z faktyczną dynamiką polityczną i gospodarczą w powiązaniu z bezpieczeństwem. Był to obszar ściśnięcia się wpływów euroatlantyckich z interesami rosyjskimi. Oddziaływania ro-

²⁴ *Ibidem*, s. 17.

²⁵ R. Kaljurand, K. Nieretnieks, B. Ljung, J. Tupay, *Developments in the Security Environment of the Baltic Sea Region up to 2020*, Międzynarodowe Centrum Studiów Obronnych, Tallin, Estonia, wrzesień 2012, s. 77–76.

syjskie dokonywały się bezpośrednio przez Kaliningrad, okręgi leningradzki i petersburski, stanowiące centra polityczno-wojskowe, oraz pośrednio przez wywieranie wpływu na postawy państw subregionu (np. gazociąg północny). Szanse na lepsze współdziałanie krajów nadbałtyckich z Rosją – oprócz tradycyjnych spraw bezpieczeństwa, zwalczania terroryzmu, przestępczości zorganizowanej, wymiany osobowej i kulturalnej czy realizację wspólnych projektów regionalnych – wynikają z kierunku ogólnych zmian na scenie międzynarodowej. Są to przede wszystkim relacje Rosja–Europa–USA, w których ważne jest to, aby nie nastąpiło zjawisko jednostronnej dominacji i nieukładania się na warunkach rosyjskich. Niezbędne więc wydaje się dalsze zacieśnianie współpracy krajów nadbałtyckich w subregionie, a tym samym pogłębianie procesów integracyjnych na płaszczyźnie europejskiej²⁶.

Współpraca regionalna

Ważnym elementem kształtowania polityki zagranicznej jest współpraca trójstronna między Estonią, Litwą i Łotwą. Obok dążeń do NATO trójstronna współpraca o charakterze polityczno-wojskowym była drugim istotnym filarem polityki bezpieczeństwa Estonii, Litwy i Łotwy. Państwa te zgodnie uznały, że w ich najlepiej pojętym interesie narodowym leży realizowanie takiej polityki, w której nie tylko interes własnego państwa, ale również sąsiadów będzie brany pod uwagę²⁷. W Tallinie, Rydze i Wilnie pojęto, że wspólne działania na rzecz bezpieczeństwa przynoszą ogromne korzyści wszystkim zaangażowanym w nie stronom. Zrozumiano również, że o wiele lepiej zwalczać zagrożenia i przeciwdziałać kryzysom wspólnie, niż wkląć się w nieuzasadnioną rywalizację. Dzięki tworzeniu instytucjonalnych i politycznych ram dla współdziałania, wypracowaniu wspólnych zasad, modeli przeciwdziałania niebezpieczeństwom czy wreszcie kreowaniu sieci zobowiązań i przedsięwzięć o wiele łatwiej przygotować się na wypadek jakiegokolwiek kryzysu, niż w osamotnieniu oczekiwać na uwiarygodnienie pesymistycznych scenariuszy. Taka współpraca między państwami jawi się jako konieczność, szczególnie w odniesieniu do trzech małych państw bałtyckich, nierozzerwalnie związanych z niezawisłością sąsiadów. Państwa te mają jednakowe cele w polityce zagranicznej. Dotykają je takie same zagrożenia czy niebezpieczeństwa. Większość cech łączy je, a nie dzieli. Mówiąc wprost – są one wręcz zmuszone do współdziałania. Wspólny

²⁶ A. Palmer, *Północne sąsiedztwo. Historia krajów i narodów Morza Bałtyckiego*, KiW, Warszawa 2008, s. 326.

²⁷ T. Sokołowski, *Instytucjonalne i prawne płaszczyzny integracji w Europie*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Warszawa 2013, s. 41.

potencjalny agresor, wspólne źródło zagrożeń i kłopotów oraz wspólne historyczne doświadczenia są najlepszym spoiwem dla współpracy prowadzącej do integracji²⁸.

Formą politycznej współpracy krajów nadbałtyckich jest Rada Bałtycka nawiązująca w swej idei do tzw. Bałtyckiej Ententy działającej w okresie międzywojennym. Termin ten określał całokształt współpracy pomiędzy Litwą, Łotwą i Estonią w nadchodzących latach. Zapoczątkowana została już w 1989 roku spotkaniem na Litwie przewodniczących Rad Najwyższych ówczesnych republik radzieckich. Kolejnym etapem w tworzeniu współpracy było spotkanie premierów, do którego doszło w Wilnie 12 kwietnia 1990 roku. W trakcie tego spotkania podpisano umowy o trójstronnej współpracy gospodarczej, a w maju 1990 roku przyjęto Deklarację o jedności i współpracy, jak również podpisano układ o formalnym reaktywowaniu Rady Bałtyckiej²⁹.

Możliwość intensyfikacji kontaktów nastąpiła po 1991 roku, kiedy stały się one w pełni suwerennymi organizmami państwowymi³⁰. Współcześnie w skład Rady Bałtyckiej wchodzi trzy kraje: Litwa, Łotwa i Estonia. Sojusz ten nie jest ograniczony pod względem liczby członków, jednakże nie przewiduje statusu specjalnych gości. Rada koncentruje się na współpracy trójstronnej między państwami członkowskimi. Nie dysponuje ona jednolitym statusem, gdyż zastąpiony on jest zespołem regulacji tworzonych odrębnie dla każdej z instytucji wchodzących w jej skład.

W pierwszej fazie działalności na czoło wspólnych problemów wysuwało się ułożenie stosunków z Rosją i byłymi republikami radzieckimi. Podstawowym celem było ugruntowanie suwerenności i wyjście z rosyjskiej strefy wpływów. Od połowy lat 90. Rada dążyła do integracji ze strukturami zachodnioeuropejskimi, UE i NATO oraz realizowała cel stały – koordynację współpracy gospodarczej³¹. W okresie od 26 lipca do 9 września 1991 roku większość krajów europejskich i świata uznała państwa bałtyckie, z kolei Rada Bałtycka została organizacją międzynarodową, na wzór Rady Nordyckiej. Podpisano również protokół intencyjny w sprawie utworzenia Bałtyckiego Banku Inwestycyjnego, jak też postanowiono stworzyć Bałtycki Związek Celny³².

W pierwszym okresie funkcjonowania Rada Bałtycka przyjęła priorytetowe kierunki współpracy Litwy, Łotwy i Estonii. W pierwszej kolejności współpraca

²⁸ *Ibidem*, s. 42–43.

²⁹ H. Smith-Sivertsen, *Latvia*, w: S. Berglund i in. (red.), *Handbook of Political Change in Eastern Europe*, Edward Elgar Publishing, Cheltenham 2004, s. 131.

³⁰ S. Berglund i in. (red.), *Handbook of Political Change in Eastern Europe*, Edward Elgar Publishing, Cheltenham 2013, s. 33–34.

³¹ *Ibidem*, s. 36.

³² *Post-Communist EU Member States: Parties and Party Systems*, S. Jungerstam-Mulders (red.), Ashgate, Aldershot 2006, s. 103.

miała na celu wycofanie wojsk rosyjskich z ich terytoriów. Aby zrealizować ten cel Rada Bałtycka wydała w Jurmali odezwę bezzwłocznego wycofania wojska byłego Związku Radzieckiego – rokowania z Federacją Rosyjską rozpoczęły się jeszcze na przełomie lutego i marca 1992 roku³³.

Litwa, Łotwa i Estonia skoncentrowały się nie tylko na wycofaniu stacjonujących wojsk byłego ZSRR ze swojego obszaru, ale chciały także nadać konkretny kształt procesowi integracji gospodarczej. W sferze stosunków gospodarczych istotne wydają się te, które dotyczą doświadczeń w relacjach z Rosją po 1991 roku. Przeważa w nich chęć rozwijania współpracy i osiągnięcia realnych korzyści, co prowadzi do zmian charakteru i płaszczyzn wzajemnych relacji. Istotnej formy nabiera tutaj koncepcja konkurencji i rywalizacji gospodarczej. W okresie przedakcesyjnym do UE i w pierwszych latach akcesji gospodarki krajów nadbałtyckich wykazywały dobrze zsynchronizowane cykle biznesowe ze swymi głównymi partnerami handlowymi w UE. Najbardziej oczywistym kanałem, przez który cykle gospodarek zagranicznych wpływają na wzrost gospodarczy na Litwie, Łotwie i Estonii, jest handel, a następnie powiązania finansowe i ceny surowców. Dlatego też 13 września 1993 roku podpisano najistotniejszy wspólny dokument Rady Bałtyckiej – Umowę o wolnym handlu, która weszła w życie 1 kwietnia 1994 roku³⁴.

Decyzję o powołaniu Rady Bałtyckiej, jako stałej organizacji krajów bałtyckich, podjęto na II sesji Zgromadzenia Bałtyckiego, która odbyła się w dniach 29–31 października 1994 roku. W tym samym roku państwa ukończyły tworzenie struktury organizacyjnej. Powołano do życia stałe organy Rady³⁵:

- Bałtycką Radę Ministrów, która składa się z trzech szczebli: spotkania premierów, ministrów ds. współpracy bałtyckiej i ministrów poszczególnych resortów;
- Bałtycki Komitet Wspierający – składa się z trzech przedstawicieli rządu każdego państwa członkowskiego, nadzoruje 21 branżowych komitetów wyższych urzędników;
- Sekretariat – tworzą go wyznaczone osoby z poszczególnych ministerstw spraw zagranicznych na czas trwania przewodnictwa określonego państwa; zmienia swoją siedzibę w zależności od zmiany przewodniczącego;
- Zgromadzenie Bałtyckie – istnieje od 1992 roku, w jego skład wchodzi po 20 parlamentarzystów z każdego kraju członkowskiego, w ciągu roku odbywają się dwie sesje, kolejno w innym kraju, w tym wiosenna wspólnie z sesją Bałtyckiej Rady Ministrów.

³³ *Ibidem*, s. 104–106.

³⁴ A. Sikk, *Highways to Power: New Party Success in Three Young Democracies*, “Dissertationes rerum politicarum Universitatis Tartuensis”, t. 1, Tartu University Press, Tartu 2006, s. 207.

³⁵ *Ibidem*, s. 208–209.

Współcześnie współpraca Rady Bałtyckiej skupia się na ekonomii, energetyce, obronie, jak również stosunkach ze wschodnimi sąsiadami UE, przez zacieśnienie więzi z Białorusią, Ukrainą, Gruzją oraz innymi krajami.

Inną formą realizowania trójstronnej polityki jest tzw. Grupa Wileńska³⁶. W jej skład oprócz państw bałtyckich wchodzi: Albania, Bułgaria, Chorwacja, Macedonia, Rumunia, Słowacja i Słowenia. Celem jest zacieśnianie współpracy społeczno-gospodarczej między państwami. Struktura ta podobna jest do Grupy Wyszehradzkiej, którą tworzą Czechy, Polska, Słowacja i Węgry.

Regionalnym forum współpracy państw basenu Morza Bałtyckiego jest również Rada Państw Morza Bałtyckiego, powołana na konferencji w Kopenhadze w 1992 roku. W jej skład wchodzi: Estonia, Dania, Finlandia, Litwa, Łotwa, Niemcy, Norwegia, Polska, Rosja i Szwecja. Ministrowie spraw zagranicznych tych krajów spotykają się na dorocznych sesjach z udziałem przedstawiciela Komisji Europejskiej. Kilka razy w roku spotyka się Komitet Wyższych Urzędników, jego prace wspomaga tzw. Trójka, w której skład wchodzi dotychczasowy, obecny i przyszły przewodniczący Rady. Działa również Komisarz ds. instytucji demokratycznych i praw człowieka. Rada zajmuje się wspieraniem i koordynacją działań w zakresie ochrony środowiska naturalnego Bałtyku, rozwojem infrastruktury energetycznej i transportowej, zacieśnianiem więzi z UE oraz zwalczaniem przestępczości, problemami imigracji i socjalnymi. Od 1998 roku działa stały sekretariat w Sztokholmie.

Szczególnie w obszarze polityki obronnej wspieranie się i pomoc w tworzeniu nowoczesnych sił zbrojnych są koniecznym wysiłkiem i strategią, na które zdobyć musiały państwa bałtyckie. Jest to kolejna, obok NATO, gwarancja bezpieczeństwa. Nowym czynnikiem oddziałującym na stosunki wewnętrzne krajów bałtyckich stały się konsekwencje kryzysu gospodarczego dla stanu budżetów obronnych. Kraje bałtyckie deklarują chęć zwiększenia kooperacji wojskowo-technicznej między ich siłami zbrojnymi. Wydaje się to dążeniem do powielania sprawdzonego wzoru współpracy wojskowej państw nordyckich. Bałtyckie projekty miałyby więc dotyczyć wspólnych zakupów uzbrojenia i sprzętu wojskowego, wspólnego wykorzystywania poligonów i centrów szkoleniowych oraz wspólnych ćwiczeń poszczególnych jednostek i rodzajów sił zbrojnych³⁷.

Obecnie wśród krajów regionu bałtyckiego wyraźnie występuje dążenie do integracji z innymi państwami Europy, nie zaś chęć stworzenia odrębnej wspólnoty o charakterze regionalnym. Kraje bałtyckie są już członkami NATO i UE. Wydaje

³⁶ D.J. Galbreath, D. Auers, *Green, Black and Brown: Uncovering Latvia's Environmental Politics*, „Journal of Baltic Studies” 2009, nr 40(3), s. 358.

³⁷ M. Feldmann, *The Fast Track from the Soviet Union to the World Economy: Externa Liberalization in Estonia and Latvia*, „Government and Opposition” 2013, nr 36 (4), s. 537–538.

się, że w obecnej chwili nie ma trudnych do rozwiązania kwestii (poza ogromnymi problemami ekologicznymi), stanowiących zagrożenie dla pokoju czy współpracy państw regionu bałtyckiego. Główne interesy krajów nadbałtyckich w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa wydają się w dalszym ciągu zbieżne. Nie oznacza to jednak, że państwa te mają wspólne interesy we wszystkich płaszczyznach ani też że zajmują podobne stanowisko wobec wszystkich problemów. Panuje jednak opinia, iż w niektórych sprawach kraje nadbałtyckie powinny mówić jednym głosem. Wspólna inicjatywa będzie miała zawsze większe szanse na sukces niż indywidualne propozycje³⁸.

Kraje nadbałtyckie dostatecznie przekonały się również o tym, że stabilność polityczna, rozwój ekonomiczny i militarne bezpieczeństwo mogą być osiągnięte jedynie przez kooperację i naturalne wręcz dążenie do zespolenia posiadanych środków i sił, otwartości rynków i wspólnych granic dla regionalnej integracji.

Bibliografia

Literatura

- Berglund S. i in. (red.), *Handbook of Political Change in Eastern Europe*, Edward Elgar Publishing, Cheltenham 2013.
- Feldmann M., *The Fast Track from the Soviet Union to the World Economy: Externa Liberalization in Estonia and Latvia*, „Government and Opposition” 2013, nr 36 (4).
- Galbreath D.J., Auers D., *Green, Black and Brown: Uncovering Latvia's Environmental Politics*, „Journal of Baltic Studies” 2009, nr 40(3).
- Globalny kryzys a jednocząca się Europa*, W. Siwiński, D. Wojtowicz (red.), Poltext, Warszawa 2010.
- Gołębiowski J.W., *Wstęp. Przyspieszona integracja*, w: *Państwa bałtyckie w zintegrowanej Europie*, J.W. Gołębiowski (red.), Wyższa Szkoła Cła i Logistyki, Warszawa 2011.
- Kaljurand R., Nieretnieks K., Ljung B., Tupay J., *Developments in the Security Environment of the Baltic Sea Region up to 2020*, Międzynarodowe Centrum Studiów Obronnych, Tallin, Estonia, wrzesień 2012.
- Kierończyk P., *Wstęp*, w: *Konstytucja Republiki Łotewskiej*, tłum. L. Gołubiec, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001.
- Korhonen I., Randveer M., *Assessment of the euro's implications for economic development in Central and Eastern Europe*, Bank of Finland, Institute for Economies in Transition BOFIT, Helsinki 2000.
- Korhonen I., *Some implications of EU membership on Baltic monetary and exchange rate policies*, Bank of Finland, Institute for Economies in Transition BOFIT, Helsinki 1999.
- Kozakiewicz J., *Polityka bezpieczeństwa państw bałtyckich*, Instytut Studiów Strategicznych, Kraków 2003.
- Olechowski A., *Wstęp*, w: J. Kozakiewicz, *Polityka bezpieczeństwa państw bałtyckich*, Instytut Studiów Strategicznych, Kraków 2003.
- Palmer A., *Północne sąsiedztwo. Historia krajów i narodów Morza Bałtyckiego*, KiW, Warszawa 2008.

³⁸ *Ibidem*, s. 540–544.

- Post-Communist EU Member States: Parties and Party Systems*, S. Jungerstam-Mulders (red.), Ashgate, Aldershot 2006.
- Radaelli C., Pasquier R., *Conceptual Issues*, w: *Europeanization*, P. Graziano, M. Vink (red.), New Research Agendas, Basingstoke, Palgrave Macmillan, 2006.
- Runiewicz-Jasińska R., *Modele współpracy państw bałtyckich (Litwy, Łotwy, Estonii) XX i XXI wieku*, w: *Państwa bałtyckie w zintegrowanej Europie*, J.W. Gołębiowski (red.), Wyższa Szkoła Cła i Logistyki, Warszawa 2011.
- Rytel-Warzocha A., *Referendum ogólnokrajowe w państwach Europy Środkowo-Wschodniej*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2011.
- Sikk A., *Highways to Power: New Party Success in Three Young Democracies*, „Dissertationes rerum politicarum Universitatis Tartuensiss”, t. 1, Tartu University Press, Tartu 2006.
- Smith K., *The Making of EU Foreign Policy: The Case of Eastern Europe*, Palgrave Macmillan, London 2004.
- Smith-Sivertsen H., *Latvia*, w: S. Berglund i in. (red.), *Handbook of Political Change in Eastern Europe*, Edward Elgar Publishing, Cheltenham 2004.
- Sokołowski T., *Instytucjonalne i prawne płaszczyzny integracji w Europie*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Warszawa 2013.
- W regionie siła? Stan i perspektywy współpracy wojskowej wybranych państw obszaru od Morza Bałtyckiego do Morza Czarnego*, J. Gotkowska, O. Osica (red.), „Raport OSW”, Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, Warszawa 2012.
- Zieliński J., *Przemiany polityczne w państwach bałtyckich*, w: *Państwa bałtyckie w zintegrowanej Europie*, J.W. Gołębiowski (red.), Wyższa Szkoła Cła i Logistyki w Warszawie, Warszawa 2011.

Netografia

- Saxi H.L., *Nordic Defense Cooperation after the Cold War*, Institut for Forsvarstudier, marzec 2011, http://brage.bibsys.no/fh s/bitstream/URN:NBN:no bibsys_brage_17586/1/SAXI.%20Nordic%20defence%20Cooperation%20aft er%20the%20Cold%20War%20%282011%29.pdf.

Streszczenie

Litwa, Łotwa i Estonia to kraje stosunkowo małe, ekonomicznie średnio zaawansowane, z niewielką liczbą ludności. Łączy je dawna przynależność do ZSRR. Ich głównym celem po odzyskaniu niepodległości było utworzenie struktur państwowych oraz budowa podstaw gospodarki rynkowej. Kolejnym krokiem było przystąpienie do NATO i Unii Europejskiej, w czym kraje te upatrywały zabezpieczenia swej suwerenności. Obecnie Litwa, Łotwa i Estonia oprócz wspólnoty europejskiej współpracują regionalnie.

Summary

Lithuania, Latvia and Estonia are relatively small, economically intermediate countries, with a small population. They are united by their former affiliation to the USSR. After regaining independence, their main goal was to create state struc-

tures and build the foundations of a market economy. The next step was accession to NATO and the European Union, in which these countries saw as a safeguard for their sovereignty. Currently, Lithuania, Latvia and Estonia, apart from the European community, cooperate regionally.

Słowa kluczowe

Kraje bałtyckie, niepodległość, współpraca regionalna.

Keywords

Baltic countries, independence, regional cooperation.

Roman Polak

BEZPIECZEŃSTWO EKONOMICZNE W ŚWIETLE OBECNYCH ZAGROŻEŃ

Wstęp

Rozważania zawarte w artykule stanowią próbę oszacowania skutków koronawirusa SARS-CoV-2 i wywołanej przez niego choroby COVID-19 (zwaną dalej epidemią) dla światowej i polskiej gospodarki, ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa państwa. Należy zdawać sobie sprawę z wielu ograniczeń towarzyszących rozważaniom naukowym na wybrany temat. Przede wszystkim w momencie opracowywania artykułu takim ograniczeniem jest czas. Omawiany problem zaczął się bowiem dopiero pod koniec ubiegłego roku, a w Polsce tzw. przypadek zerowy odnotowano dopiero na przełomie lutego i marca 2020 roku. Dlatego też wnioski zawarte w artykule opierają się na wstępnych ocenach i autorskim doświadczeniu zawodowym.

Innym ograniczeniem jest niezmiernie szeroki obszar badawczy, jakim jest gospodarka. Zagrożenie epidemiczne ma już teraz negatywny wpływ na wiele jej gałęzi, zwłaszcza na funkcjonowanie międzynarodowych łańcuchów dostaw, transport w innych dziedzinach gospodarki, turystykę itd. Zapewne w najbliższej i dalszej przyszłości skutki te będą się szybko pogłębiać i rozszerzać. Oznacza to, że szeroko rozumiane bezpieczeństwo ekonomiczne napotka wkrótce wiele trudnych problemów. Na całościową ich analizę i ocenę jest obecnie zdecydowanie za wcześnie. Jednakże nawet później nie będzie to możliwe w jednostkowym opracowaniu naukowym. Z konieczności więc niniejszy artykuł skupia się na wybranych aspektach bezpieczeństwa ekonomicznego. Szczegółowej analizie i ocenie poddano tegoroczny budżet obronny Polski, który wprost zależy od PKB, stanowiąc 2,1 proc. jego planowanej wielkości. Co zatem się stanie w obszarze bezpieczeństwa zewnętrznego Polski, jeśli PKB nie będzie tak duży jak założono w ustawie budżetowej na 2020 rok? Odpowiedź na to pytanie stanowi cel główny i zarazem problem badawczy opracowania.

Metody badawcze wykorzystane do osiągnięcia założonego celu i rozwiązania problemu badawczego to analiza wybranych pozycji literatury z zakresu ekonomii

i zarządzania finansami publicznymi, ocena materiałów renomowanych ośrodków analitycznych na temat ekonomicznych konsekwencji zagrożenia epidemicznego, a także materiałów analitycznych związanych z budżetem na 2020 rok. Nie bez znaczenia jest też wieloletnie doświadczenie autora w planowaniu i realizacji budżetu obronnego Polski, a także w kierowaniu zamówieniami publicznymi dotyczącymi modernizacji Sił Zbrojnych RP. W opracowaniu wykorzystane zostaną ponadto pozycje książkowe i artykuły naukowe autora, poświęcone aspektom ekonomicznym bezpieczeństwa państwa.

Zakres i istota bezpieczeństwa ekonomicznego

Bezpieczeństwo ekonomiczne wiąże się z dziedziną nauk społecznych, z takimi dyscyplinami jak ekonomia i finanse, nauki o polityce, o zarządzaniu oraz o bezpieczeństwie. Pojęcie to, w zależności od problematyki rozważań naukowych, można definiować w oparciu o zagrożenia i możliwości, odwołując się do zdolności państwa do funkcjonowania. Takie właśnie podejście zastosowano w niniejszym opracowaniu. Za Krzysztofem Księżopolskim bezpieczeństwo ekonomiczne można zdefiniować jako niezakłócone funkcjonowanie gospodarki państwa oznaczające utrzymanie jej podstawowych wskaźników rozwojowych oraz zapewnienie równowagi z gospodarkami innych państw. Definicja ta łączy w sobie zatem element ekonomiczny i politologiczny¹. Autor wyodrębnia cztery wymiary bezpieczeństwa ekonomicznego, uznając łączność takich kategorii, jak bezpieczeństwo finansowe, bezpieczeństwo energetyczne, bezpieczeństwo surowcowe oraz bezpieczeństwo żywnościowe. Takie ujęcie umożliwia podjęcie analizy poszczególnych wymiarów bezpieczeństwa, a następnie dokonanie syntezy i uogólnień celem określenia poziomów bezpieczeństwa poszczególnych państw.

Szczegółowa analiza omawianej problematyki prowadzi do wniosku, że bezpieczeństwo ekonomiczne państwa można zdefiniować jako względnie zrównoważony stan funkcjonowania gospodarki narodowej, w którym występujące ryzyko zaburzeń równowagi utrzymane jest w wyznaczonych i akceptowanych normach organizacyjnoprawnych oraz zasadach współżycia społecznego². Historycznie rzecz ujmując, o znaczeniu państwa decydował potencjał militarny. Współcześnie jednak jego wymiar i zakres w coraz większym stopniu zależy od zaangażowania kraju w wymianę międzynarodową. W takim kontekście bezpieczeństwo ekonomiczne jest uzależnione z jednej strony od dostępu do zaopatrzenia wojska w nowe

¹ K.M. Księżopolski, *Bezpieczeństwo ekonomiczne*, Elipsa, Warszawa 2011, s. 24.

² K. Raczkowski, *Percepcja bezpieczeństwa ekonomicznego i wyzwania dla zarządzania nim w XXI wieku*, w: *Bezpieczeństwo ekonomiczne. Wyzwania dla zarządzania państwem*, K. Raczkowski (red.), Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 81.

technologie, z drugiej – przypisuje narzędziom polityki ekonomicznej państwa znamiona o charakterze działań agresji lub obrony³. Trwający od czasów II wojny światowej proces międzynarodowej integracji gospodarczej napędzany rozwojem informatyki wpływa na coraz większą zależność ekonomiczną gospodarek tworzących globalny rynek światowy. Handel międzynarodowy uzupełniają obecnie globalne przepływy kapitału o różnorodnym charakterze. Bardzo ważną rolę w tym środowisku zajmują korporacje transnarodowe, które zaczynają odgrywać rolę podmiotu międzynarodowego. W takich warunkach bezpieczeństwo ekonomiczne kraju należy rozumieć jako jego potencjał gospodarczy warunkujący pozycję państwa we współczesnym świecie. Na pozycję konkurencyjną składają się: pozycja rynkowa, czyli udziały określonego państwa w międzynarodowym obrocie gospodarczym (towary, usługi, technologia, kapitał, bezpośrednie inwestycje zagraniczne); sieć powiązań międzynarodowych oraz ich jakość; czynniki wewnętrzne, takie jak stan równowagi ekonomicznej, poziom inflacji, bezrobocia, kierunek zmian w równowadze budżetowej oraz sytuacja na rachunku bieżącym, poziom zadłużenia międzynarodowego i rezerw walutowych oraz tendencje zmian w kursie walutowym⁴. Kategoria bezpieczeństwa ekonomicznego związana jest z zagrożeniami dla bezpieczeństwa pochodzącymi ze strony działań państwa, jak również wynikającymi z funkcjonowania gospodarki⁵. Zagroženiami jest agresja ekonomiczna, która przyjmuje formę wojny gospodarczej lub uzależnienia. Technika prowadzenia wojny gospodarczej jest na przykład stosowanie polityki sankcji ekonomicznych, a uzależnienia – na przykład polityka energetyczna czy pomoc rozwojowa.

W artykule głównym problemem badawczym jest, jak wcześniej wspomniano, społeczny i militarny wymiar bezpieczeństwa ekonomicznego Polski. Warto zatem wskazać na jego ujęcia odnoszące się do rozwoju państwa, gospodarki i społeczeństwa. W ujęciu makroekonomicznym bezpieczeństwo wiąże się ze stabilnością zatrudnienia, niskim poziomem bezrobocia, przewidywanymi perspektywami rozwoju gospodarki. W ujęciu mikroekonomicznym chodzi głównie o wypłacalność i płynność finansową przedsiębiorstw czy gospodarstw domowych, a przede wszystkim o możliwość równoważenia zobowiązań tych podmiotów ekonomicznych w stosunku do potrzeb⁶. Ujęcia te odwołują się też do zdolności państwa do dobrego funkcjonowania. Bezpieczeństwo ekonomiczne państwa wiąże

³ *Ibidem*, s. 16.

⁴ J.W. Bossak, W. Bieńkowski, *Międzynarodowa zdolność konkurencyjna kraju i przedsiębiorstw. Wyzwania dla Polski na progu XXI wieku*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2004, s. 31.

⁵ K.M. Księżopolski, *Ekonomiczne zagrożenia bezpieczeństwa państw*, w: *Problemy bezpieczeństwa wewnętrznego i bezpieczeństwa międzynarodowego*, K.M. Księżopolski (red.), Wyższa Szkoła Administracyjno-Społeczna, Warszawa 2009, s. 93–108.

⁶ K. Żukrowska, *Ekonomia jako sfera bezpieczeństwa państwa*, w: *Interdyscyplinarność nauk o bezpieczeństwie*, K. Raczkowski, K. Żukrowska, M. Żuber (red.), Difin, Warszawa 2013.

się więc z niezakłóconym funkcjonowaniem gospodarki, polegającym na utrzymaniu jej podstawowych wskaźników rozwojowych oraz zapewnieniu komparatywnej równowagi z gospodarkami innych państw. W kontekście tematyki artykułu bezpieczeństwo ekonomiczne państwa to stan, w którym zapewnione są warunki gospodarcze konieczne nie tylko do przetrwania, ale również dobrobytu społeczeństwa w granicach tego państwa, a także przetrwania i sprawnego funkcjonowania jego instytucji. Zasięg oddziaływania bezpieczeństwa ekonomicznego wydaje się nieograniczony, dlatego też jego determinanty mogą odnosić się zarówno do działalności pojedynczego człowieka, gospodarstwa domowego, przedsiębiorstwa, jak i procesów dokonujących się w wymiarze narodowym, regionalnym i globalnym.

Bezpieczeństwo ekonomiczne można odnosić do bezpieczeństwa całego społeczeństwa oraz bezpieczeństwa konkretnych grup czy jednostek. W wypadku jednostek jest to pojęcie subiektywne, gdyż zależy wyłącznie od osobistego poczucia pewności i stałości. Społeczeństwo natomiast czuje się bezpieczne, gdy odpowiednio funkcjonuje skarb państwa, a stopień bezrobocia w kraju utrzymuje się na niskim poziomie⁷. W artykule zakłada się, że jednym z istotnych aspektów bezpieczeństwa ekonomicznego w jego systematyce jest płaszczyzna społeczno-gospodarcza, istniejąca obok płaszczyzny gospodarczo-obronnej. Bezpieczeństwo ekonomiczne w tym wymiarze istotnie decyduje o niezakłóconym funkcjonowaniu gospodarki i społeczeństwa oraz rozwoju. Jego skuteczne i efektywne kształtowanie zależy od racjonalnego rozpoznania i wykorzystania wielu zmiennych o charakterze wewnętrznym i zewnętrznym, zmiennych zarówno w czasie, jak i przestrzeni. Uwarunkowania te są szczególnie liczne. Silne jest oddziaływanie zwłaszcza tych o charakterze endogenicznym, do których można zaliczyć: poziom i dynamikę rozwoju gospodarczego, równowagę ekonomiczną i finansową oraz przejawy ich braku, nieuzasadnione zróżnicowania dochodowo-majątkowe, rozbudowaną szarą strefę i korupcję w gospodarce oraz charakter polityki społeczno-gospodarczej. Ważny jest też charakter systemu społeczno-ekonomicznego, struktura gospodarki, sytuacja finansowa i budżetowa oraz koniunktura gospodarcza. Do znaczących czynników kształtujących bezpieczeństwo ekonomiczne należy zaliczyć też wspomniane wcześniej inne mierniki o charakterze makroekonomicznym, istotne z punktu widzenia dobrobytu społecznego, tj. bezrobocie czy inflację, oraz uwzględniające otwartość gospodarki, tj. zadłużenie zagraniczne, równowagę handlu zagranicznego i wolność gospodarczą⁸.

⁷ Z. Nowakowski, I. Protasowicki, *Bezpieczeństwo ekonomiczne jednostki a bezpieczeństwo ekonomiczne państwa*, <https://www.researchgate.net/publication/263559594>, dostęp: 3.07.2018 r.

⁸ V. Chuzhykow, D.G. Lukianenko, *Zewnętrzne uwarunkowania konwergencji gospodarek narodowych*, w: *Konwergencja modeli ekonomicznych: Polska i Ukraina*, M.G. Woźniak (red.), Wyd. AE w Krakowie, Kraków 2009, s. 103–122.

W odniesieniu do państwa bezpieczeństwo ekonomiczne dotyczy przede wszystkim bezpieczeństwa finansów publicznych. Polityka ta determinowana jest procedurami ostrożnościowymi, wynikającymi z unijnych kryteriów konwergencji z Maastricht, a przede wszystkim z przepisów ustawy o finansach publicznych⁹. Ważne jest też to, że państwa mogą podejmować ryzyko finansowe tylko w granicach „porządku prawa” i „kodeksu fundamentalnych norm moralnych”, co umożliwia społeczeństwu funkcjonowanie w warunkach „wzajemnego zaufania” do instytucji państwa.

Identyfikacja i potencjalne skutki obecnego stanu epidemii

„SARS-CoV-2” to oficjalna nazwa koronawirusa z Wuhan wywołującego chorobę COVID-19. Nazwa ta jest używana w publikacjach naukowych. Nowy typ koronawirusa został tak nazwany, ponieważ jego genom w 75 proc. pokrywa się z genomem koronawirusa wywołującego SARS. Mimo że są do siebie podobne, stanowią dwa odrębne patogeny¹⁰. Koronawirus SARS-CoV-2 może zarażać ludzi, powodując ciężkie choroby układu oddechowego. Okres wylegania choroby trwa około dwóch tygodni. Śmiertelność w jej przypadku, na podstawie danych chińskich, szacuje się na poziomie 2 proc. Świadczy to o tym, że choroba COVID-19 wywołana wirusem wydaje się bliższa grypie. Dla porównania, SARS wiąże się ze śmiertelnością na poziomie 10 proc., a świńska grypa – 35 proc. Trzeba też bardzo wyraźnie podkreślić, że zakażenie SARS-CoV-2 poza Azją przebiega nieco inaczej. Według danych chińskich około 20 proc. chorych ciężko przechodziło infekcję ze względu na zapalenie płuc. W Stanach Zjednoczonych, Europie czy Australii choroba przebiega znacznie łagodniej. Być może ma to związek z genetycznymi czynnikami ryzyka, ale na razie nie został on potwierdzony żadnymi badaniami. Na to może się składać wiele przyczyn, m.in. lokalny smog, niskie temperatury, podatność populacyjna.

Wirus stanowi zagrożenie zdrowia publicznego w takim znaczeniu, że mogą powstać setki ognisk wtórnych w różnych krajach, co miało miejsce w przypadku wirusa SARS oraz świńskiej grypy. Wówczas, podobnie jak obecnie, Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła stan pandemiczny. Ogłoszenie stanu zagrożenia zdrowia publicznego przez WHO wiąże się z bardzo konkretnym przepisem, który zmusza rządy poszczególnych krajów do określonych działań.

W odniesieniu do koronawirusa używa się różnych terminów: ognisko, epidemia, pandemia. Na czym polegają różnice między tymi pojęciami? Ognisko to sytuacja, kiedy liczba przypadków zakażenia przekracza spodziewaną liczbę za-

⁹ Ustawa z 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 869 ze zm.

¹⁰ Strona: <https://www.medonet.pl/zdrowie,jak-wyglada-koronawirus-sars-cov-2>, dostęp: 15.02.2020 r.

chorowań lub – jak w wypadku koronawirusa SARS-CoV-2 – pojawiają się zachorowania spowodowane przez drobnoustroj dotychczas niewystępujący. Różnica między ogniskiem a epidemią polega na tym, że epidemia ma większy zasięg. Ognisko może być zlokalizowane na przykład w domu opieki lub szpitalu, podczas gdy epidemia obejmuje rozleglejszy obszar (rozprzestrzenia się na określonym terenie). Natomiast przez pandemię rozumie się rozprzestrzenianie się wirusa wśród społeczności w wielu krajach¹¹. Tak właśnie wygląda sytuacja z COVID-19, wirus rozprzestrzenia się w różnych państwach na całym świecie. W tradycyjnym rozumieniu pandemia to sytuacja, w której rozrzut wirusa jest tak rozległy, że praktycznie nie ma możliwości, by go powstrzymać. Pozostają jedynie środki służące ograniczeniu jego rozprzestrzeniania, np. zamknięcie szkół, rezygnacja z masowych zgromadzeń. Czasem nie pozostaje nic innego niż przyznać, że nie znamy sposobu, by zatrzymać ekspansję drobnoustroju, możemy jedynie minimalizować jej skutki.

Wielu specjalistów uważa, że podejmowane działania pozwolą ograniczyć znacząco rozprzestrzenianie się wirusa, ale nie powstrzymają go. Ocenia się, że liczba zakażeń będzie na tyle duża, by wywołać znaczącą zachorowalność i śmiertelność wśród osób z grup ryzyka.

Próba wstępnej oceny skutków zagrożenia epidemicznego dla gospodarki

Analizowane zagrożenie epidemiczne ma coraz większy wpływ na globalną gospodarkę. Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) obniżyła, głównie z tego powodu, w najnowszym raporcie swoje szacunki globalnego wzrostu PKB w 2020 roku do około 1,5 proc. Wcześniejsze oszacowanie z listopada 2019 roku zakładało wzrost prawie o 3 proc. Analitycy wskazują, że najnowsza projekcja OECD jest obciążona dużym stopniem niepewności, ponieważ trudno jest przewidzieć rozwój epidemii. Trwalsza i bardziej intensywna epidemia zapewne zdecydowanie bardziej osłabiłaby perspektywy gospodarcze. W takim wypadku globalny wzrost PKB w 2020 roku może ukształtować się na poziomie 0 proc. Nie należy też wykluczać spadku gospodarczego rzędu nawet kilku procent, zwłaszcza gdy infekcja w sposób szeroki i powszechny ogarnie cały świat i wyrządzi wielkie szkody w zdrowiu społeczeństw. Wówczas prawdopodobnie żadne szczególne środki bezpieczeństwa jej nie powstrzymają. Co prawda, jak oceniają fachowcy, śmiertelność nie jest wysoka, ale transmisja wirusa jest bardzo dynamiczna i może zachorować na niego jeszcze wiele osób. To powoduje, że wyrządzi on również wiele szkód gospodarce światowej. Analitycy znacznie obniżyli perspektywy wzrostu

¹¹ Strona: <https://www.mp.pl/pacjent/choroby-zakazne/>, dostęp: 17.03.2020 r.

PKB dla USA, Chin, Unii Europejskiej, Japonii i innych państw, co w konsekwencji uprawnia do poważnego traktowania obecnych szacunków w zakresie gospodarki światowej. Wynikają one z negatywnego wpływu zagrożenia epidemicznego na zaufanie, rynki finansowe, sektor turystyczny i międzynarodowe łańcuchy dostaw. Dotyczy to nie tylko gospodarek szczególnie silnie powiązanych z Chinami, takich jak Japonia, Korea Płd. i Australia. Według analityków skutki epidemii dla gospodarek mniej zintegrowanych z Chinami też mogą być stosunkowo istotne, choćby ze względu na słabszy popyt zewnętrzny ograniczający perspektywy wzrostu dla poszczególnych regionów.

Oceniając wstępnie skutki obecnego stanu epidemii dla gospodarki Polski, należy zauważyć, że specjaliści dostrzegają konieczność obniżenia prognozy wzrostu PKB Polski na 2020 rok. W założeniach do tegorocznej ustawy budżetowej przyjęto, iż PKB wzrośnie o 3,7 proc. Taki poziom rozwoju gospodarki polskiej nie będzie jednak możliwy ze względu na rozprzestrzenianie się tej choroby w Polsce, Europie i na świecie. Strach z tym związany, coraz liczniejsze przypadki izolacji (kwarantanny) osób, a także potencjalne zaburzenia łańcucha dostaw skłaniają do znacznie większej ostrożności. Pojawienie się licznych przypadków wirusa w Europie oznacza według ekonomistów, że polska gospodarka powinna się liczyć z krajowym szokiem popytowym. Z tego tytułu spodziewają się oni negatywnego wpływu na konsumpcję w pierwszej połowie 2020 roku. Ekonomiści uważają też, że w związku z niewielką bezpośrednią ekspozycją polskich eksporterów na rynek chiński szok popytowy może istotnie wpłynąć na tempo rozwoju gospodarki. Jak się ocenia, towary pochodzące z Chin stanowią istotny wkład do łańcuchów dostaw, w których uczestniczą polskie firmy, co może powodować problemy dla niektórych sektorów gospodarki krajowej. Bez tych towarów i komponentów część przedsiębiorstw może być zmuszona do przestojów. Najbardziej narażone są przedsiębiorstwa zajmujące się produkcją komputerów, elektroniki, urządzeń elektrycznych oraz odzieży i tekstyliów.

Optymistyczne szacunki wskazują, że w całym 2020 roku należy spodziewać się wzrostu gospodarczego na poziomie o około połowę niższym od założonego przy konstruowaniu ustawy budżetowej. Ekspertcy wskazują, że początek tego roku przyniósł wyraźny wzrost inflacji. W styczniu ceny konsumpcyjne w relacji rok do roku zwiększyły się o 4,4 proc., a inflacja ukształtowała się wyraźnie powyżej górnej granicy dopuszczalnych odchyłeń od celu NBP. Dla posiadaczy akcji I kwartał br. był jednym z gorszych od kilkunastu lat. Silne przeceny dotknęły najważniejsze rynki, taniała również ropa naftowa. Kapitał szukał schronienia w tzw. bezpiecznych przystaniach, a więc obligacjach skarbowych Niemiec, USA czy innych rozwiniętych gospodarek. Wielu analityków i uczestników rynku wskazuje wprost na panikę spowodowaną informacjami o kolejnych przypadkach występowania

pandemii. Decydujące w kontekście wpływu pandemii na gospodarkę będzie to, czy szybko uda się zahamować wzrost liczby zachorowań w krajach rozwiniętych i przywrócić sprawne funkcjonowanie globalnych łańcuchów dostaw.

Należy podkreślić, że polska gospodarka jest uwarunkowana zmianami globalnymi, tym wszystkim, co dzieje się w różnych miejscach. Są trzy możliwe scenariusze wpływu pandemii na gospodarkę. Najkorzystniejszy gospodarczo zakłada, że sytuacja kryzysowa zamyka się w obrębie jednego kwartału. Polska gospodarka w tej fali uderzeniowej konsekwencji negatywnych jest w drugim, trzecim rzędzie. Szacunki te nie są więc dla nas bardzo negatywne. Drugi wariant wydłuża implikacje na dwa kwartały, a trzeci – do roku. Obserwowana jest m.in. branża turystyczna, gdyż z pewnością dzisiaj alarmuje ona najmocniej – komunikuje o swoich potencjalnych stratach, chociażby wynikających z mniejszej liczby turystów z kierunków azjatyckich. Gospodarka polska pośrednio zależy od centrów produkcyjnych w źródłach koronawirusa, czyli przede wszystkim w Chinach. W naturalny sposób w mniejszym stopniu ucierpi niż gospodarki innych państw. Z całą pewnością mniej niż gospodarka niemiecka, gdzie funkcjonują całe parki maszyn dostarczające produkty, obecnie niepracujące albo dopiero wznawiające pracę. Choć w Polsce skala omawianego zagrożenia epidemicznego nie jest najwyższa, to także w naszym kraju możemy zauważyć wpływ sytuacji globalnej na lokalne zachowania.

Organizacje pracodawców i niektóre przedsiębiorstwa zaczęły ostrzegać przed kurczącymi się zapasami materiałów i półproduktów, które są importowane z Chin. Wstrzymanie przez stosunkowo długi okres pracy chińskich portów morskich oraz lotniczych oznacza, że problemy dotknęły również firmy eksportujące, których wyroby czekały na rozładunek i dostarczenie do odbiorców. Trudność w ocenie wpływu koronawirusa na gospodarkę polega m.in. na tym, że jednocześnie dotyka on strony popytowej i podaźowej, przez co ryzyko to dotyczy wielu branż. W wypadku przemysłu bezpośrednio ryzyko wynika przede wszystkim z zaburzeń w łańcuchach dostaw, natomiast koniunktura w branżach usługowych będzie zależec głównie od popytu ze strony konsumentów. Istotny jest również podział na dobra i usługi produkowane w Polsce i importowane. Spadek popytu w wypadku tych drugich będzie oddziaływał negatywnie na PKB innych krajów niż Unii Europejskiej (UE). Ze struktury konsumpcji gospodarstw domowych w Polsce wynika, że w wypadku dóbr i usług produkowanych w kraju największe ryzyko spadku popytu może dotyczyć handlu detalicznego (zwłaszcza dóbr trwałego użytku), usług finansowych oraz usług związanych z wyżywieniem. Usługi związane z rynkiem nieruchomości czy dostawami energii ze względu na dominację czasowych kontraktów nie powinny być istotnie dotknięte. Pozostałe kategorie charakteryzują się mniej elastycznym popytem lub epidemia nie powinna mieć istotnego wpływu na decyzje zakupowe.

W analizach i komentarzach dotyczących wpływu epidemii często wskazuje się turystykę jako branżę doświadczającą wysokiego spadku popytu. Jednak z perspektywy gospodarki usługi, które można przyporządkować do tej branży, nie stanowią dużego udziału w wydatkach przeciętnego gospodarstwa domowego w Polsce. Czynnikiem łagodzącym może być również to, że obecny czas nie należy do tzw. wysokiego sezonu w turystyce. Zupełnie inny byłby wpływ na tę branżę i gospodarkę w miesiącach letnich lub w czasie ferii zimowych.

Patrząc na mapę wpływu epidemii na gospodarkę, sytuacja w handlu zagranicznym z Chinami jest tylko jednym z wielu czynników ryzyka dla polskiej gospodarki. Polski eksport może również ucierpieć z powodu pogorszenia się koniunktury w Niemczech, które są bardzo ważnym partnerem handlowym dla Polski i Chin. Na przykład zawieszenie przez Niemcy reguły wymagającej uchwalania zrównoważonego budżetu ma na celu próbę stabilizowania koniunktury przez wyższe wydatki publiczne lub ograniczenie ciężarów podatkowych. Obecnie nieznanne są szczegóły zapowiadanego pakietu fiskalnego, nie da się więc ocenić, czy i jak silnym wsparciem dla polskiego eksportu może być luźniejsza polityka fiskalna w Niemczech.

Niewykluczone, że wpływ epidemii będzie ograniczony do pierwszego półroczu 2020 roku, a rynki akcji zaczną rosnąć i nadrobią poniesione dotychczas straty. To scenariusz optymistyczny i na razie mamy za mało informacji, by móc określić, czy jest on najbardziej prawdopodobny. W bardziej negatywnym scenariuszu epidemia będzie jedynie „zapalnikiem”, katalizatorem, który przez wskazane kanały wpływu – gospodarkę realną, rynek finansowy i czynniki psychologiczne – odsłoni poważniejsze strukturalne problemy w krajach rozwiniętych, zwłaszcza UE i USA.

Niezależnie od scenariusza dalszego rozwoju sytuacji klasyczne polityki makroekonomiczne oddziałujące na popyt, tj. polityka monetarna i fiskalna, będą miały ograniczoną skuteczność. To dlatego, że epidemia – przynajmniej w krótkim okresie – będzie negatywnie wpływać na gospodarkę od strony podażowej, a więc produkcyjnej. W takiej sytuacji pobudzanie popytu może powodować wzrost inflacji i generować różne zniekształcenia rynków i konkurencji. Jeszcze inną kwestią zasługującą na odrębną analizę jest to, czy cel w postaci podtrzymywania wzrostu PKB bez dostatecznej dbałości o jego strukturę i jakość jest zawsze wart kosztów i ryzyka, jakie generuje w średnim i długim okresie. Sytuacja w wypadku dóbr importowanych jest bardziej skomplikowana, gdyż te rynki mogą być dotknięte zarówno przez ograniczenie popytu (na droższe dobra trwałego użytku, np. elektronikę, komputery, meble), jak i ograniczenie podaży, zwłaszcza jeśli są produkowane w Chinach. Wysokie ryzyko spadku popytu – także zakłóceń w łańcuchach dostaw – dotyczy produkcji pojazdów, zwłaszcza samochodów i części do nich.

Konsekwencje zagrożenia epidemicznego dla bezpieczeństwa Polski

Bezpieczeństwo ekonomiczne państwa, jak wspomniano wcześniej, zależy w dużym stopniu od stanu gospodarki i perspektywy jej rozwoju, charakteryzowanego dynamiką zmian PKB. Koncentrując się na aspektach bezpieczeństwa militarnego Polski (bezpieczeństwa zewnętrznego), należy wskazać, że w sposób bezpośredni zależy ono od możliwości sektora przedsiębiorstw przemysłu obronnego oraz stanu finansów publicznych, a ściślej od możliwości wydzielania na obronę środków finansowych z budżetu państwa. O możliwościach przygotowania sił zbrojnych do realizacji zadań decyduje zatem głównie wielkość i struktura potencjału gospodarczego kraju, a także umiejętność jego optymalnego wykorzystania na potrzeby związane z przygotowaniem obronnymi¹².

Wysiłek obronny państwa najlepiej obrazuje wielkość jego budżetu obronnego. Określenie „budżet obronny” jest zgodne z terminologią międzynarodową. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie jest to definicja występująca w tej postaci bezpośrednio w polskim prawie¹³. Budżet obronny kształtuje się w różnych krajach w odmienny sposób i uzależniony jest on od wielu czynników. Do najważniejszych z nich należą: położenie geograficzne (charakter i długość granic lądowych i morskich), ustrój polityczny i ekonomiczny, poziom rozwoju gospodarczego oraz wielkość kraju. Im większy i bogatszy kraj, tym więcej środków może przeznaczyć na obronność. Zasada ta jednak nie jest regułą. W tworzeniu budżetu obronnego istotną rolę odgrywa specyfika kraju, czyli wypadkowa wielu innych czynników, w tym historycznych, społecznych i kulturowych. Należy zwrócić szczególną uwagę na uwarunkowania wynikające z polityki obronnej państwa, a także postawionych zadań, które związane są między innymi z zobowiązaniami sojuszniczymi.

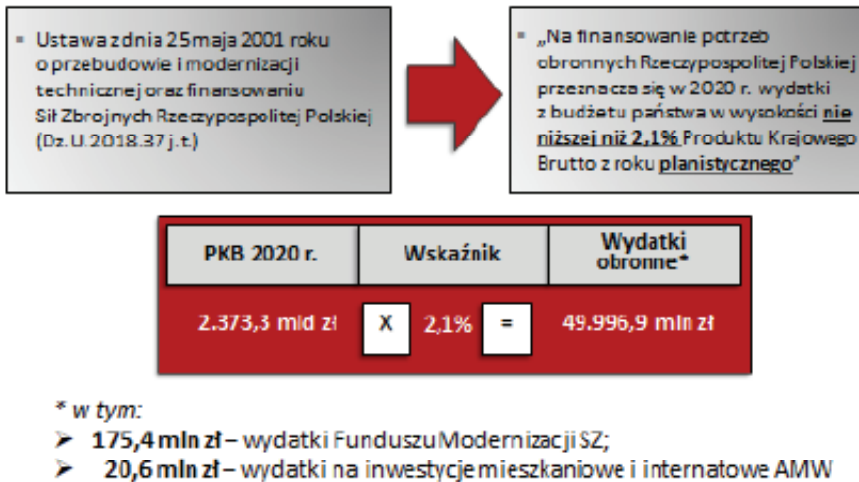
W związku z przystąpieniem do NATO budżet obronny Rzeczypospolitej Polskiej musiał ulec przekształceniom ze względu na konieczność stopniowego osiągnięcia wymaganych standardów Sojuszu oraz dodatkowe koszty finansowania zagranicznych operacji wojskowych wynikających z zobowiązań sojuszniczych. Aby osiągnąć te cele, konieczne stało się znalezienie źródła finansowania programu przebudowy i modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP. Ustawa z 25 maja 2001 roku o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej¹⁴ przyjęta została dla stworzenia warunków do stabilnego

¹² R. Polak, *Wybrane aspekty bezpieczeństwa zewnętrznego Polski w najbliższych latach*, w: *Współczesne problemy zarządzania i bezpieczeństwa*, Uczelnia Techniczno-Handlowa, Warszawa 2019, s. 19 i n.

¹³ R. Polak, *Modernizacja techniczna Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Bellona, Warszawa 2015, s. 49 i n.

¹⁴ Tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 1453 ze zm.

finansowania sił zbrojnych w wieloletnim horyzoncie czasowym, przy uwzględnieniu możliwości ekonomicznych państwa. Od momentu wejścia w życie tej ustawy (zmienianej kilkakrotnie) wielkość środków budżetowych na finansowanie zadań obronnych, w tym na modernizację techniczną, określana jest corocznie na stałym poziomie. Na rok 2020 obowiązuje wskaźnik 2,1 proc. PKB, a docelowo od 2030 roku budżet obronny powinien stanowić 2,5 proc. PKB¹⁵. Rysunek 1 prezentuje tegoroczny budżet obronny, na który składają się przede wszystkim wydatki MON oraz w nieznacznym zakresie wydatki obronne niektórych innych resortów.



Rys. 1. Budżet obronny Polski na 2020 rok

Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów analitycznych MON.

Można zatem uznać, że w Polsce, mimo wielu problemów związanych z transformacją ustrojową i niezaspokojonych potrzeb społecznych, przywiązuje się olbrzymią wagę do zapewnienia jak najlepszych warunków bezpieczeństwa państwa. W sposób trwały i znaczący podwyższono nakłady na obronę narodową. W wypadku występowania dodatkowej dynamiki PKB (a taka jest przewidywana w ustawie budżetowej na 2020 rok¹⁶ i zakładana w wieloletnim planie finansowym państwa¹⁷) przekłada się to w sumie na wysoką dynamikę wzrostu budżetu obronnego Polski. Potwierdzają to dane porównawcze w tabeli 1.

¹⁵ Ustawa z 29 września 2017 r. o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Prawo zamówień publicznych, Dz.U. poz. 2018.

¹⁶ Ustawa budżetowa na rok 2020 z 14 lutego 2020 r. (tekst ustawy przekazany do Senatu zgodnie z art. 52 regulaminu Sejmu).

¹⁷ Wieloletni plan finansowy państwa na lata 2019–2022 (załącznik do uchwały nr 31 Rady Ministrów z 24 kwietnia 2019 r.), M.P. poz. 429.

Tabela 1. Porównanie wydatków MON w latach 2019–2020 (w tys. zł)

Wyszczególnienie	2019	2020	Różnica 2020/2019	2020/2019
cz. 29 Obrona narodowa w tym:	44.042.902	49.015.371	4.972.469	111,3
Dotacje	1.775.277	1.975.770	200.493	111,2
Świadczenia pieniężne	8.319.610	8.874.493	554.883	106,7
Wydatki osobowe	10.891.706	12.395.446	1.503.740	113,8
Pozostałe wydatki na utrzymanie i szkolenie jednostek wojskowych	7.408.687	7.426.010	17.323	100,2
<u>Centralne plany rzeczowe (CPR)</u>	<u>15.147.622</u>	<u>17.843.652</u>	<u>2.696.030</u>	<u>117,8</u>
Fundusz Dróg Samorządowych	500.000	500.000	0,00	100,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów analitycznych MON.

Wydatki MON w założeniach budżetu obronnego Polski na 2020 rok wzrastają w porównaniu z rokiem ubiegłym aż o ponad 11 proc. (prawie o 5 mld zł). Tak duży przyrost budżetu obronnego wynika z realnego wzrostu PKB założonego w tegorocznej ustawie budżetowej, ale też dzięki ścieżce rosnącego jego udziału w PKB – z 2 proc. w roku ubiegłym do 2,1 proc. w 2020 roku. Najwyższą dynamiką wzrostu charakteryzują się wydatki zaplanowane na realizację centralnych planów rzeczowych, w ramach których dominuje modernizacja techniczna Sił Zbrojnych RP. Na to zadanie zaplanowano prawie 30 proc. ogółu wydatków MON. Wskaźnik ten świadczy o poziomie rozwoju sił zbrojnych.

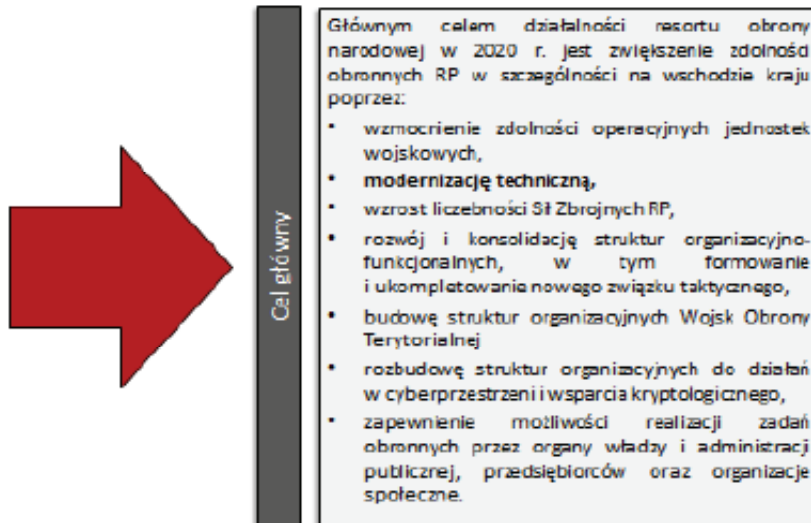
Należy zauważyć, że potrzeba zwiększenia budżetu obronnego powyżej 2 proc. PKB w zasadzie nie budzi wątpliwości. W innym wypadku przeprowadzenie odpowiednio szybkiej wymiany generacyjnej sprzętu posowieckiego byłoby bardzo utrudnione, jeżeli nie niemożliwe. Znaczna część planowanego przyrostu budżetu obronnego będzie musiała być jednak przeznaczona na utrzymanie sił zbrojnych. Nie bez znaczenia są tutaj koszty budowy obrony terytorialnej, będącej jednym z priorytetów ostatnich lat. To głównie z tego powodu zwiększono niedawno limit liczebności ze 150 tys. na 200 tys. żołnierzy. Skutkiem zwiększania liczebności żołnierzy jest znacznie wolniejsze tempo poprawy struktury budżetu obronnego. Nowoczesne armie przeznaczają na swój rozwój, mierzony głównie poziomem modernizacji technicznej, około jedną trzecią budżetu obronnego. Struktura budżetu obronnego Polski, dzięki ustawowemu mechanizmowi powiązania jego wielkości z PKB, oczywiście znacząco się w ostatnich latach poprawiła, ale wspomniane koszty osobowe powodują, że tempo tej poprawy jest niższe niż wcześniej tego oczekiwano.

Założenia budżetu obronnego Polski na 2020 rok wynikają z tegorocznej ustawy budżetowej. Są one korzystne z punktu widzenia potrzeb rozwojowych Sił Zbrojnych RP. Przedstawione w artykule zagrożenia w zakresie bezpieczeństwa ekonomicznego na skutek stanu epidemii niewątpliwie spowodują potrzebę znaczącej korekty budżetu oraz wieloletniego planu finansowego państwa. Dotyczyć to zapewne będzie także zadań obronnych. Przyjmując za realne wymienione możliwe scenariusze w odniesieniu do gospodarki światowej, należy brać pod uwagę następujące warianty oszczędnościowe w odniesieniu do budżetu obronnego Polski:

- 1) wariant optymistyczny – zachowanie obowiązującego mechanizmu kształtowania budżetu obronnego Polski w 2020 roku i latach następnych, choć z korektą tempa wzrostu PKB w tegorocznej ustawie budżetowej (z obecnych 3,7 do 1,5 proc., ze skutkiem tego zmniejszenia także w najbliższych latach). W takim wypadku budżet obronny Polski na 2020 rok zostałby zmniejszony w porównaniu z obecnymi założeniami o około 1,1 mld zł i w zbliżonej wielkości w latach następnych;
- 2) wariant umiarkowany – przywrócenie ubiegłorocznego mechanizmu kształtowania budżetu obronnego Polski (czyli poziomu 2,0 proc. PKB także w kilku następnych latach) z jednoczesną znaczącą korektą tempa wzrostu PKB w tegorocznej ustawie budżetowej (z obecnych 3,7 do 0 proc., ze skutkiem tego zmniejszenia także dla najbliższych lat). W takim wypadku budżet obronny Polski na 2020 rok zostałby zmniejszony w porównaniu z obecnymi założeniami o około 4,3 mld zł i w zbliżonej wielkości w latach następnych;
- 3) wariant pesymistyczny – przywrócenie ubiegłorocznego mechanizmu kształtowania budżetu obronnego Polski (czyli poziomu 2,0 proc. PKB, także w odniesieniu do kilku lat następnych), z jednoczesną drastyczną korektą tempa wzrostu PKB w tegorocznej ustawie budżetowej (z obecnych 3,7 do -3 proc., ze skutkiem tego zmniejszenia także w najbliższych latach). W takim wypadku budżet obronny Polski na 2020 rok zostałby zmniejszony w porównaniu z obecnymi założeniami o około 5,6 mld zł i w zbliżonej wielkości w latach następnych.

Przedstawione szacunki skutków ekonomicznych dla bezpieczeństwa militarnego państwa opierają się na przewidywanych scenariuszach funkcjonowania gospodarek światowej i polskiej. Jak już wcześniej podkreślano, nie ma obecnie realistycznych podstaw takiej oceny. Z jednej strony, sygnalizowane wstępnie zahamowanie rozprzestrzeniania się epidemii w Chinach, czyli w kolebce koronawirusa, daje podstawy do pewnego optymizmu i poniekąd upoważnia do brania pod uwagę scenariuszy lepszych dla przyszłości gospodarki. Z drugiej, na początku trzeciej dekady marca 2020 roku epidemia we Włoszech, w Hiszpanii i niektórych innych państwach nie nastrojała optymistycznie.

W sumie jednak, biorąc także pod uwagę autorskie doświadczenie w prognozowaniu różnych zdarzeń natury gospodarczej, wydaje się uzasadniona, zwłaszcza w zakresie niezbędnych działań dostosowawczych, głębsza analiza wariantu umiarkowanego przedstawionego w opracowaniu. Można zaryzykować postawienie tezy, iż przy urzeczywistnieniu tego wariantu w zakresie bezpieczeństwa militarnego państwa nie wystąpią radykalne zagrożenia. Do takiej konstatacji upoważnia fakt, że korekta tegorocznej ustawy budżetowej podyktowana epidemią nie pogorszy sytuacji Sił Zbrojnych RP w porównaniu z rokiem ubiegłym, który był w tym względzie jednym z lepszych. Wariant uznany w artykule za umiarkowany w rzeczywistości oznaczałby brak realnego przyrostu budżetu obronnego Polski. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że konieczna byłaby w takim razie rezygnacja z ważnych zamierzeń rozwojowych Sił Zbrojnych RP. Spójrzmy bowiem na rys. 2 zawierający cel główny działalności MON w postaci kilku najważniejszych zadań. Konieczność zmniejszenia budżetu obronnego o około 5 mld zł w stosunku do obecnych założeń przekutych już w niemal gotowe plany musiałyby oznaczać rezygnację z ważnych przedsięwzięć rozwojowych. Wydaje się, że zwłaszcza dwa zadania musiałyby ulec korekcie. Dotyczy to modernizacji technicznej, na którą przeznaczono najwyższą kwotę spośród wszystkich zadań (17,8 mld zł, co stanowi wzrost do roku ubiegłego aż o niemal 18 proc.), oraz wydatków osobowych, na które zaplanowano olbrzymią kwotę (12,4 mld zł), wyższą prawie o 14 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym.



Rys. 2. Główny cel działalności MON w 2020 roku

Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów analitycznych MON.

Trudno byłoby wskazać konkretne przedsięwzięcia rozwojowe, z których należałoby zrezygnować, ale wieloletnie doświadczenie w planowaniu i realizacji budżetu obronnego oraz kierowaniu zamówieniami obronnymi podpowiada, że powinno to dotyczyć zadań nowych, jeszcze nierozpoczętych. Wówczas negatywne skutki koniecznej rezygnacji będą po prostu mniejsze. Gdyby zatem omawiany wariant korekty budżetu obronnego został urzeczywistniony, powinno to oznaczać rezygnację w zakresie modernizacji technicznej na przykład z programu F-35, a w odniesieniu do stanów osobowych Sił Zbrojnych RP należałoby powstrzymać wspomniane wcześniej ich zwiększenie, np. ograniczając zamiary względem rozbudowy WOT.

Podsumowanie

Przedmiotem rozważań była analiza wybranych aspektów bezpieczeństwa ekonomicznego w kontekście obecnych zagrożeń wynikających z trwającej epidemii. W istocie skupiono się na aspekcie ekonomicznym związanym z finansowaniem Sił Zbrojnych RP. Osiągnięty został cel niniejszego opracowania. Analizie i ocenie poddano tegoroczny budżet obronny Polski, który wprost zależy od PKB, stanowiąc 2,1 proc. jego planowanej wielkości. Czytelnik uzyskał odpowiedź na pytanie, stanowiące zarazem główny problem badawczy: co się stanie w obszarze bezpieczeństwa zewnętrznego Polski, jeśli PKB nie będzie tak duży, jak założono w ustawie budżetowej na 2020 rok?

Oczywiście istniało wiele ograniczeń towarzyszących rozważaniom naukowym na wybrany temat. Przede wszystkim brak pogłębionych analiz naukowych, ponieważ od wybuchu epidemii upłynęły zaledwie trzy miesiące. Wnioski zawarte w artykule oparte zostały więc na wstępnych ocenach i doświadczeniu zawodowym autora. Poważnym ograniczeniem był ponadto niezmiernie szeroki obszar badawczy, jakim była gospodarka. Z konieczności więc skupiono się na problematyce wprost dotyczącej bezpieczeństwa militarnego, głównie przez pryzmat budżetu obronnego i spodziewanych w tym obszarze ograniczeń.

Przedstawione zagrożenia w zakresie bezpieczeństwa ekonomicznego na skutek stanu epidemii niewątpliwie spowodują potrzebę znaczącej korekty budżetu oraz wieloletniego planu finansowego państwa. Dotyczyć to zapewne będzie także zadań obronnych. Należy brać pod uwagę trzy możliwe warianty oszczędnościowe w odniesieniu do budżetu obronnego Polski: optymistyczny, umiarkowany i pesymistyczny. Różnią się one od siebie głębokością redukcji budżetu obronnego w 2020 roku i latach najbliższych. Wydaje się, że ograniczenie to może pozbawić MON zaplanowanego przyrostu wydatków w wysokości około 5 mld zł, co tym samym będzie oznaczać konieczność rezygnacji z ważnych zadań rozwojowych (np. programu F-35 oraz rozbudowy liczebnej WOT).

Bibliografia

Akty prawne

- Ustawa z 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 1453 ze zm.
- Ustawa z 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 869 ze zm.
- Ustawa z 29 września 2017 r. o zmianie ustawy o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Prawo zamówień publicznych, Dz.U. poz. 2018.
- Ustawa budżetowa na rok 2020 z 14 lutego 2020 r.
- Wieloletni plan finansowy państwa na lata 2019–2022 (załącznik do uchwały nr 31 Rady Ministrów z 24 kwietnia 2019 r.), M.P. poz. 429.

Literatura

- Bossak J.W., Bieńkowski W., *Międzynarodowa zdolność konkurencyjna kraju i przedsiębiorstw. Wyzwania dla Polski na progu XXI wieku*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2004.
- Chuzhykow V., Lukianenko D.G., *Zewnętrzne uwarunkowania konwergencji gospodarek narodowych*, w: *Konwergencja modeli ekonomicznych: Polska i Ukraina*, M.G. Woźniak (red.), Wyd. AE w Krakowie, Kraków 2009.
- Księżopolski K.M., *Bezpieczeństwo ekonomiczne*, Elipsa, Warszawa 2011.
- Księżopolski K.M., *Ekonomiczne zagrożenia bezpieczeństwa państw*, w: *Problemy bezpieczeństwa wewnętrznego i bezpieczeństwa międzynarodowego*, K.M. Księżopolski (red.), Wyższa Szkoła Administracyjno-Społeczna, Warszawa 2009
- Polak R., *Modernizacja techniczna Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, Bellona, Warszawa 2015.
- Polak R., *Wybrane aspekty bezpieczeństwa zewnętrznego Polaki w najbliższych latach*, w: *Współczesne problemy zarządzania i bezpieczeństwa*, Uczelnia Techniczno-Handlowa, Warszawa 2019.
- Raczkowski K., *Percepcja bezpieczeństwa ekonomicznego i wyzwania dla zarządzania nim w XXI wieku*, w: *Bezpieczeństwo ekonomiczne. Wyzwania dla zarządzania państwem*, K. Raczkowski (red.), Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Żukrowska K., *Ekonomia jako sfera bezpieczeństwa państwa*, w: *Interdyscyplinarność nauk o bezpieczeństwie*, K. Raczkowski, K. Żukrowska, M. Żuber (red.), Difin, Warszawa 2013.

Netografia

- <https://www.mp.pl/pacjent/choroby-zakazne>.
- <https://www.researchgate.net/publication/263559594>.
- <https://www.medonet.pl/zdrowie,jak-wyglada-koronawirus-sars-cov-2>.

Streszczenie

Celem artykułu jest prezentacja wybranych problemów bezpieczeństwa Polski w okresie objętym epidemią. Dokonana została próba oszacowania jej skutków dla światowej i polskiej gospodarki. Omawiany problem zaczął się pod koniec ubiegłego roku, dlatego wnioski zawarte w artykule opierają się na wstępnych ocenach

i doświadczeniu zawodowym autora. Szczegółowej analizie i ocenie poddano tegoroczny budżet obronny Polski, który wprost zależy od PKB, stanowiąc 2,1 proc. jego planowanej wielkości. Co zatem się stanie w obszarze bezpieczeństwa militarnego Polski, jeśli PKB nie będzie tak duży jak założono w ustawie budżetowej na 2020 r.? Odpowiedź na to pytanie stanowi cel główny i zarazem problem badawczy opracowania. Opiera się ono na analizie wybranych pozycji literatury z zakresu ekonomii i zarządzania finansami publicznymi, a także na ocenie materiałów renomowanych ośrodków analitycznych na temat ekonomicznych konsekwencji epidemii oraz materiałów analitycznych związanych z budżetem na 2020 r.

Summary

The aim of the article is to present selected problems of Poland's security during the epidemic period. An attempt was made to assess its effects on the world and Polish economy. The discussed problem began at the end of last year, therefore, the conclusions contained in the article are based on the author's initial assessments and professional experience. Annual 2020 Polish defense budget - which directly depends on GDP, constituting 2.1% of its planned size – has been subjected to detailed analysis and assessment. A research question was asked regarding the effects of GDP reduction in the 2020 Budget Act on Poland's military security. The answer to this question is the main goal of the study. It is based on an analysis of selected literature items in the field of economics and public finance management. Materials on the 2020 budget and on the economic consequences of the epidemic – prepared by renowned think tanks were also analyzed.

Słowa kluczowe

Bezpieczeństwo państwa, budżet obronny, stan epidemii.

Keywords

State security, defense budget, epidemic status.

Jerzy Telep
Mariusz Ulatowski

ZWALCZANIE TERRORYZMU – BADANIA I PRAKTYKA

Terroryzm zagrożeniem bezpieczeństwa

Dynamika zmian we współczesnym świecie, spowodowana głównie postępem technicznym i procesami integracyjnymi, dotyczy również zmian charakteru zagrożeń bezpieczeństwa, które mają związek z terroryzmem¹. Postęp techniczny umożliwia wytwarzanie nowych rodzajów broni, która może być naprowadzana na cele w dowolnym miejscu na świecie, by je zniszczyć. Satelity wojskowe śledzą wszelką działalność we wszystkich zakątkach globu, umożliwiając wykrywanie w czasie bieżącym symptomów zagrożeń. Internet i środki komunikacji przekazują informacje do dowolnego miejsca w czasie bieżącym, dzięki czemu społeczność światowa ma pełny obraz życia.

Eliminowanie zagrożeń bezpieczeństwa powinno polegać m.in. na tworzeniu warunków do pojednania dawnych wrogów i włączenia do światowego ładu sprawców wojen i potencjalnych sprawców zagrożeń, a przez to do działań zmierzających do osiągnięcia wspólnych korzyści ze współpracy. Należy jednak zaznaczyć, że integracja przyczynia się do utrwalania ładu pokojowego tylko wtedy, gdy przynosi korzyści szerokim rzeszom społecznym. Dotychczasowe doświadczenia globalizacji wskazują na nierównomierne korzyści z tego procesu, zarówno między państwami, jak i między grupami społecznymi, co stanowi potencjalne źródło zagrożeń. Globalizacja prowadzi do osłabienia suwerenności państwa na rzecz korporacji i międzynarodowych koalicji organizacji pozarządowych, a także w znaczącym stopniu ułatwia przekraczanie granic państwowych.

Niebezpieczne jest również wzbudzanie w społeczeństwach państw demokratycznych nienawiści i pogardy dla przeciwnika, prowadzącej do zgody tych społeczeństw na bezwzględne niszczenie przeciwnika za pomocą nieproporcjonalnej

¹ L.R. Brown, C. Flavin, H.F. French, *Raport o stanie świata. U progu nowego tysiąclecia*, KiW, Warszawa 2000, rozdz. IX; B. Hołyst, *Terroryzm*, LexisNexis, Warszawa 2011; T. Jemioło, K. Malak, *Bezpieczeństwo zewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2002.

siły. Większość współczesnych działań zbrojnych mających na celu rozwiązanie konfliktów społecznych, politycznych i etnicznych toczy się wewnątrz państw, z użyciem nieskomplikowanej broni małego kalibru. Bronią skomplikowaną dysponują bogate państwa Zachodu starające się zachować na nią monopol, zamiast dążyć do powszechnego rozbrojenia. Taka polityka sprzyja rozwojowi handlu bronią wykorzystywaną w konfliktach lokalnych oraz działalności terrorystycznej. Jako ważne elementy bezpieczeństwa wskazuje się system wczesnego ostrzegania o zagrożających konfliktach, umożliwiający ich rozwiązywanie na drodze pokojowej oraz uwzględnienie problemów społecznych, ekonomicznych i ekologicznych na równi z problemami politycznymi i militarnymi. Eliminowanie napięć wynikających z nierówności społecznych, potęgowanych ograniczeniem zasobów i degradacją środowiska, pozwoli uniknąć sięgania po rozwiązania za pomocą broni, w tym działań terrorystycznych, które prowadzą częściej do dalszej przemocy i destabilizacji, stając się źródłem kolejnych zagrożeń zamiast gwarancji bezpieczeństwa².

Ocena badań dotyczących działań antyterrorystycznych

Skuteczne eliminowanie terroryzmu z życia społecznego, jako jednego z głównych zagrożeń bezpieczeństwa, wymaga przede wszystkim dokładnego poznania źródeł i przyczyn zjawiska, zbadania jego rozwoju w ujęciu historycznym oraz wszechstronnej oceny środowiska, w którym powstaje. Badania terroryzmu są obciążone licznymi niedociągnięciami, które uniemożliwiają osiągnięcie oczekiwanych wyników. Dotyczą one zarówno metodologii i teorii, jak i marginalnego traktowania doświadczeń osób zaangażowanych w działalność antyterrorystyczną. Niedostatki w zakresie metodologii i teorii wyodrębnione na podstawie gruntownych studiów literatury prezentuje Bartosz Bolechów³ w postaci następujących problemów:

- brak powszechnie akceptowanej definicji terroryzmu;
- brak teorii opartych na podejściu interdyscyplinarnym oraz wiarygodnych danych statystycznych;
- brak badaczy wszechstronnie i dogłębnie zorientowanych w literaturze zdolnych do prezentacji zintegrowanych syntez;
- brak barier ograniczających wchodzenie do dyscypliny osób niekompetentnych i nieprzygotowanych;
- nadmierna koncentracja na bieżących wydarzeniach i zagrożeniach;
- zachodniocentryzm oraz zdominowanie dyscypliny przez badaczy anglosaskich;

² C. Rutkowski, *Terroryzm na zimno*, „Myśl Wojskowa” 2004, nr 4.

³ B. Bolechów, *Polityka antyterrorystyczna w świetle badań nad terroryzmem*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2012, rozdz. 1.

- ograniczony dostęp do źródeł pierwotnych, korzystanie z nieprecyzyjnych i niepewnych informacji podważających rzetelność badań;
- tworzenie badawczego obiegu zamkniętego, ograniczającego napływ nowych idei i wytwarzanie nowej wiedzy. Badacze opierają się wzajemnie na swoich publikacjach, dokumentach rządowych i przekazach mediów, co sprawia, że zajmują się tymi samymi problemami, nie tworząc więcej wiedzy;
- mała rzetelność i wiarygodność badań spowodowana stagnacją, niskim poziomem konceptualizacji i rygoryzmu badawczego oraz brakiem właściwych teorii, danych i metod, a także brakiem narzędzi badawczych do weryfikacji teorii, założeń, paradygmatów i podejść epistemologicznych oraz metodologicznych;
- formułowanie uogólnień na podstawie małej ilości danych lub zbyt zróżnicowanych i nieporównywalnych przypadków;
- izolowanie zjawiska terroryzmu od kontekstu i środowiska;
- niechęć do badań nad terroryzmem państwowym powodująca pomijanie lub osłabienie postrzegania relacji między różnymi wariantami terroryzmu oraz powiązań między działaniami antyterrorystycznymi a rozwojem terroryzmu. Pomija się fakt, że terroryzm jest swoistym narzędziem komunikacji, perswazji i wpływu, stosowanym w obrębie różnych relacji władzy, oraz fakt, że poszczególne aspekty kampanii antyterrorystycznej mają również charakter terrorystyczny;
- koncentracja na wybranych elementach badań, utrudniająca zrozumienie strategii, doktryn, motywacji i wszystkich składników działalności terrorystycznej, a w konsekwencji uniemożliwiająca zbudowanie wartościowych teorii;
- moralne potępienie terroryzmu i traktowanie zjawiska jako patologii zmieniające dyskurs naukowy w propagandową polemikę między reprezentantami poszczególnych koncepcji;
- niechęć do wykorzystania dorobku innych dyscyplin naukowych oraz wypracowanej przez nie literatury;
- przeładowanie informacyjne wyrażające się lawinowym wzrostem publikacji po atakach z 11 września 2001 roku na WTC i Pentagon.

W publikacjach występuje nadmierna koncentracja na sprawach marginalnych, mało znaczących i dobrze zbadanych, co dodatkowo potęguje zalew informacyjny, utrudniając selekcję problemów najważniejszych. Ponadto niemal całkowicie pomija się analizy historyczne, koncentrując się na sprawach bieżących. Uniemożliwia to identyfikację pojawiających się zagrożeń i wyznaczenie trendów rozwoju terroryzmu.

Wymienione słabości badań nad terroryzmem mają ścisły związek ze zmianami zagrożeń bezpieczeństwa, które są w małym stopniu uwzględniane w tych badaniach. Brak powszechnie akceptowanej definicji terroryzmu uniemożliwia zakwalifikowanie wielu zagrożeń do terroryzmu, co w konsekwencji eliminuje znaczącą część zjawisk z procesów badań nad terroryzmem⁴. Główną przeszkodą wydają się zbyt ogólnikowe ujęcia niektórych elementów definicji dotyczące celu działań terrorystycznych i zjawisk społecznych prowadzących do osiągnięcia tego celu. Są to kategorie trudne do jednoznacznego oszacowania ilościowego, dlatego uregulowania prawne w tej kwestii pozostają dotychczas niepełne. Ważność problemu wymaga precyzyjnego ustalenia elementów składowych definicji terroryzmu oraz wyznaczenia przedziałów ich wielkości wystarczających do zakwalifikowania zjawiska jako terrorystycznego. Istnieje wystarczający materiał badawczy, na podstawie którego można zdefiniować terroryzm na chwilę obecną, pamiętając, że jest to zjawisko dynamiczne, co oznacza, że jego definicja powinna być systematycznie doprecyzowywana, stosownie do zachodzących zmian. Problem ten pogłębia brak interdyscyplinarnego podejścia do badań, które w większości ograniczają się do działań operacyjnych związanych głównie z wykrywaniem zagrożeń i pozabawianiem źródeł finansowania terroryzmu. Pomija się wszechstronne badania środowiska, w którym tkwią istotne źródła terroryzmu, szczególnie społeczne, ekonomiczne i ekologiczne. Mają one pierwotne źródło w zagrożeniach ujawnionych i spotęgowanych postępowaniem technicznym i globalizacją. Oba te procesy wzajemnie się przenikają i wzmacniają, powodując przyspieszony wzrost nierówności społecznych z jednoczesnym uświadomieniem sytuacji ludzi biednych na tle społeczeństw bogatych⁵.

Kolejne słabości badań nad terroryzmem wskazujące na brak wybitnych badaczy, dysponujących interdyscyplinarną wiedzą i zdolnych do formułowania wartościowych teorii, są w dużym stopniu następstwem innych słabości w postaci zajmowania się tymi problemami przez osoby niekompetentne i nieprzygotowane, koncentrujące się na bieżących wydarzeniach. Ich osiągnięcia to przede wszystkim relacje z przebiegu zdarzenia, nierzadko powtarzane za innymi, stąd ich mała rzetelność i wiarygodność.

Jest to często wynikiem zaspokojenia oczekiwań społecznych na natychmiastowe przekazanie informacji związanych z konkretnym aktem terrorystycznym, po którym obserwuje się gwałtowny wzrost przekazów medialnych i publikacji o różnej wiarygodności, a przede wszystkim mających niewiele wspólnego z działalnością badawczą. Czas ukazania się opracowań oraz wzajemne powoływanie

⁴ T. Aleksandrowicz, *Terroryzm międzynarodowy*, Wydawnictwo Akademickie i Literackie, Warszawa 2008.

⁵ L.R. Brown, C. Flavin, H.F. French, *Raport o stanie świata...*, *op.cit.*

się na swoje publikacje, przekazy władz i mediów powodują, że takie podejście nie może być traktowane jako badanie naukowe. Przeciwnie, wywołuje zaśmiecanie tak ważnej dyscypliny i wręcz oszukuje teorię problemu, zastępując ją opracowaniami, które nie mają żadnej wartości naukowej, stanowiącej podstawę praktycznego eliminowania zjawiska terroryzmu z życia społecznego.

Zachodni sposób podejścia do terroryzmu i zdominowanie dyscypliny przez badaczy anglosaskich pozostają w sprzeczności z poglądem o kształtowaniu bezpieczeństwa przez stworzenie warunków do włączenia do światowego ładu potencjalnych sprawców zagrożeń. Tworzenie obrazu terrorysty jako człowieka mającego najgorsze cechy osobowości i jednocześnie przedstawianie członka własnej społeczności jako uosobienia cnót nie może być czynnikiem eliminującym ten rodzaj zagrożeń.

Handel bronią używaną w konfliktach lokalnych i działalności terrorystycznej, łatwy dostęp do takiej broni w zestawieniu z brakiem reakcji na sygnały o zagrożeniach ze strony państw dysponujących środkami wykrywania tych zagrożeń nie eliminują ich. Problematyka ta jest zupełnie pomijana w badaniach nad terroryzmem. Potwierdza to konieczność interdyscyplinarności badań, obejmujących nie tylko zagadnienia operacyjne, ale również społeczne, ekonomiczne, ochrony środowiska. Badania powinny prowadzić do wskazania sposobów osiągnięcia różnych korzyści z postępu technicznego i globalizacji dla wszystkich państw i narodów, w efekcie do zapewnienia godnego życia wszystkim mieszkańcom globu. Tylko w takich warunkach terroryzm straci swoje uzasadnienie.

Terroryści w opinii antyterrorystów

Listę niedociągnięć badań nad terroryzmem uzupełnia pomijanie opinii osób zaangażowanych w działalność antyterrorystyczną i mających bezpośredni kontakt z terrorystami. Informacje o działalności terrorystycznej docierają do opinii publicznej przez środki masowego przekazu, które są pośrednimi źródłami tych informacji. Ponadto obrazują one stan po dokonaniu aktu terrorystycznego, odnoszą się przede wszystkim do oceny skutków ataku, wskazując jedynie organizacje, z której wywodzą się terroryści.

Ataku dokonują konkretne osoby, kierujące się osobistymi pobudkami i celami, mające określony stosunek do dokonanego czynu wraz z jego skutkami. Interesujące jest więc, kim są ci ludzie, z jakiego środowiska się wywodzą, jaki jest poziom ich życia i wykształcenia, jaki jest ich stan emocjonalny, w jakim stopniu są zaangażowani w określoną ideologię, jak interpretują założenia wyznawanej religii, na ile są świadomi swoich działań i ich celowości. Są to problemy odróżniające działalność terrorystyczną od zwykłej przestępczości, której cel jest określony głównie zdobyciem pieniędzy.

Za działalnością terrorystyczną stoją organizacje o różnym stopniu skomplikowania struktur i o różnym zasięgu, dysponujące środkami finansowymi i silnymi wpływami w środowisku, z którego się wywodzą. Wykonawcy na ogół nie są świadomi nadrzędnych celów swojej działalności⁶. Rozbieżność między celami organizacji terrorystycznych a celami wykonawców ataków jest pomijana w problematyce zwalczania terroryzmu. Uwzględnia się, zgodnie z szeroko definiowanym pojęciem terroryzmu, tylko cele praktyczne, jakie zakładają organizatorzy dla konkretnego ataku. Pomija się sytuację życiową terrorystów, ich wychowanie w rodzinie, a przede wszystkim oddziaływanie środowiska.

Dla uzasadnienia celowości uwzględnienia w problematyce antyterrorystycznej postaw wykonawców ataków przeprowadzono badanie opinii funkcjonariuszy różnych formacji, którzy mieli styczność z terrorystami.

Badania opinii antyterrorystów

Celem procesu badawczego było poznanie opinii funkcjonariuszy zaangażowanych w działalność antyterrorystyczną, w szczególności zebranie informacji na temat motywów, celów, sposobów finansowania i zachowania terrorystów po ich ujęciu. Informacje te uzyskano od osób, które uczestniczyły w pojmaniu lub przesłuchaniu terrorystów, a także od funkcjonariuszy innych państw poznanych w ramach wymiany doświadczeń podczas wspólnych szkoleń i innych form współpracy antyterrorystycznej. Informacje te mają dużą wartość dla wykrywania symptomów tego zjawiska bądź jego wspomagania finansowego w najbliższym otoczeniu i w sytuacjach, które pozornie nie mają nic wspólnego z terroryzmem.

Obszar badań obejmuje opinię funkcjonariuszy policji i wojska uczestniczących w działaniach antyterrorystycznych. Problemy badawcze sformułowano w postaci pytań:

- jaki był cel działania terrorystów?
- z jakiego kraju i środowiska wywodzili się terroryści?
- jaki prezentowali poziom intelektualny i wykształcenia?
- jaki był ich stosunek emocjonalny do działań i ich skutków?

Do rozwiązania tych problemów badawczych wykorzystano informacje uzyskane metodą ankietową, a jako narzędzie badawcze zastosowano kwestionariusz ankiety, dobierając respondentów spośród uczestników działań antyterrorystycznych.

Ankieta została skonstruowana w taki sposób, aby można było ustalić:

- kraj i narodowość terrorystów;

⁶ B. Hołyst, *Terroryzm, op.cit.*; *Współczesne zagrożenia terroryzmem*, K. Jałoszyński (red.), Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2013.

- motywy podjęcia działalności terrorystycznej;
- źródła i sposoby finansowania tej działalności;
- zachowanie terrorystów po ich ujęciu.

W kwestionariuszu ankiety zawarto następujące zagadnienia (pytania ankietowe):

1. Ile lat w służbie związanej z fizycznym zwalczaniem terroryzmu?
2. W jakich akcjach uczestniczył (misja, zadania bojowe)?
3. Czy miał możliwość przesłuchania lub rozmowy po ujęciu bądź był świadkiem przesłuchania terrorystów?
4. Z jakich krajów pochodzili terroryści?
5. Jakie reprezentowali organizacje?
6. Jakie informacje przekazywali na przesłuchaniach?
 - z jakich pochodzili rodzin (biednych, bogatych),
 - jakie mieli wykształcenie,
 - jak i gdzie byli szkoleni do wykonywania zadań,
 - skąd mieli środki finansowe i materiałowe (broń, materiały wybuchowe),
 - co skłoniło ich do podjęcia tej działalności (sytuacja życiowa, nienawiść, religia),
 - kto ich zwerbował,
 - jaki był ich stosunek do działań,
 - na co liczyli po wykonaniu atak,
 - inne informacje.
7. Własna ocena terrorystów;
8. Własna ocena działań antyterrorystycznych, w których uczestniczyli.

O wypowiedzi poproszono funkcjonariuszy, którzy pełnili lub pełnią służbę w jednostkach różnych formacji, wykonujących zadania antyterrorystyczne. Odpowiedzi udzieliło piętnastu funkcjonariuszy. Są one zróżnicowane w odniesieniu do poszczególnych zagadnień zawartych w kwestionariuszu ze względu na ochronę tajemnicy oraz ograniczoną dostępność do informacji, wynikającą z wykonywanych zadań. Wnioski z tych odpowiedzi można sformułować według poniższego układu w następujący sposób:

Pytanie 1: Czas służby związany z fizycznym zwalczaniem terroryzmu wynosi od 4 do 13 lat.

Pytanie 2: Jedna grupa ankietowanych uczestniczyła w misjach zagranicznych, wykonując zadania bojowe obejmujące zwalczanie terrorystów. Druga grupa obejmowała funkcjonariuszy wykonujących zadania zwalczania terrorystów na terenie kraju.

Pytanie 3: Niektórzy ankietowani uczestniczyli w przesłuchaniach terrorystów, inni przekazywali terrorystów służbom wywiadowczym.

Pytanie 4: Ankietowani wskazali następujące kraje pochodzenia terrorystów: Afganistan, Pakistan, Irak, OWP, Czeczenia.

Pytanie 5: Terrorysty byli członkami ISIS, Al Kaidy, Hezbollah oraz talibów.

Pytanie 6: Na przesłuchaniach terrorysty przekazywali informacje o różnym znaczeniu: od ogólnikowych i mało znaczących, po dane liczbowe i sposoby działań w konkretnym terenie. Wywodzili się z różnych rodzin, zarówno biednych, jak i bogatych. Poziom wykształcenia był zróżnicowany, ale w większości byli to analfabeci wywodzący się z ubogich rodzin chłopskich i rzemieślniczych. Niektórzy terrorysty byli szkoleni w obozach specjalistycznych, ale większość nie była w ogóle szkolona. Dostawali broń i materiały do wykonania konkretnego zadania. Środki materiałowe i finansowe pochodziły z Pakistanu, Arabii Saudyjskiej oraz z nielegalnego obrotu bronią, ropą i dziełami sztuki. Większość nie miała wiedzy o pochodzeniu tych środków. Do podjęcia działalności terrorystycznej skłoniły ich różne pobudki, wśród których najczęściej wymieniali: przekonania religijne, szantaż wobec nich i najbliższych, zdobycie pieniędzy, nienawiść i ideologię dżihadu. Werbowani byli przez członków rodzin, lokalnych przywódców duchowych oraz przywódców talibów. Swoją postawę do działań określali jako głęboką determinację w osiągnięciu celu w przekonaniu, że czynią to w słusznej sprawie – z reguły nie dostrzegali swojej winy. Inni liczyli na wynagrodzenie.

Pytanie 7: Ankietowani oceniali terrorystów jako zdeterminowanych fanatyków religijnych, silnie zradykalizowanych. W większości byli to prości, niewykształceni ludzie, bez jakiegokolwiek wiedzy o działaniach, do których byli zaangażowani. Nie znali celu i skutków tych działań, nie byli świadomi ich szkodliwości, robili z tego sposób na życie i zdobycie środków na utrzymanie najbliższych. Byli również zdeklarowanymi dżihadystami, bezwzględnie oddanymi swojej ideologii, włącznie z poświęceniem życia.

Pytanie 8: Działania terrorystów w Afganistanie były w większości doraźne, przypadkowe, bez elementów koordynacyjnych, ukierunkowane na minowanie dróg i przepustów, bez wchodzenia w kontakt ogniowy. Były wykonywane przez małe grupy, złożone z prostych osób zmanipulowanych i zindoktrynowanych przez lokalnych kacyków i imamów w meczetach, dowodzone przez zadeklarowanych wojowników. Ankietowani wskazali również na coraz lepszą organizację działań terrorystów, lepsze wyposażenie, a przede wszystkim na wyciąganie wniosków z doświadczeń bojowych (ciągle się uczą i doskonalą sposoby działań).

Szczególnie interesujące są opinie funkcjonariuszy, którzy bezpośrednio uczestniczyli w fizycznym zwalczaniu terrorystów na terenie kraju, a także autorskie doświadczenie zdobyte podczas służby w Centralnym Biurze Śledczym Policji (CBŚP). Oto przykładowe uwagi.

Centralne Biuro Śledcze Komendy Głównej Policji powstało w 2000 roku do zwalczania przede wszystkim grup przestępczych. Grupy te były dobrze zorganizowane, a ich struktura przypominała zakład pracy. Dysponowały dużymi środkami pieniężnymi, do ochrony wykorzystywały wyszkolonych i uzbrojonych przestępców, których używano do tzw. rozliczeń z dłużnikami i konkurencyjnymi grupami. Pod koniec lat 90. XX wieku dochodziło do brutalnych zabójstw z wykorzystaniem materiałów wybuchowych i palnych. Wtedy nikt nie przypuszczał, że Biuro to będzie się zajmować zwalczaniem terroryzmu. Nowe zadania oraz potrzeba usprawnienia jego pracy spowodowały, że w 2014 roku zostało wyodrębnione ze struktury komendy głównej jako CBŚP.

Wydział, którego zadania polegały na rozpracowywaniu i rozbijaniu grup przestępczych, składał się z trzech sekcji. Sekcja techniczna była odpowiedzialna za urządzenia techniczne, namierzanie i wyszukiwanie w Internecie informacji o przestępcach i ich działaniach. Jej funkcjonariusze potrafili dotrzeć przez Internet i sieci komputerowe do określonych osób, a w późniejszej fazie precyzyjnie wskazać, gdzie loguje się sprzęt, którego używa namierzana osoba. Sekcja obserwacji (oczy wydziału) przystępowała do wykonania zadania po otrzymaniu informacji od sekcji technicznej o miejscu pobytu podejrzanego. Funkcjonariusze tej sekcji prowadzili obserwację skrytą, potrafili rozpoznać podejrzanego w tłumie innych osób i prowadzić go w sposób niedostrzeżony od wyjścia z domu aż do jego powrotu. Zbierali informacje, z kim i gdzie się spotykał, czy porusza się pojazdem, czy chodzi pieszo. Dane o jego przemieszczaniu się cały czas służyły do kierownika wydziału. Sekcja realizacji to sekcja bojowa, mająca kontakt fizyczny z osobą obserwowaną. Jej zadania polegały na zwalczaniu aktów terroru, zatrzymaniu osób szczególnie niebezpiecznych i ich zwalczaniu w sposób jawny i skryty. Trzy sekcje o zróżnicowanych i wyspecjalizowanych zadaniach, ale ściśle współpracujące ze sobą, gwarantowały pełną skuteczność działań.

Większa część naszego społeczeństwa mylnie uważa, że w Polsce terroryzmu nie ma. Rzeczywiście, aktów terroryzmu w naszym kraju do tej pory nie było, ale niestety możemy spotkać terrorystów żyjących wśród nas. Terrorysty czasami traktują Polskę jako kraj tranzytowy, czasami mieszkają tu latami, a czasami przyjeżdżają zbierać pieniądze na działania terrorystyczne w innych częściach świata. Niekiedy my sami nieświadomie wspieramy finansowo terroryzm. Niech zobrazują to przykłady.

W 2007 roku na jednym z zamożnych osiedli przebywał mężczyzna narodowości tureckiej podejrzany o przygotowanie i koordynowanie zamachów terrorystycznych w wojnie czeczeńskiej. Należał do organizacji terrorystycznej o nazwie „Szare Wilki”. Była to organizacja zbrojna, i dlatego kierownictwo CBŚP podjęło decyzję o użyciu tej jednostki do zatrzymania poszukiwanego międzynarodowym listem gończym obywatela Turcji. Chwilę po godzinie 6:00 nastąpił szturm na jego mieszkanie.

Mężczyzna był tak zaskoczony, że nie stawiał żadnego oporu. Poszukiwany miał w mieszkaniu broń palną, ale jej nie próbował użyć. Okazało się, że w Polsce przebywał dłuższy czas, bardzo rzadko wychodził z mieszkania. Nigdzie nie pracował, a mimo to mieszkanie było zadbane i luksusowo urządzone. Posiadał znaczną ilość pieniędzy polskich oraz dolarów amerykańskich. Miał paszport oraz inne dokumenty tożsamości ze swoim aktualnym zdjęciem, ale o zupełnych innych danych osobowych. Co ciekawe, mieszkanie było wynajmowane, ale opłacane przez inną osobę. Później okazało się, że ktoś systematycznie dostarczał mu gotówkę, którą on zbierał. Pieniądze te szły na finansowanie organizacji terrorystycznej. Zatrzymany koordynował działania „Szarych Wilków” na świecie, wykorzystując pieniądze, które mu przynoszono.

Dwa lata później CBŚP otrzymało zlecenie zatrzymania obywatela Syrii podejrzanego o przynależność do organizacji terrorystycznej i wspierającego finansowo terroryzm. Od roku przebywał legalnie na terenie Polski, miał legalne dokumenty oraz żył w konkubinacie z Polką. W małym mieście w województwie mazowieckim prowadził działalność gastronomiczną (bar z kebabami). CBŚP miało informację, że mężczyzna przeszedł szkolenie militarne w specjalnym obozie treningowym w Syrii i biegle posługuje się nożem. Zatrzymanie Syryjczyka odbyło się w barze i było dla niego pełnym zaskoczeniem. Mężczyzna nie odpowiadał na zadane pytania, ale jego konkubina była tak przerażona zatrzymaniem, że chętnie udzielała odpowiedzi funkcjonariuszom dochodzeniowym. Opowiedziała, że raz w tygodniu część dochodów ze sprzedaży kebabów odbierał inny Syryjczyk, po czym odjeżdżał. Powtarzało się to cyklicznie co tydzień. Z wyjaśnień konkubiny zatrzymanego wynikało, że taką „opłatę” tygodniową uiszczają wszyscy muzułmanie, którzy mają bar z kebabami. W sumie były to znaczne kwoty, ze względu na liczbę punktów gastronomicznych.

CBŚP ściśle współpracowała z jednostkami zagranicznymi, m.in. z angielskim SAS (Special Air Service) i amerykańskimi FBI (Federal Bureau of Investigation) oraz DEA (Drug Enforcement Administration). Wspólne szkolenia i chęć współpracy zaowocowały działaniami przeciwko Państwu Islamskiemu, które rosło w siłę dzięki finansowaniu tej organizacji ze środków w części pochodzących z Europy. Pierwszym efektem tej współpracy była pomoc funkcjonariuszom DEA. Z informacji uzyskanych od agentów DEA wynikało, że raz do roku organizacja terrorystyczna przygotowywała spotkania w różnych miastach europejskich, co roku w innym mieście i innym państwie. Tym razem wybrano Warszawę. Wiadomo było, że podczas spotkania przekazywany jest klucz do skrytki, w której znajdują się pieniądze na finansowanie Państwa Islamskiego. Według agentów DEA pieniądze pochodzą z handlu narkotykami, które przemycane są do Europy drogą morską. Dodatkowo zbierana jest gotówka od właścicieli punktów gastronomicznych z ke-

babami. Agenci DEA dokładnie znali czas, miejsce i liczbę osób, które spotykają się, aby przekazać klucz. W jednej z warszawskich restauracji podczas przekazywania klucza funkcjonariusze CBŚP dokonali w sposób skryty zatrzymania osób uczestniczących w spotkaniu, a także przejęli klucz do skrytki. Agenci DEA spodziewali się około 19 mln dolarów, które docelowo miały trafić do Państwa Islamskiego. Jednym z zatrzymanych był obywatel Izraela (niewiarygodne!), pozostali pochodzili z państw arabskich. Z nieoficjalnych rozmów wynikało, że właśnie ten Izraelczyk był osobą, która miała wywieźć pieniądze z Polski.

Oto inny przykład wspierania terrorystów znajdujących schronienie na terenie RP. Był to przypadek współpracy z Federalną Służbą Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej (FSB). Po drugiej wojnie czeczeńskiej nasz kraj zaczął przyznawać uciekającym Czeczenom status uchodźcy, w szybkim czasie więc mieliśmy już pokaźną liczbę obywateli Czeczenii. Stosunki z Rosją pogarszały się, ponieważ sytuacja wyglądała tak, jakbyśmy na złość Federacji Rosyjskiej przyjmowali Czeczenów. Wydawało się, że Czeczeni w Polsce są spokojni i żyją w pełnej asymilacji z Polakami. CBŚP otrzymało zadanie zatrzymania i przekazania rosyjskim służbom specjalnym podejrzanego o terroryzm obywatela Czeczenii, który przebywał w stolicy Polski i posługiwał się podejrzanymi dokumentami tożsamości. Rosyjska policja poszukiwała go za dokonanie zamachów terrorystycznych na terenie Czeczenii, gdzie z jego rąk zginęło kilku żołnierzy rosyjskich. Poszukiwany funkcjonował w środowisku zawodników sztuk walki pochodzących właśnie z Czeczenii. Obywatele tego kraju szybko zaaklimatyzowali się w środowisku sportowym, otworzyli nawet duży klub w jednym z większych miast Warmii i Mazur. Bardzo szybko wyparli naszych rodzimych przestępców i przejęli ich interesy. Mieli duże pieniądze, co pozwoliło na otoczenie opieką osób, które uciekły przed rosyjskim wymiarem sprawiedliwości. Ukrywający się na terenie Polski terroryści dostawali pieniądze, samochody i mieszkania, czuli się bezkarnie i bezpiecznie. Należy dodać, że sama Czeczenia po wojnie stała się prorosyjska, gdzie z nadania Władimira Putina prezydentem został Ramzan Kadyrow. CBŚP zatrzymało poszukiwanego w centrum Warszawy. Mężczyzna nie zdążył w żaden sposób zareagować, był przecież w Polsce znany, toczył walki sportowe i czuł się bardzo pewnie. W czasie przekazywania go oficerom rosyjskim Czeczen z wielkim żalem zadał pytanie, dlaczego go nie zastrzeliliśmy, ponieważ on już jest martwy, ale dodatkowo będzie czuł, jak umiera i zajmie mu to dużo czasu.

Działania rosyjskich służb cechuje konsekwencja i bezwzględność. Większość ludzi prawdopodobnie uważa, że sposoby zwalczania terroryzmu preferowane przez Rosjan są niehumanitarne i brutalne, a przez to nie do przyjęcia. Jednakże dla członków jednostek specjalnych zajmujących się zwalczaniem terroryzmu niezwykle ważne jest wzbudzenie strachu, wręcz przerażenia. Funkcjonariusze Specjalnego

Oddziału Szybkiego Reagowania (SOBR) przeznaczanego do działań na północnym Kaukazie przyznali, że stosowaną przez nich metodą są akcje odwetowe za akty terroru.

Znaną tragedią były wydarzenia w Biesłanie w Osetii Północnej 1 września 2004 roku. Grupa bojowników i męczenników Allaha zaatakowała szkołę pełną dzieci. Budynek obłożono materiałami wybuchowymi, a nauczycieli i dzieci przetrzymywano jako zakładników. Akcja odbicia zakładników i neutralizacji terrorystów została dokładnie opisana w publikacjach i Internecie. Była to bardzo trudna operacja okupiona dużą liczbą ofiar. Po jej zakończeniu rosyjski wywiad bardzo szybko ustalił nazwiska zamachowców i to, skąd pochodzą, oraz wszystkie niezbędne informacje o członkach ich rodzin. Dokonano okrutnej zemsty na krewnych bojowników, który zaatakowali szkołę w Biesłanie, w opinii oficerów rosyjskich – jedynej słusznej odpłaty w takiej sytuacji. Było to działanie prewencyjne, którego przekaz był bardzo jasny: nie próbujcie kolejnych działań przeciwko obywatelom rosyjskim, bo spotka się to ze strasznym odwetem.

Odcięcie ugrupowań terrorystycznych od źródeł finansowani to najważniejsze, co trzeba zrobić, żeby w sposób znaczący ograniczyć zjawisko terroryzmu. Bez pieniędzy nie będzie możliwy zakup broni, materiałów wybuchowych i szkoleń w państwach, które wspierają po cichu terroryzm, a oficjalnie prowadzą walkę z terroryzmem. Określoną skuteczność ma też stosowanie represji w stosunku do ugrupowań terrorystycznych. Rosja i Izrael wykluczają sytuację, w której z jednej strony w imię Allaha giną ludzie, a z drugiej nie są podejmowane żadne działania odwetowe poza tym, że oficjalnie potępia się akty terroryzmu w mediach.

Podsumowanie

Wskazane w literaturze niedostatki badań nad terroryzmem należy uzupełnić o studia nad innymi niż terroryzm zagrożeniami bezpieczeństwa, które w większym lub mniejszym stopniu mają związek z tym zjawiskiem, a ponadto uwzględnić informacje uzyskane od terrorystów dotyczące głównie ich poziomu życia, wykształcenia, wychowania, środowiska, stosunku do ludzi innych kultur i religii. Analiza zmian i trendów współczesnych zagrożeń oraz informacje oceniające osobowość i postawy terrorystów są dodatkowym uzasadnieniem potrzeby innego podejścia do badań nad terroryzmem, szczególnie do:

- zapewnienia profesjonalizmu;
- równego traktowania wszystkich elementów zjawiska, co wymaga interdyscyplinarności badań obejmującej nie tylko sferę operacyjną, ale także społeczną, polityczną, ekonomiczną, ekologiczną, psychologiczną, socjologiczną i inne stosowanie do pojawiających się zmian;

- oddzielenia procesu badawczego od zalewu opracowań doraźnych, odpowiadających na różne zapotrzebowania niemające nic wspólnego z działalnością naukową;
- odejścia od nadrzędności i nieomyłności badaczy Zachodu i włączenia do procesu badawczego przedstawicieli innych kultur, w tym wywodzących się z regionów o szczególnym nasileniu powstawania terroryzmu;
- uwzględnienia opinii osób zaangażowanych w działalność antyterrorystyczną.

Bibliografia

- Aleksandrowicz T., *Terroryzm międzynarodowy*, Wydawnictwo Akademickie i Literackie, Warszawa 2008.
- Bolechów B., *Polityka antyterrorystyczna w świetle badań nad terroryzmem*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2012.
- Brown L.R., Flavin C., French H.F., *Raport o stanie świata. U progu nowego tysiąclecia*, KiW, Warszawa 2000.
- Hołyst B., *Terroryzm*, LexisNexis, Warszawa 2011.
- Jemiolo T., Malak K., *Bezpieczeństwo zewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2002.
- Rutkowski C., *Terroryzm na zimno*, „Myśl Wojskowa” 2004, nr 4.
- Współczesne zagrożenia terroryzmem*, K. Jałoszyński (red.), Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2013.

Streszczenie

Artykuł prezentuje słabości badań nad terroryzmem na tle współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa, wskazując na konieczność szerszego traktowania problemów terroryzmu. Nieprecyzyjność pojęcia, pomijanie istotnych źródeł terroryzmu, tempo zmian w różnych sferach życia społecznego, nadmiar mało istotnych informacji, niski poziom badań, uprzedzenia kulturowe, marginalizowanie opinii antyterrorystów to główne przyczyny małej skuteczności działalności antyterrorystycznej. Istotnym elementem artykułu są opinie funkcjonariuszy, którzy bezpośrednio uczestniczyli w akcjach antyterrorystycznych. Wszechstronna ocena wykonawców ataków terrorystycznych powinna być jednym z ważniejszych elementów badań nad terroryzmem.

Summary

The article presents the weaknesses of research on terrorism against the background of contemporary security threats, pointing to the need for a broader treatment of the problems of terrorism. The imprecision of the concept, the omission of significant sources of terrorism, the pace of changes in various spheres of social life, the excess of insignificant information, low level of research, cultural preju-

dices, marginalization of anti-terrorist opinions are the main reasons for the low effectiveness of anti-terrorist activity. An important element of the article are the opinions of officers who directly participated in anti-terrorist actions. Comprehensive assessment of the perpetrators of terrorist attacks should be one of the most important elements of research on terrorism.

Słowa kluczowe

Terroryzm, badania nad terroryzmem.

Keywords

Terrorism, research on terrorism.

Jerzy Telep – dr hab., profesor Uczelni Techniczno-Handlowej im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie, ORCID: 0000-0002-6252-944X.

Mariusz Ulatowski – Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie.

Aldona Joanna Ploch

UCHODŹCA KLIMATYCZNY – WPŁYW ZMIAN KLIMATU NA MIGRACJE LUDZI

Wprowadzenie

Zmiany klimatu zaobserwowane w ostatnich dekadach znacząco wpływają na komfort życia ludzi w różnych regionach świata. Skutki wywołane przez długotrwałe susze w jednej części globu, a powodzie i huragany w innej powodują migrację ludzi z obszarów objętych klęskami. W ciągu najbliższych 10–15 lat może dojść do masowych przemieszczeń ludzi, co może spowodować przeludnienie, problemy z wyżywieniem, zatrudnieniem, opieką zdrowotną oraz niezadowolenie ludności tubylczej.

Komitet Praw Człowieka (Office of the High Commissioner for Human Rights, OHCHR) w swoim stanowisku na skargę obywatela Kiribati Ioane’a Teitioty przyznał, że efekty zmian klimatycznych „mogą narażać jednostki na naruszenie ich praw”, i w takich wypadkach ubiegających się o ochronę powinna obejmować zasada niewydalania (tak jak osoby prześladowane), a zatem należy traktować ich jak uchodźców.

W prawie międzynarodowym pojęcie uchodźcy zostało definiowane w Konwencji dotyczącej statusu uchodźców z 1951 roku¹, zmienionej protokołem nowojorskim z 1967 roku². O status uchodźcy mogą się ubiegać osoby, które we własnym kraju doznają prześladowań, ich kraj pozostaje w konflikcie zbrojnym z innym krajem bądź zaistniała w nim klęska żywiołowa. Wydawałoby się więc, że nie należy rozszerzać katalogu uwarunkowań umożliwiających staranie się o status uchodźcy, zwłaszcza że wymieniono w nim klęski żywiołowe. Czy jednak skutki zmian klimatycznych można włączyć do zbioru przesłanek wskazanych w konwencji genewskiej? Czy faktycznie istnieje potrzeba zmiany definicji uchodźcy? Czy możemy uniknąć migracji ludzi powodowanych zmianami klimatu? W publikacji została podjęta próba znalezienia odpowiedzi na postawione pytania.

¹ Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie 28 lipca 1951 r., Dz.U. z 1991 r. Nr 119, poz. 515, dalej: „konwencja genewska”.

² Protokół dotyczący statusu uchodźców, sporządzony w Nowym Jorku 31 stycznia 1967 r., Dz.U. z 1991 r. Nr 119, poz. 517.

Zmiany klimatu a zmienność klimatyczna

O kryzysie klimatycznym mówią media na całym świecie. Ostatnie wydarzenia, zwłaszcza protest w sierpniu 2018 roku uczninicy Greta Thunberg pod budynkiem parlamentu szwedzkiego, spowodowały szeroką dyskusję na temat zmian klimatu, ich wpływu na życie ludzi oraz konieczności podjęcia działań zapobiegających dalszej degradacji środowiska. Są to działania ze wszech miar słuszne; sami odczuwamy, że Polska również znalazła się w polu oddziaływania zmian klimatycznych.

Zmiany stanu klimatu można zidentyfikować (np. za pomocą testów statystycznych) przez zmiany średniej lub zmienność określonego parametru klimatu, które utrzymują się w dłuższym okresie, zwykle przez dziesięciolecia lub dłużej. Zmiana klimatu może być spowodowana naturalnymi procesami wewnętrznymi lub wymuszeniami zewnętrznymi, takimi jak modulowanie cykli słonecznych, erupcje wulkaniczne i trwałe zmiany antropogeniczne w składzie atmosfery lub w użytkowaniu gruntów. Ramowa konwencja Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu³ w art. 1 definiuje zmianę klimatu jako „bezpośrednio lub pośrednio przypisywaną działalności człowieka, która zmienia skład globalnej atmosfery oraz która występuje jako naturalna zmienność klimatu obserwowana w porównywalnych okresach”. UNFCCC dokonuje zatem rozróżnienia między zmianami klimatu związanymi z działalnością człowieka zmieniającą skład atmosfery a zmiennością klimatu z przyczyn naturalnych⁴.

Główną przyczyną zmian klimatu jest globalne ocieplenie. Zostało ono zaobserwowane w drugiej połowie XX wieku i polega na podwyższeniu średniej temperatury atmosfery przy powierzchni ziemi i oceanów i jednoczesnym ochłodzeniu stratosfery. Badania wskazują, że obecny trend ocieplenia w wielu dekadach się utrzyma. Za globalne ocieplenie odpowiedzialne są: atmosferyczne gazy cieplarniane, sprzężenie zwrotne, aerozole i sadza oraz czynniki naturalne.

Gaz cieplarniany (czasami można spotkać sformułowanie: gaz szklarniowy) to gazowy składnik atmosfery biorący udział w efekcie cieplarnianym. Efekt cieplarniany odkrył Jean Baptiste Joseph Fourier w 1824 roku, a jako pierwszy ilościowo przeanalizował Svante Arrhenius w 1896 roku. Jest to proces, w którym absorpcja i emisja promieniowania podczerwonego przez gazy atmosferyczne ogrzewa dolną atmosferę i powierzchnię planety⁵. Takie gazy, jak para wodna, dwutlenek węgla, ozon, metan, podtlenek azotu i chlorofluorowęglowodory są dość przezroczyste

³ Ramowa konwencja Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzona w Nowym Jorku 9 maja 1992 r., Dz.U. z 1996 r. Nr 53, poz. 238 (United Nations Framework Convention on Climate Change – UNFCCC lub FCCC).

⁴ Zob. hasło *climate change*, w: <https://www.ipcc.ch/sr15/chapter/glossary/>, dostęp: 30.04.2020 r.

⁵ Strona: https://pl.wikipedia.org/wiki/Efekt_cieplarniany, dostęp: 30.04.2020 r.

dla krótkich fal promieniowania słonecznego, ale skutecznie absorbują dłuższe fale promieniowania podczerwonego emitowanego przez ziemię i atmosferę. Zatrzymywanie ciepła przez te gazy wpływa na temperaturę powierzchni ziemi, pomimo ich obecności jedynie w śladowych stężeniach w atmosferze. Emisje antropogeniczne są ważnymi dodatkowymi źródłami wszystkich wymienionych gazów oprócz pary wodnej. Uważa się, że poziom pary wodnej, najpowszechniejszego gazu cieplarnianego, wzrasta w odpowiedzi na wzrost stężeń innych gazów cieplarnianych w wyniku sprzężeń zwrotnych w systemie klimatycznym⁶. Gazy cieplarniane powstają zarówno w wyniku naturalnych procesów, jak i na skutek działalności człowieka. Obecnie szacuje się, że:

- para wodna – jest odpowiedzialna za efekt cieplarniany w 36–66 proc.;
- dwutlenek węgla – jest odpowiedzialny za efekt cieplarniany w 9–26 proc. (w 75 proc. jest to skutek spalania paliw kopalnianych, a w 25 proc. – wylesiania);
- metan – jest odpowiedzialny za efekt cieplarniany w 4–9 proc.;
- ozon – jest odpowiedzialny za efekt cieplarniany w 3–7 proc.

Najistotniejszym dodatnim sprzężeniem zwrotnym jest wzmocnienie pary wodnej, która reaguje na przyrost temperatury powietrza. Najczęściej intensyfikuje się ona w synergii z koncentracją dwutlenku węgla. Jest coraz cieplej, a więc to sprzężenie akurat wzrasta bez ograniczeń. Następnym istotnym sprzężeniem zwrotnym jest obniżanie się albedo lodu w Arktyce i Antarktyce. Energia cieplna ze Słońca gromadzi się w troposferze Ziemi, ponieważ jej odpływ jest blokowany przez gazy cieplarniane pochodzenia antropogenicznego. Sprzyja to coraz intensywniejszemu topnieniu pokryw lodowych i śniegowych na całym świecie, także wysoko w górach na wszystkich kontynentach naszej planety. Kolejnym sprzężeniem zwrotnym prowadzącym do zakłóceń klimatycznych jest dynamiczna anomalia oceaniczna El Niño. Gdy pojawia się ten prąd oceaniczny, wydziela się mnóstwo ciepła do atmosfery, co wpływa na temperaturę na dużej części obszarów kuli ziemskiej. Jeszcze jednym istotnym dodatnim sprzężeniem zwrotnym są chmury wysokie, zwłaszcza cirrusy. Po przepuszczeniu światła słonecznego łatwo absorbują dużą część promieniowania podczerwonego, podobnie jak dwutlenek węgla i inne gazy cieplarniane. Z kolei chmury niskie, takie jak cumulusy i stratusy, w porze dziennej odbijają dużą część promieniowania słonecznego, przyczyniając się do ochłodzenia powierzchni Ziemi, oraz wyłapują promieniowanie w podczerwieni, ale tylko w ciągu nocy, które z powodu globalnego ocieplenia od kilku dekad stają się znacznie cieplejsze. Sumarycznie efekt chmur jest ocieplający dla klimatu⁷.

⁶ Strona: http://glossary.ametsoc.org/wiki/Greenhouse_gases, dostęp: 30.04.2020 r.

⁷ Strona: <https://klimatziemi.pl/sprzezenia-zwrotne-droga-do-zaburzenia-czy-do-stabilizacji-2/>, dostęp: 30.04.2020 r.

Globalne zaciemnienie to zjawisko polegające na redukcji (średnio o około 4 proc.) promieniowania słonecznego docierającego do powierzchni Ziemi. Proces zaciemniania został zarejestrowany w latach 1961–1990 i miał związek z gromadzeniem się w atmosferze ziemskiej sadzy i aerozoli, powstających przede wszystkim w wyniku działalności człowieka. Zjawisko zaciemnienia pozostawało długo w sprzeczności z obserwowanym równocześnie globalnym ociepleniem, ponieważ mimo ograniczenia promieniowania słonecznego w XX wieku temperatura najniższych warstw atmosfery wciąż rosła. Wyjaśniono jednak tę sprzeczność przez przedstawienie tych zjawisk (globalnego zaciemnienia i ocieplenia) jako procesów o przeciwnym wpływie na średnią temperaturę na Ziemi⁸.

W XX wieku czynniki naturalne, takie jak aktywność słoneczna i wulkany, miały raczej niewielki łączny wpływ ocieplający w stosunku do okresu sprzed rewolucji przemysłowej. Symulacje numeryczne klimatu w XX wieku, przeprowadzone tylko z efektami naturalnymi, przy założeniu wzrostu całkowitej irradancji Słońca o około 2 waty na metr kwadratowy, pokazują, że maksimum ocieplenia – o około 0,2°C – wystąpiłoby w 1950 roku. Po roku 1950, ze względu na zwiększony, ale ochładzający wpływ efektów wulkanicznych, ocieplenie na skutek czynników naturalnych zmniejszyłoby się do 0,1°C⁹.

Za trzy pierwsze z wymienionych czynników wpływających na globalne ocieplenie, a zatem na zmiany klimatu, odpowiedzialny jest człowiek. Ograniczenie gazów cieplarnianych jest konieczne, gdyż to właśnie one powodują największą degradację środowiska. Organy państwowe odpowiedzialne za ochronę środowiska we wszystkich krajach emitujących gazy cieplarniane powinny poczynić starania o jak najszersze wykorzystywanie energii ze źródeł odnawialnych (słońce, wiatr, woda), a w jak najmniejszym stopniu wykorzystywać paliwa kopalne. Warto także zwrócić uwagę, że nie tylko spalanie paliw kopalnych działa niekorzystnie na stan środowiska, ale również samo ich wydobywanie. Takie rozwiązania wspomogą również redukcję pary wodnej oraz aerozoli i sadzy w atmosferze, a zatem ograniczą niekorzystne działanie sprzężenia zwrotnego oraz efektu globalnego zaciemnienia.

Uchodźstwo – definicja i regulacje prawne

Uchodźstwo jest szczególną formą migracji ludności. W rozumieniu potocznym uchodźca to osoba, która musiała opuścić teren, na którym mieszkała, ze względu na zagrożenie życia, zdrowia bądź wolności. Zagrożenie to jest najczęściej

⁸ B.G. Liepert, *Observed Reductions in Surface Solar Radiation in the United States and Worldwide from 1961 to 1990*, „Geophysical Research Letters” 2002, vol. 29, nr 10.

⁹ Strona: https://pl.wikipedia.org/wiki/Globalne_ocieplenie, dostęp: 30.04.2020 r.

związane z walkami zbrojnymi, klęskami żywiołowymi, prześladowaniami religijnymi bądź z powodu rasy lub przekonań politycznych.

Konwencja genewska stanowi, że uchodźcą jest osoba, która na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem, i nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony tego państwa, albo która nie ma żadnego obywatelstwa i znajdując się na skutek podobnych zdarzeń, poza państwem swojego dawnego stałego zamieszkania nie może lub nie chce z powodu tych obaw powrócić do tego państwa. Konwencja reguluje również sytuację, gdy o status uchodźcy ubiega się osoba mająca więcej niż jedno obywatelstwo. W takim wypadku określenie „państwo jej obywatelstwa” oznacza każde z państw, którego obywatelstwo ma taka osoba; fakt nieskorzystania, bez istotnej przyczyny wynikłej z uzasadnionej obawy, z ochrony jednego z państw, którego jest ona obywatelem, nie stanowi podstawy do odmowy ochrony przez państwo, z którego ona pochodzi.

Ubiegający się o status uchodźcy nie zawsze musi udowodnić, że był prześladowany przed opuszczeniem swojego kraju. Obawę może powziąć dopiero podczas pobytu za granicą. Cudzoziemiec musi udowodnić, że jego strach wiąże się z prawdopodobieństwem prześladowania, tzn. że w kraju pochodzenia znajdzie się w położeniu, które wywoła prześladowanie. Przez prześladowanie rozumie się szkodę lub krzywdę wyrządzaną przez państwo lub jego organy lub brak ochrony ze strony państwa przed prześladowaniem innych osób. Szkoła musi być poważna i godzić w podstawowe prawa człowieka. Cudzoziemcy nie mogą uzyskać statusu uchodźcy, gdy:

- podlegają wyłączeniom z mocy konwencji genewskiej, czyli: popełnili zbrodnię przeciwko pokojowi lub ludzkości, poważne przestępstwo o charakterze niepolitycznym przed przybyciem do Polski lub inne akty sprzeczne z zasadami i celami Narodów, a także gdy stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa polskiego;
- przybywają z bezpiecznego kraju, gdzie prawa człowieka podlegają zasadniczej ochronie;
- przybywają z bezpiecznego kraju trzeciego, który zapewnia im dostęp do postępowania o nadanie statusu uchodźcy;
- status uchodźcy został im już nadany w innym kraju.

Najważniejsze postanowienia konwencji genewskiej dotyczące ochrony uchodźców to obowiązek zapewnienia uchodźcom takiej samej opieki jak własnym obywatelom oraz przyznanie im takich samych wolności w zakresie praktyk religijnych i wolności wychowania religijnego ich dzieci. Konwencja nakłada jednocześnie na cudzoziemca, który otrzymał status uchodźcy w określonym państwie, obowiązek przestrzegania wszystkich praw i przepisów w obowiązujących w tym państwie.

Istotne znaczenie ma również zasada niezawracania, tzw. zasada *non-refoulement*. Artykuł 33 konwencji genewskiej stanowi, że państwo nie wydali lub nie zawróci w żaden sposób uchodźcy do granicy terytoriów, gdzie jego życiu lub wolności zagrażałoby niebezpieczeństwo ze względu na jego rasę, religię, obywatelstwo, przynależność do określonej grupy społecznej lub przekonania polityczne. Jednakże z prawa tego nie może skorzystać uchodźca, co do którego istnieją podstawy, aby uznać go za groźnego dla bezpieczeństwa państwa, w którym się on znajduje, lub który będąc skazanym prawomocnym wyrokiem za szczególnie poważne zbrodnie stanowi niebezpieczeństwo dla społeczeństwa tego państwa. Konwencja jednocześnie reguluje możliwość wydalenia uchodźcy, jeżeli ten zagraża bezpieczeństwu państwowemu lub porządkowi publicznemu. Każdy uchodźca poddany tej procedurze ma prawo do złożenia przed odpowiednimi organami państwa wyjaśnień i dowodów świadczących na swoją korzyść.

Uchodźca klimatyczny

Uchodźcami nazywano tylko osoby podlegające specjalnej ochronie prawnej na podstawie konwencji genewskiej. W 2008 roku po raz pierwszy padło sformułowanie „uchodźca klimatyczny”, które poniekąd rozszerza katalog przesłanek umożliwiających ubieganie się o status uchodźcy. Zostało ono użyte w komunikacie Rady Praw Człowieka ONZ dotyczącym związku między prawami człowieka i skutkami zmian klimatu: „Nigdy wcześniej społeczność międzynarodowa nie stanęła w obliczu zagrożenia fizycznym zniknięciem narodu. Budzi to bardzo delikatne i złożone pytanie dotyczące praw człowieka. Należy uznać, że zmiany klimatu stanowią poważne i złożone zagrożenie dla narodu. [...] Uznanie jakiegokolwiek narodu za naród przesiedlony lub [...] za »uchodźców klimatycznych« jest nie tylko niepożądane, ale także niedopuszczalne i powinno być traktowane jako obraza samostanowienia i godności narodowej”¹⁰. Komunikat dotyczył Republiki Wysp Marshalla, małego rozwijającego się państwa wyspiarskiego, które składa się z wielu nisko położonych atoli. Naród zamieszkujący to państwo stoi przed krytycznymi wyzwaniami gospodarczymi i rozwojowymi. Wyspy te są bardzo podatne na fizyczne skutki zmian klimatu, a te mają bezpośredni i znaczący negatywny wpływ na podstawowe prawa człowieka. Jednocześnie Wyspy Marshalla borykają się z problemami finansowymi i wiążącymi się z tym trudnościami we wdrożeniu działań zapobiegających skutkom zmian klimatycznych. Dodatkową trudnością jest drastyczna prognoza wzrostu poziomu morza.

¹⁰ Por. National Communication regarding the Relationship Between Human Rights & The Impacts of Climate Change, UN Human Rights Council Resolution 7/23, Permanent Mission of the Republic of the Marshall Islands to the United Nations, New York 31 December 2008, s. 9–10.

Kolejnym krokiem milowym do uznania kategorii uchodźcy klimatycznego była skarga obywatela Kiribati Ioane’a Teitioty, która wpłynęła do Komitetu Praw Człowieka po jego deportacji z Nowej Zelandii w 2015 roku. Teitiota domagał się objęcia go międzynarodową ochroną, powołując się na zagrożenie swojego prawa do życia. Dowodził, że Tarawa Południowa, z której pochodzi, w związku z podnoszeniem się poziomu morza stanie się niezdatna do zamieszkania w ciągu 10–15 lat. Mieszczące się na kilkudziesięciu wyspach na Oceanie Spokojnym Kiribati jest jednym z najniżej położonych państw świata i zaliczane jest do najbardziej narażonych na skutki zmian klimatu. Komitet Praw Człowieka w swoim stanowisku odpowiedział, że prawo międzynarodowe definiuje uchodźcę jako osobę niezdolną do powrotu do ojczyzny, ponieważ autentycznie obawia się prześladowań ze względu na rasę, religię, narodowość, poglądy polityczne lub przynależność do określonej grupy społecznej. Ioane Teitiota i jego dzieci urodzone w Nowej Zelandii nie spełniają wymagań prawnych dotyczących statusu uchodźcy lub osoby chronionej. Komisja jest jednak zaniepokojona jego prawami człowieka i humanitarnymi konsekwencjami konieczności powrotu rodziny do Kiribati. Nowa Zelandia może nie być prawnie odpowiedzialna, ale ponosi moralną i regionalną odpowiedzialność za wspieranie pobratymców z regionu Pacyfiku. Żaden naród nie jest przygotowany na konieczność opuszczenia ojczyzny, ale dokładnie to planuje rząd Teitioty. Nowa Zelandia może i powinna pomóc w godnej migracji¹¹.

Takie rozwiązanie sporu, choć niekorzystne dla Ioane’a Teitioty, otwiera na przyszłość możliwość ubiegania się o status uchodźcy klimatycznego. Zarazem Komitet Praw Człowieka uznał zmiany klimatyczne za kolejną przesłankę, inną niż klęska żywiołowa, do ubiegania się o objęcie szczególną ochroną prawną, jaką jest nadanie statusu uchodźcy.

Raport przedstawiony przez Międzyrządowy Zespół ds. Zmian Klimatu (IPCC) nie napawa optymistycznie i pokazuje, że nowa podstawa do ubiegania się o status uchodźcy będzie coraz częściej wykorzystywana. Analizy ekspertów wykazują, że do połowy obecnego stulecia zmiany klimatu uczynią znaczne obszary Afryki i Azji niezdatnymi do życia, a to może wywołać migracje ludności na olbrzymią skalę. Liczbę potencjalnych uchodźców klimatycznych do roku 2050 eksperci szacują na 250 mln osób. Zmiany będą polegały na podnoszeniu się poziomu wód w morzach i oceanach, nasilaniu się tropikalnych huraganów, częstszym występowaniu susz, spadku nawilgocenia gleby spowodowanym wzrostem temperatury, bardziej intensywnych opadach i powodziach, topnieniu lodowców oraz pogorszeniu sezonowego wzorca topnienia śniegu. Regiony położone w głębi lądu będą coraz częściej nawiedzane przez susze. Już w tej dekadzie brak wody dotknie co najmniej 207 mln

¹¹ Study on Human Rights, Climate Change and the Right to Health: Human Rights Council Resolution A/HRC/29/15–30 June 2015 – Reply of the New Zealand Human Rights Commission.

mieszkańców Ameryki Łacińskiej, Azji i Afryki. Do roku 2050 kolejne 130 mln Azjatów czeka głód, a do 2100 plony upraw w Afryce mają spaść aż o 90 proc.¹²

Raport Global Trends¹³ wykazał, że spośród 79,5 mln osób, które na koniec zeszłego roku były przymusowo przemieszczone, aż 45,7 mln uciekło na inne tereny znajdujące się w obrębie ich własnego państwa. Pozostała część wyjechała poza granice swoich ojczyzn; 4,2 mln z nich czeka rozpatrzenie wniosków o status uchodźcy, podczas gdy 29,6 mln to uchodźcy. Niestety, 80 proc. wysiedlonych znajduje się w krajach dotkniętych głodem, w tym wiele z nich dodatkowo mierzy się z zagrożeniem klimatycznym i klęskami żywiołowymi¹⁴.

Podsumowanie

Zmiany klimatu są faktem niezaprzeczalnym. Dotyczą całego globu, a odpowiedzialność za nie ponoszą przede wszystkim kraje wysoko uprzemysłowione. Od postawy rządów zależy, w jaki sposób zostanie wykorzystana wiedza naukowców i jak będą wdrażane przedstawione przez nich projekty mające na celu ograniczenie emisji gazów i spalania paliw kopalnych, a dzięki temu zahamowanie efektu cieplarnianego. Jednocześnie należy podjąć działania wewnątrz krajowe w przekwalifikowaniu osób pracujących dotychczas przy wydobywaniu paliw kopalnych oraz przeprowadzić szeroką zakrojoną edukację o tematyce zmian klimatu i możliwościach wykorzystywania odnawialnych źródeł energii. Podjęcie kroków zapobiegających dalszej destrukcji klimatu, a także naprawczych w tym zakresie, uchroni miliony ludzi przed porzuceniem dotychczasowego miejsca zamieszkania. Już teraz obserwujemy migracje ludzi z przyczyn zmian klimatycznych i wywołanych nimi susz i powodzi.

Zmiany migracyjne z pewnością wpłyną na społeczeństwa na całym świecie. Migranci klimatyczni zamieszkają na obszarach podatnych do egzystencji i w ten sposób może dojść do przeludnienia w niektórych rejonach. Skutkiem tego może być brak pracy, odpowiednich warunków socjalnych i opieki zdrowotnej, a także zagrożenie przestępczością i konflikty między ludnością tubylczą a ludnością napływową.

W konsekwencji zmian klimatu Komitet Praw Człowieka uznaje roszczenia osób ubiegających się o status uchodźcy z powodów wywołanych degradacją środowiska naturalnego. Wydaje się, że należałoby rozszerzyć przesłanki ubiegania się o status uchodźcy określone w konwencji genewskiej o powody wywołane zmianami klimatycznymi uniemożliwiającymi dalsze zamieszkiwanie na danym terytorium. W konsekwencji należy przyjąć definicję uchodźcy klimatycznego i uznać,

¹² Strona: <https://www.ipcc.ch/srccl/>, dostęp: 30.04.2020 r.

¹³ Strona: <https://www.unhcr.org/globaltrends2019/>, dostęp: 30.04.2020 r.

¹⁴ Strona: <https://www.unhcr.org/pl/12123-jeden-procent-ludzkosci-na-wygnaniu-raport-unhcr-global-trends.html>, dostęp: 30.04.2020 r.

że jest to osoba zmuszona do opuszczenia swojego miejsca zamieszkania z powodu znaczących zmian klimatycznych i zamieszkania tam, gdzie warunki klimatyczne nie zagrażają życiu i zdrowiu. Do czynników tych należą: częste powodzie, susze, cyklony, osunięcia ziemi, burze tropikalne oraz podnoszenie się poziomu wód i zalewanie obszarów przybrzeżnych.

Nadmierna eksploatacja środowiska naturalnego doprowadziła do zachwiania równowagi społeczeństw na świecie. Z jednej strony są państwa wysoko rozwinięte, bogate, narody żyjące dostatnio, korzystające ze wszystkich dobrodziejstw cywilizacyjnych. Z drugiej – społeczeństwa żyjące w ubóstwie bądź na jego krawędzi, bez dostępu do wody pitnej, wystarczającej ilości pożywienia i opieki zdrowotnej, borykające się z brakiem perspektyw i często niewierzące w poprawę swojego bytu. Odmawianie tym osobom prawa do zmiany miejsca zamieszkania jest równoznaczne ze skazaniem ich na powolną śmierć. Państwa w największym stopniu odpowiedzialne za skutki wywołane zmianami klimatu muszą podjąć działania naprawcze. Jest to ich moralny obowiązek. Oczywiście jest, że może to wywołać niepokój w społeczeństwach krajów zmuszonych do zmiany polityki w sprawie ochrony środowiska i klimatu, ale należy pamiętać, że skutki zanieczyszczenia środowiska odczuwamy wszyscy.

Bibliografia

Akty prawne

Konwencja dotycząca statusu uchodźcy sporządzona w Genewie 28 lipca 1951 r., Dz.U. z 1991 r. Nr 119, poz. 515.

Protokół dotyczący statusu uchodźców, sporządzony w Nowym Jorku 31 stycznia 1967 r., Dz.U. z 1991 r. Nr 119, poz. 517.

Ramowa konwencja Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzona w Nowym Jorku 9 maja 1992 r., Dz.U. z 1996 r. Nr 53, poz. 238.

Literatura

Liepert B.G., *Observed Reductions in Surface Solar Radiation in the United States and Worldwide from 1961 to 1990*, „Geophysical Research Letters” 2002, vol. 29, nr 10.

National Communication regarding the Relationship Between Human Rights & The Impacts of Climate Change, UN Human Rights Council Resolution 7/23, Permanent Mission of the Republic of the Marshall Islands to the United Nations, New York 31 December 2008.

Study on Human Rights, Climate Change and the Right to Health, Human Rights Council Resolution A/HRC/29/15–30 June 2015 – Reply of the New Zealand Human Rights Commission.

Netografia

[Http://glossary.ametsoc.org/wiki/Greenhouse_gases](http://glossary.ametsoc.org/wiki/Greenhouse_gases).

[Https://klimatziemi.pl/sprzezenia-zwrotne-droga-do-zaburzenia-czy-do-stabilizacji-2/](https://klimatziemi.pl/sprzezenia-zwrotne-droga-do-zaburzenia-czy-do-stabilizacji-2/).

https://pl.wikipedia.org/wiki/Efekt_cieplarniany.

https://pl.wikipedia.org/wiki/Globalne_ocieplenie.

<https://www.ipcc.ch/sr15/chapter/glossary/>.

<https://www.ipcc.ch/srccl/>.

<https://www.unhcr.org/globaltrends2019/>.

<https://www.unhcr.org/pl/12123-jeden-procent-ludzkosci-na-wygnaniu-raport-unhcr-global-trends.html>.

Streszczenie

Autorka skupia się na migracjach uchodźczych wywołanych skutkami degradacji środowiska. Artykuł jest podzielony na trzy części. W pierwszej zdefiniowano zmiany klimatu oraz zmienność klimatyczną. Wskazano również czynniki wpływające na zmiany klimatu. W części drugiej zaprezentowana została definicja uchodźstwa, przesłanki ubiegania się o status uchodźcy, prawa i obowiązki państwa przyjmującego oraz uchodźcy. W części trzeciej przedstawiono kategorię uchodźcy klimatycznego oraz wydarzenia powodujące zmianę w interpretacji prawa dotyczącego uchodźców.

Summary

The author focuses on refugee migrations caused by environmental degradation. The article is divided into three parts. The first part defines climate change and climate variability. Factors influencing climate change have also been indicated. The second part presents the definition of refugee, the conditions for applying for refugee status, the rights and obligations of the host country and the refugee. Part three presents a category of climate refugees and events resulting in a change in the interpretation of the law regarding refugees.

Słowa kluczowe

Uchodźca, migracje, bezpieczeństwo klimatyczne.

Keywords

Refugee, migrations, climate security.

Sylwia Kęska
Jacek Zieliński

SYSTEM KSZTAŁCENIA FUNKCJONARIUSZY POLICJI DLA ZAPEWNIENIA BEZPIECZEŃSTWA OBYWATELI

Wprowadzenie

Jeden z komponentów bezpieczeństwa wewnętrznego państwa zawiera się w układzie instytucji szkoleniowych Policji i ich organizacji. Od efektywności tego elementu zależy poziom wyszkolenia, a tym samym kompetencji funkcjonariusza, co z kolei warunkuje jakość wykonywanych przez niego zadań w obszarze porządku publicznego. Policja jest umundurowaną i uzbrojoną formacją służącą społeczeństwu i przeznaczoną do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz do utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego, o czym stanowi art. 1 ust. 1 ustawy z 6 kwietnia 1990 roku o Policji¹. Szeroki katalog uprawnień wskazany w tej ustawie stawia przed formacją co najmniej dwa kardynalne wyzwania. Pierwszym z nich jest spełnienie wymagań powiązanych ze szczególnym statusem zadań społecznych, drugim – strukturalizacja, prowadząca do wyodrębnienia różnych rodzajów służb.

Poczucie bezpieczeństwa można analizować w układzie formalnym, jednakże normatywistyczne podejście obejmujące zakazy, nakazy oraz uprawnienia nie decyduje o poczuciu bezpieczeństwa u obywateli. O wiele ważniejsze jest jego subiektywne, społeczne poczucie. To zaś jest warunkowane wielorako. Można mówić o moralności, o nieposzlakowanej opinii itd., ale cały czas nie wiemy, jaką treść mają te kategorie, bo moralności jest wiele i nie ma w państwie instytucji wydającej werdykt w tych sprawach. Są dominujące podejścia, ale brak jednoznaczności. Działalność organu administracji publicznej, jakim jest Policja, odpowiedzialnego za ochronę bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymywanie bezpieczeństwa i porządku publicznego, musi być prowadzona zgodnie ze znormalizowanymi zasadami postępowania stanowiącymi o profesjonalizmie i wykluczającymi uznaniowość w podejmowaniu decyzji. To zaś wymaga zintegrowanego systemu edukacji i szkolenia.

¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 360 ze zm.

Drugim wyzwaniem, pozostającym w nurcie dążenia do profesjonalizacji formacji, jest jej strukturalizacja, prowadząca do wyodrębnienia m.in. służby kryminalnej, śledczej, spraw wewnętrznych, prewencyjnej, antyterrorystycznej i wspomagającej. Podziału dokonano z uwzględnieniem przedmiotu zainteresowania i działalności. Ma on jednak także aspekt podmiotowy. Każdej sferze przedmiotowej towarzyszą szczególnie uczestnicy, którzy wymagają odmiennego podejścia (analizy) i którzy w zachowaniach nie są statyczni. Proces przemian społeczno-gospodarczych wymusza konieczność ciągłego rozwoju Policji w aspekcie jej struktury organizacyjnej, wykonywania działań z użyciem coraz nowocześniejszych metod i środków oraz permanentnej profesjonalizacji funkcjonariuszy. Wykwalifikowana kadra ma decydujące znaczenie dla prawidłowej realizacji nałożonych na Policję zadań, co wpływa na odbiór formacji przez społeczeństwo².

Rekrutacja, kształcenie i doskonalenie zawodowe w Policji

Służbę w Policji, zgodnie z art. 25 ustawy o Policji, może pełnić obywatel polski o nieposzlakowanej opinii, który nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, korzystający z pełni praw publicznych, mający co najmniej wykształcenie średnie lub średnie branżowe oraz zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych, podległych szczególnej dyscyplinie służbowej, której gotów jest się podporządkować, a także dający rękojmię zachowania tajemnicy stosownie do wymogów określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z 18 kwietnia 2012 roku w sprawie postępowania kwalifikacyjnego w stosunku do kandydatów ubiegających się o przyjęcie do służby w Policji³ postępowanie kwalifikacyjne rozpoczyna się od złożenia przez kandydata dokumentów wskazanych w § 6 ust. 2 pkt 4 przywoływanego aktu w komórce organizacyjnej do spraw doboru kandydatów. Następnym etapem jest złożony z 40 pytań test wiedzy, opracowany przez Szkołę Policji w Szczytnie, przeprowadzany w jednej ze szkół policyjnych. Po zdaniu testu wiedzy kandydat zobligowany jest do poddania się testowi sprawności fizycznej, polegającemu na pokonaniu sprawnościowego toru przeszkód w określonym czasie. Kolejnym etapem jest dwuetapowy test przeprowadzany metodą Mul-

² J. Struniawski, *Szkolenie funkcjonariuszy pododdziałów antyterrorystycznych policji w zakresie dowodzenia podoperacjami antyterrorystycznymi prowadzonymi w ramach operacji policyjnych, w: Policyjne siły specjalne w Polsce*, K. Jałoszyński, W. Zubrzycki, A. Babiński (red.), Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2015, s. 361.

³ Dz.U. poz. 432.

tiSelect⁴, składający się z testu psychologicznego oraz rozmowy z psychologiem. Następnie specjalnie powołany zespół (2–4 osoby), złożony z przedstawiciela komórki organizacyjnej do spraw doboru kandydatów oraz policjanta służby prewencyjnej, przeprowadza z kandydatem rozmowę kwalifikacyjną. Kandydat oceniany jest pod względem umiejętności skutecznego komunikowania się z innymi osobami, społecznej postawy wobec ludzi, umiejętności autoprezentacji oraz motywacji do podjęcia służby w Policji. Ostatnim etapem procesu rekrutacji jest komisja lekarska orzekająca o zdolności do służby po uprzednim wykonaniu specjalistycznych badań.

Specyfika służby policyjnej sprawia, że nowo przyjęci funkcjonariusze nie mają uprawnień do samodzielnej realizacji zadań służbowych nawet w podstawowym zakresie. Dlatego szczególnego znaczenia nabiera proces ich kształcenia i przygotowania do pełnienia służby. W tym kontekście należy mówić zarówno o przygotowaniu merytorycznym, jak i kształtowaniu pożądanych postaw społecznych, właściwych dla celów pełnienia służby w tej formacji. Temu celowi służy właśnie system szkolnictwa policyjnego. Podstawa prawna jego funkcjonowania została zawarta w treści art. 34 ust. 4 pkt 2 ustawy o Policji. Ta delegacja ustawowa nałożyła na ministra właściwego do spraw wewnętrznych obowiązek określenia w rozporządzeniu szczegółowych warunków odbywania szkoleń zawodowych oraz doskonalenia zawodowego w Policji. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji wydał rozporządzenie 19 czerwca 2007 roku⁵. Rozróżnia ono szkolenie zawodowe i doskonalenie zawodowe. Dział II rozporządzenia stanowi, że na szkolenia zawodowe składają się: 1) szkolenia zawodowe podstawowe, 2) szkolenia podstawowe dla policjantów, którzy odbyli służbę kandydacką, oraz 3) szkolenia zawodowe dla absolwentów szkół wyższych. Kierowani są na nie wszyscy funkcjonariusze bezpośrednio po przejściu kwalifikacji, złożeniu ślubowania i odbyciu szkolenia z zakresu ochrony informacji niejawnych.

Celem szkolenia zawodowego podstawowego jest przygotowanie policjantów do pełnienia obowiązków w służbie prewencyjnej na podstawowych stanowiskach. Kurs podstawowy prowadzony jest w systemie stacjonarnym przez 143 dni szkoleniowe i kończy się egzaminem komisyjnym. W trakcie szkolenia policjanci nabywają umiejętności w zakresie m.in. zabezpieczania miejsca zdarzenia, podejmowania interwencji, poszukiwania osób i rzeczy oraz ujawniania sprawców przestępstw w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych i administracyjno-

⁴ Test psychologiczny określający predyspozycje do służby w Policji przeprowadzany przez psychologa, złożony z indywidualnego badania kandydata przed komputerem i rozmowy.

⁵ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 19 czerwca 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków odbywania szkoleń zawodowych oraz doskonalenia zawodowego w Policji, Dz.U. Nr 126, poz. 877.

-porządkowych. Słuchacze przygotowywani są także do pełnienia służby w konwojach, wykonywania czynności w sprawach o wykroczenia i podejmowania działań wobec uczestników ruchu drogowego. Szkolenie podstawowe obejmuje również udział w działaniach związanych z przywracaniem zbiorowo naruszonego porządku publicznego i przeciwdziałanie zjawiskom kryminogennym. Znaczną część szkolenia stanowią zajęcia z taktyk i technik interwencji oraz wyszkolenia strzeleckiego⁶.

Do 1 stycznia 2010 roku były prowadzone również szkolenia zawodowe podstawowe dla policjantów, którzy odbyli służbę kandydacką. Ze względu na zniesienie powszechnego obowiązku obrony Rzeczypospolitej i w konsekwencji zaprzestania wszelkich form zastępczych służby wojskowej, szkolenia te nie są już organizowane.

Zgodnie z § 11 przywołanego już rozporządzenia z 19 czerwca 2007 roku na szkolenie zawodowe dla absolwentów szkół wyższych (zawodowych oficerskich) – trzeci rodzaj szkoleń – kierowani są funkcjonariusze mający wykształcenie wyższe z tytułem zawodowym magistra lub innym równorzędnym tytułem. Warunkiem jest złożenie w tej sprawie pisemnego raportu oraz zapewnione bezpośrednio po ukończeniu szkolenia stanowisko służbowe, którego objęcie powiązane jest z posiadaniem wyższych kwalifikacji zawodowych.

Bez względu na zajmowane stanowisko i posiadany stopień funkcjonariusze Policji podlegają obowiązkowi stałego podwyższania kwalifikacji zawodowych. Mowa tu o konieczności permanentnego pogłębiania wiedzy, jej aktualizowania i rozszerzania. Dotyczy to kwestii teoretycznych, a także utrzymywania sprawności i umiejętności zawodowych⁷. Rodzaje i formy doskonalenia, a także organizowanie i sposoby jego prowadzenia określa dział III przywoływanego rozporządzenia. Zgodnie z jego treścią rozróżnia się: doskonalenie centralne – prowadzone przez szkoły policyjne i Wyższą Szkołę Policji, doskonalenie lokalne – prowadzone przez jednostki organizacyjne Policji lub komórki organizacyjne tych jednostek oraz doskonalenie zewnętrzne – prowadzone przez podmioty pozapolicyjne.

Na tym etapie szkolenia prowadzone są przez Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie. Uczelnia ta jest publiczną szkołą wyższą – uczelnią zawodową służb państwowych w rozumieniu przepisów o szkolnictwie wyższym⁸. Nadzorowana jest przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych. Jednocześnie jest jednostką organizacyjną Policji w rozumieniu art. 4 ust 3 pkt 1 ustawy o Policji. Uczelnia realizuje studia I i II stopnia, studia podyplomowe oraz kursy podwyższania kwalifikacji.

⁶ Decyzja nr 130 Komendanta Głównego Policji z 8 czerwca 2017 r. zmieniająca decyzję w sprawie programu szkolenia zawodowego podstawowego, Dz.U. KGP poz. 37

⁷ P. Bohdziewicz, *Szkolenie i doskonalenie zawodowe w Policji: inwestycja w kapitał ludzki czy biurokratyczna uciążliwość*, „Acta Universitatis Lodziensis” 2013, nr 288, s. 198.

⁸ Ustawa z 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 85 ze zm.

Na uczelni przygotowywane są kadry kierownicze i dowódcze, a także – za zgodą Komendanta Głównego Policji – przedstawiciele podmiotów pozapolicyjnych, realizujących zadania z zakresu ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. W myśl § 32 zarządzenia Komendanta Głównego Policji z 28 września 2007 roku w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji⁹ do zakresu działania Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie należy organizowanie i prowadzenie m.in.: szkoleń zawodowych dla policjantów, od których ukończenia uzależnione jest nabycie kwalifikacji zawodowych podstawowych lub wyższych, doskonalenia zawodowego dla policjantów jednostek Policji oraz policjantów i pracowników szkoły, szkoleń dla pracowników jednostek Policji oraz egzaminów na pierwszy stopień w korpusie oficerów młodszych Policji. Uczelnia jest członkiem Konferencji Rektorów Wyższych Szkół Policji/Milicji Państw Europy Środkowej, Środkowo-europejskiej Akademii Policijnej, Międzynarodowego Stowarzyszenia Kadr Kierowniczych Policji, Stowarzyszenia Zachodnio-europejskich Szkół Policji i Europejskiej Akademii Policijnej oraz systemu Europejskiej Sieci Kształcenia Policijnego¹⁰.

Szkolenie i doskonalenie zawodowe odbywa się również w utworzonym w 1990 roku Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Prowadzone są tu szkolenia zawodowe na poziomie podstawowym oraz na kursach specjalistycznych. Charakterystyczne dla placówki w Legionowie jest prowadzenie kursów specjalistycznych dla funkcjonariuszy ruchu drogowego. Poza tym przygotowuje ona i doskonalą policjantów w zakresie techniki kryminalistycznej, techniki operacyjnej, minersko-pirotechnicznej i logistyki. Do struktur Centrum włączone są dwa inne ośrodki: w Sułkowicach (szkolenia przewodników i tresura psów) oraz w Kalu k/Węgorzewa (szkolenia policji wodnej).

Inną jednostką szkoleniową jest Szkoła Policji w Słupsku. Organizowane są w niej kursy zawodowe (podstawowe oraz profilowane) dla dzielnicowych, dyżurnych, kierowników ogniw patrolowo-interwencyjnych i dowódców plutonów oddziałów prewencji. Placówka przygotowuje także funkcjonariuszy do pełnienia służby w jednostkach specjalnych Policji w ramach misji pokojowych i jako jedyna w kraju – co wymaga zaznaczenia – prowadzi kursy specjalistyczne dla instruktorów strzelań policyjnych¹¹.

Szkoła Policji w Pile przygotowuje policjantów do realizacji zadań z zakresu służby kryminalnej. W ramach szkolenia słuchacze uzyskują wiedzę potrzebną do wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych, dochodzeniowo-śledczych,

⁹ Tekst jedn. Dz.U. KGP z 2013 r. poz. 50.

¹⁰ J. Dworzecki, *Organizacja szkolnictwa policyjnego w Polsce (1990–2009): zarys problematyki*, „Zeszyt Naukowy Apeiron” 2011, nr 5, s. 293.

¹¹ S. Siembrzuch, *Tu uczą prewencji*, „Policja 997” 2010, nr 7(64), s. 19.

a także z zakresu techniki kryminalistycznej. Szkoła ta prowadzi ponadto kursy specjalistyczne dla funkcjonariuszy kierujących zespołami oględzinowymi oraz z zakresu taktyki i technik przesłuchań metodą FBI.

Ostatnio powołaną jednostką edukacyjną jest Szkoła Policji w Katowicach. W placówce tej, poza kursami podstawowymi, prowadzona jest edukacja obejmująca ofertę kilkudziesięciu różnorodnych kursów specjalistycznych dla policjantów służby prewencyjnej i ruchu drogowego, a także dla zajmujących się metodyką nauczania i organizowania procesu doskonalenia zawodowego¹².

Zakończenie

Szkolnictwo Policji stanowi jeden z ważniejszych komponentów systemu doskonalenia zawodowego służb podporządkowanych ministrowi spraw wewnętrznych. Z całą pewnością funkcjonujący system szkolnictwa policyjnego odgrywa istotną rolę w tworzeniu profesjonalnych struktur dla całej formacji. Ośrodki i szkoły policyjne wyposażają policjantów we właściwe kompetencje i umiejętności niezbędne do wykonywania zadań mających wpływ na zapewnienie bezpieczeństwa państwa i jego obywateli. Ten element funkcjonowania Policji znalazł swoje odzwierciedlenie w dokumencie Komendanta Głównego określającym priorytety działalności na lata 2016–2018, które zostały rozciągnięte aż do 2020 roku. W punkcie 6 zawarte jest stwierdzenie o podniesieniu jakości i efektywności pracy Policji przez sukcesywne podwyższanie kompetencji zawodowych funkcjonariuszy i pracowników Policji¹³.

Zauważalną płaszczyzną działalności szkoleniowej w Policji jest także to, iż odgrywa ona zasadniczą rolę w kształtowaniu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Rolą tego typu szkolnictwa jest przygotowanie wysoko specjalistycznych kadr (policjantów), których zadaniem jest sprawne i efektywne wykonywanie zadań, jakie społeczeństwo stawia przed Policją. Do nich należy przede wszystkim ochrona życia i zdrowia ludzi oraz mienia, a także ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego państwa. Jednostki szkoleniowe Policji stanowią system podmiotów edukacji o wyraźnie heterogenicznym charakterze. W strukturze szkolnictwa najistotniejszą rolę odgrywa Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, oraz szkoły Policji w Słupsku, w Pile i w Katowicach.

¹² Strona: <http://katowice.szkolapolicji.gov.pl/spk/informacje-o-szkole/plany-szkolen-i-kursow/89493,Plan-szkolen-i-kursow-specjalistycznych.html>.

¹³ Strona: <http://bip.kgp.policja.gov.pl/kgp/priorytety-kgp/22565,Priorytety-Komendanta-Glownego-Policji-na-lata-2016-2018-okres-obowiazywania-do-.html>.

Bibliografia

Akty prawne

Ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o Policji, tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 360 ze zm.

Ustawa z 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 85 ze zm.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 19 czerwca 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków odbywania szkoleń zawodowych oraz doskonalenia zawodowego w Policji, Dz.U. Nr 126, poz. 877.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 18 kwietnia 2012 r. w sprawie postępowania kwalifikacyjnego w stosunku do kandydatów ubiegających się o przyjęcie do służby w Policji, Dz.U. poz. 432.

Zarządzenie Komendanta Głównego Policji z 28 września 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji, tekst jedn. Dz.U. KGP z 2013 r. poz. 50.

Decyzja nr 130 Komendanta Głównego Policji z 8 czerwca 2017 r. zmieniająca decyzję w sprawie programu szkolenia zawodowego podstawowego, Dz.U. KGP poz. 37.

Literatura

Bohdziewicz P., *Szkolenie i doskonalenie zawodowe w Policji: inwestycja w kapitał ludzki czy biurokratyczna uciążliwość*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 2013, nr 288.

Dworzecki J., *Organizacja szkolnictwa policyjnego w Polsce (1990–2009): zarys problematyki*, „Zeszyt Naukowy Apeiron” 2011, nr 5.

Siembrzuch S., *Tu uczą prewencji*, „Policja 997” 2010, nr 7(64).

Struniawski J., *Szkolenie funkcjonariuszy pododdziałów antyterrorystycznych policji w zakresie dowodzenia podoperacjami antyterrorystycznymi prowadzonymi w ramach operacji policyjnych*, w: *Policyjne siły specjalne w Polsce*, K. Jałoszyński, W. Zubrzycki, A. Babiński (red.), Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2015.

Netografia

<http://bip.kgp.policja.gov.pl/kgp/priorytety-kgp/22565,Priorytety-Komendanta-Glownego-Policji-na-lata-2016-2018-okres-obowiazywania-do-.html>.

<http://katowice.szkolapolicji.gov.pl/spk/informacje-o-szkole/plany-szkolen-i-kursow/89493,Plan-szkolen-i-kursow-specjalistycznych.html>.

Streszczenie

Jednym z komponentów bezpieczeństwa wewnętrznego państwa są instytucje szkoleniowe Policji i ich organizacja. Od efektywności tego elementu zależy poziom wyszkolenia, a tym samym kompetencji funkcjonariusza, co z kolei warunkuje jakość wykonywanych przez niego zadań w obszarze ochrony życia i zdrowia ludzi oraz mienia, a także bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego. Ośrod-

ki i szkoły policyjne wyposażają policjantów w umiejętności niezbędne do wykonywania zadań mających wpływ na zapewnienie bezpieczeństwa państwa i jego obywateli.

Summary

One of the components of the internal security of the state are police training institutions and their organization. The effectiveness of this element determines the level of training, and thus the competences of an officer, which in turn determines the quality of tasks performed by him in the field of protection of human life and health and property, as well as state security and public order. Police centers and schools provide police officers with the skills necessary to perform tasks affecting the security of the state and its citizens.

Słowa kluczowe

Policja, bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny.

Keywords

Police, state security, public order.

Sylwia Kęska – mgr, doktorantka w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, ORCID: 0000-0001-6118-0840.
Jacek Zieliński – dr hab., profesor Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, ORCID: 0000-0002-5630-0606.

Jerzy Walkowiak

ASPEKTY AKSJOLOGICZNE W DEKLARACJACH MISJI ORGANIZACJI GOSPODARCZYCH

Wstęp

Badaniu zostały poddane deklaracje misji dziesięciu dużych, międzynarodowych organizacji gospodarczych: Johnson & Johnson, IDG Poland S.A., Microsoft, Raab Karcher Energieservice, Avery Dennison, Coca-Cola Company, Tom's of Maine, Viterra Energy Services, Allianz i Ericsson. Podjęta została próba odnalezienia wartości, które wyznaczają ramy aksjologiczne deklaracji analizowanych przedsiębiorstw.

W zbiorze dokumentów postulujących wartości materialne i niematerialne można wyróżnić przede wszystkim wartości ekonomiczne, etyczne, społeczne, ideologiczne i ekologiczne. Związki i proporcje między tymi wartościami są podstawą do ustalenia ich hierarchii. Deklaracje oprócz wyraźnego wskazania na określone wartości odwołują się do ogólnych zasad, których celem jest poszanowanie dla wartości osoby ludzkiej, środowiska naturalnego, przedsiębiorstwa i jego produktów. Zatem refleksji poddane zostały wartości dotyczące świata człowieka i jego funkcjonowania na styku z organizacją gospodarczą i naturą. Oznacza to, że wartości zostały zbadane w kontekście takich pojęć, jak: klient, pracownik, przedsiębiorstwo, środowisko społeczne, środowisko naturalne.

Wartości materialne

Problemem pierwszej wagi jest wskazanie dominanty wartości materialnych. Zysk pojawia się w deklaracjach firm w różnych, nieco zmienionych postaciach. Jest to zrozumiałe, ponieważ celem działalności gospodarczej jest pomnażanie majątku przedsiębiorstwa. Działalność gospodarcza jest dążeniem do osiągnięcia zysku w sposób trwały i racjonalny. Przedsiębiorstwo nierentowne jest skazane na klęskę.

Według Maksa Webera akt gospodarczy to przede wszystkim taki, który opiera się na nadziei na zysk. Tam, gdzie do zysku dąży się racjonalnie, całość dzia-

łań podlega rachunkowi ekonomicznemu¹. Konrad Waloszczyk twierdzi, że mamy do czynienia ze zjawiskiem materializacji pojęcia zysku. Materialny, dający się przeliczyć na pieniądze zysk jest głównym motywem ekonomicznej aktywności w jej zasadniczej postaci². Według tego poglądu w dzisiejszym światowym systemie ekonomiczno-finansowym nasila się „fetyszyzm pieniądza”, tzn. postępujący brak pokrycia tegoż w rzeczywistych jednostkach użyteczności. Hazel Henderson³ uważa, że obecnie pieniądz zatracą swój sens jako system miary wartości i realnej produkcji światowej. Pieniądz manipulowany przez polityków lub kreatywną księgowość w niewielkim stopniu odzwierciedla autentyczną wartość tego, czego w rzeczywistości dokonują podmioty gospodarcze. John Kenneth Galbraith twierdzi, że wciąż mamy do czynienia z przekonaniem, iż w tworzeniu namacalnych wartości materialnych jest coś wyjątkowo produkcyjnego. Na przykład produkcja buta jest uważana za pożyteczniejszą niż usługi uczonego⁴.

Jak się wydaje, czysto materialne pojęcie zysku nie jest niezbędne dla ekonomii jako takiej. Niezbędny jest wprawdzie tak czy inaczej pojęty zysk, inaczej ekonomia stałaby się działalnością filantropijną. Zysk może być jednak różny: krótkowzroczny i dalekowzroczny, pozorny i rzeczywisty, bardziej ilościowy lub bardziej jakościowy, bardziej prospołeczny lub bardziej indywidualistyczny. Pozytywna rola zysku w ekonomii jest uznawana również przez społeczną naukę Kościoła, jednak z istotnymi korektami⁵.

Raab Karcher Energieservice ujmuje wartość, jaką jest zysk, w następujący sposób: „Zysk jest wiarygodnym motywem naszego działania, naszego wysiłku i przemyśleń. Chcemy zarabiać możliwie dużo, możliwie długo, możliwie coraz więcej pieniędzy. Wysokość zysku jest fundamentem naszej swobody działania. Zysk jest wypróbowanym, niebudzącym wątpliwości i wiarygodnym świadectwem naszej sumienności. Z tej perspektywy sukces utożsamiamy z zyskiem. Taka jest nasza etyka. Chcemy zarabiać, ale nie za wszelką cenę. Nie zajmujemy się wszystkim tylko dlatego, że jest do zrobienia interes”⁶. Dla tej firmy zysk jest wartością, która widziana jest przez pryzmat twórczego doświadczenia rzeczywistości ekonomicznej. Wartość

¹ Zob. M. Weber, *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, Test, Lublin 1994, s. 5.

² Zob. K. Waloszczyk, *Kryzys ekologiczny w świetle ekofilozofii*, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, Łódź 1996, s. 165.

³ Por. H. Henderson, *Paradigms in Progress. Life Beyond Economics*, Knowledge Systems, Inc. Indianapolis 1991. Ów materialny zysk, na którym głównie zależy ekonomii klasycznej, staje się coraz bardziej niematerialny, co przejawia się w rosnącej tendencji do zdobywania pieniędzy dzięki różnym kombinacjom oraz w malejącej skłonności do inwestowania w realną produkcję.

⁴ J.K. Galbraith, *Ekonomia w perspektywie. Krytyka historyczna*, PWE, Warszawa 1991.

⁵ Por. Jan Paweł II, *Centesimus annus*, 1991. Zysk nie jest jedynym regulatorem życia przedsiębiorstwa; oprócz niego należy brać pod uwagę czynniki ludzkie i moralne, które z perspektywy dłuższego czasu okazują się przynajmniej równie istotne dla życia przedsiębiorstwa.

⁶ Deklaracja Raab Karcher Energieservice.

ta skupia energię firmy, nadając jej wyraźnie określony kierunek i perspektywę czasową. Zysk i zbudowany na nim twórczy potencjał finansowy firmy wyznaczają granice wolności realizowanych przedsięwzięć gospodarczych. Z punktu widzenia przedsiębiorstwa zysk jest jego „sumieniem”, gdyż to, jak firma go osiąga, mówi wiele o wyznawanej przez nią etyce biznesu. Raab Karcher Energieservice wyznaje prawdę, w którą wierzy. Jest nią to, że nie ma takich pieniędzy, dla których firma poświęciłaby wszystko. Zysk nie jest dla niej wartością na tyle kultową, aby osiągać ją, rezygnując z innych wartości, czyli w domyśle nie licząc się z nikim i z niczym. Tak więc dla tej organizacji gospodarczej istnieją w odniesieniu do wartości, jaką jest zysk, granice, których nie chce ona przekroczyć. Wyznacza je przyzwoitość i decyzja wolnego podmiotu działalności ekonomicznej. Nie jest więc to podmiot zniewolony przez bezosobowe prawa ekonomii. Nie jest im poddany bezwzględnie. Oznacza to, że dla tej organizacji gospodarczej zysk sytuuje się w aksjologicznym porządku hierarchicznym nie na samym jego szczycie. W sekwencji wartości zysk jako wartość materialna nie znalazł się na pozycji uprzywilejowanej.

W deklaracji Raab Karcher Energieservice zaznacza się wyraźnie tendencja do przedstawienia siebie przez ukazanie cech reprezentatywnych dla odpowiedzialnego i uczciwego społeczeństwa, dla którego liberalne postawy i wzory zachowań podporządkowane są postawom i wzorom doktryny ordoliberalizmu. Różni się ona od innych doktryn społeczno-gospodarczych głównie indywidualistycznym podejściem do celów gospodarczych, politycznych i społecznych. Społeczeństwo rozumiane jest w ordoliberalizmie jako ogół jednostek swobodnie realizujących swoje cele, chociaż jednostki ograniczone są prawami ustanowionymi w sposób demokratyczny, normami wyznaczonymi przez tradycję kulturową, a jednocześnie zależne są od wysokiego poziomu akceptacji zastanego systemu wartości moralnych, etycznych i innych⁷. Ordoliberalizm jest swoistą, niemiecką odmianą współczesnej myśli liberalnej, określanej mianem neoliberalizmu, z tym zastrzeżeniem że w przeciwieństwie do innych państw Europy Zachodniej w Niemczech stał się on niejako oficjalną doktryną ekonomiczną i społeczno-polityczną rządów chadeckich i chrześcijańsko-liberalnych⁸.

W deklaracji misji Avery Dennison odnajdujemy odniesienie do idei doskonałości. W analizowanym tekście jakość jako wartość rozpoznajemy w opisie znaczenia, jakie przedsiębiorstwo przywiązuje do procesu doskonalenia produktu i usług. Potwierdzeniem tezy jest następujący fragment deklaracji: „Dążąc do doskonało-

⁷ Por. T.G. Pszczółkowski, *Społeczno-polityczna i gospodarcza doktryna neoliberalizmu w RFN*, PWN, Warszawa–Kraków 1990, s. 8–9.

⁸ Por. R. Blum, *Soziale Marktwirtschaft. Wirtschaftspolitik zwischen Neoliberalismus und Ordoliberalismus*, Tübingen 1969; W. Schreiber, *Sozialpolitik in der Sozialen Marktwirtschaft, w: Wirtschaft, Gesellschaft und Kultur. Festgabe für Alfred Müller-Armack*, Berlin 1961, s. 596.

ści ulepszymy nasze osiągnięcia i wciąż dążymy do tego, aby być najlepszymi we wszystkim, co robimy”⁹. Wydaje się, że doskonałość pojmowana jest w badanym dokumencie na sposób Arystotelesowski. Według tego filozofa doskonałość jest swego rodzaju wykończeniem, każda rzecz jest doskonała i istota jest doskonała, jeżeli ze względu na formę właściwej im doskonałości nie brakuje żadnej części ich naturalnej wielkości. Rzeczy, które osiągnęły swój odpowiedni cel, również są nazywane doskonałymi. Doskonałym nazywa się też to, co ze względu na zalety i dobro nie może być w swoim rodzaju przewyższone¹⁰.

Uzasadnione wydaje się postawienie także drugiej tezy, według której jakość dla tej firmy nie jest celem samym w sobie. Ta materialna wartość jest środkiem do celu, którym jest dobro klienta. Na słuszność pojmowania jakości w takim duchu wskazuje kolejny fragment tekstu: „Jakość. Naszą misją jest być liderem w branży przemysłowej, pod warunkiem że na czas dostarczymy wolny od wad produkt i usługę, zaspokajające lub przewyższające oczekiwania naszych klientów”. W imię respektu dla jakości od firmy oczekuje się, by dobra, których Avery Dennison jest wytwórcą, były pozbawione wszelkich niedostatków i „ułomności”. Taką interpretację jakości odnajdujemy również w następującym fragmencie deklaracji: „Nasi klienci potrzebują i oczekują konsekwentnie produktów wolnych od wad. Jeśli zaistnieje sytuacja, w której okaże się, że z jakichś technicznych przyczyn nie jesteśmy w stanie dostarczyć odpowiedniego produktu na czas, to nie dostarczamy produktu zastępczego, który mógłby spowodować problemy”.

Istotną cechą dla Avery Dennison jest to, że wartości można i należy wcielać w życie. Świadczy o tym następujący fragment deklaracji: „Nasze wartości odbijają się w naszej pracy. Ukazują one naszą etykę biznesu, przekonując, że są dla nas ważne i że pragniemy wprowadzić je do praktyki i szkoleń, by wyjaśnić, jak rozumiemy naszą globalną wizję”. Firma jasno stwierdza, że dysponuje własnym systemem wartości, który jest częścią wyznawanej przez Avery Dennison etyki zawodowej. Jakość mieści się w zorganizowanej strukturze tego systemu. Z treści deklaracji wynika, iż owa etyka ukierunkowana jest na osobę. To jej potrzeby i wymagania wyznaczają jakościowe parametry produkowanych i oferowanych przez przedsiębiorstwo towarów.

Kolejną wartość, którą jest środowisko naturalne, badamy na podstawie deklaracji Tom’s of Maine. Odkrywamy w niej treści uzasadniające postawienie tezy, według której koncepcja przyrody wyznawana przez to przedsiębiorstwo jest nieantropocentryczna: „Wierzmy głęboko, że zarówno istoty ludzkie, jak i przyroda przedstawiają sobą wartość godną poszanowania”¹¹. Tekst ten nawiązuje do treści

⁹ Deklaracja Avery Dennison.

¹⁰ Por. Arystoteles, *Metafizyka*, PWN, Warszawa 1983, s. 134–135.

¹¹ Deklaracja Tom’s of Maine.

obecnych w literaturze z obszaru ekofilozofii, przywołujących określenie „wartość przyrodzona”, które opiera się na przekonaniu, że środowisko naturalne ma przyrodzone prawo do istnienia, niezależnie od tego, czy jest użyteczne dla człowieka. Wydaje się, że taka właśnie myśl przyświeca autorom analizowanej deklaracji. Dla tej firmy przyroda na równi z człowiekiem jest godna szacunku. A zatem człowiek nie jest według tego twierdzenia panem przyrody. Ilustrując tę myśl szerzej, można odwołać się do słów Martina Heideggera, który stwierdził, że człowiek nie jest panem bytu, człowiek jest pasterzem bycia, człowiek to sąsiad bycia¹². Dla niektórych myślicieli niepokojące jest zagadnienie natury filozoficznej dotyczące istnienia wartości przyrodzonych związanych z dobrami środowiska naturalnego. Wymykają się one bowiem, według ich opinii, próbom uchwycenia ich za pomocą jednego wskaźnika ekonomicznego¹³. Trudność metodologiczną stanowi fakt, że wycena wartości natury dokonywana jest w podejściu antropocentrycznym. Najczęściej spotykanym w literaturze zastosowaniem metody zwanej HPM jest badanie wpływu jakości powietrza na ceny posiadłości. Jednakże są sytuacje ekstremalne, w których zanieczyszczenie środowiska powoduje wzrost umieralności. Pojawia się zatem wartość środowiska naturalnego w kontekście wartości życia ludzkiego. Obszerna część literatury poświęconej wycenie życia ludzkiego odnosi się do badań cen występujących na rynkach hedonicznych. Problem dotyczy wartości życia w sensie statystycznym, w sensie redukcji wskaźnika umieralności. W analizach relacji wartości natury do wartości życia ludzkiego pomija się dyskusję etyczną, czy wycena ludzkiego życia jest w ogóle właściwa¹⁴.

Najważniejszą tezę etyki ekologicznej, którą przywołują autorzy deklaracji Tom's of Maine, jest to, że nie tylko człowiek, lecz także istoty i byty pozaludzkie – istoty żywe, ekosystemy, krajobrazy, a w końcu Ziemia jako całość – nie powinny być traktowane wyłącznie jako rzeczy i środki do celu, ale także jako cele same w sobie. Postuluje się zatem rozciągnięcie Kantowskiej zasady, która odnosiła się tylko do ludzi, na świat przyrody. Mówi się w tej etyce o wewnętrznej wartości bytów pozaludzkich, czyli takiej wartości, którą te byty mają niezależnie od ludzkich ocen i niezbywalnie¹⁵.

¹² Por. M. Heidegger, *Budować, mieszkac, myśleć. Eseje wybrane*, Czytelnik, Warszawa 1977, s. 93.

¹³ Por. M. Schechter, *Wycena środowiska*, w: *Ekonomia środowiska i zasobów naturalnych*, H. Folmer, L. Gabel, H. Opschoor (red.), Wydawnictwo Krupski i S-ka, Warszawa 1996, s. 200.

¹⁴ Por. *ibidem*, s. 206. Podobne podejście do tego problemu opisuje Talmud. Jako rynek odniesienia przy określaniu strat zdrowotnych (spowodowanych uszkodzeniem ciała) służył rynek niewolników. Mechanizm cenowy na tym rynku przypisywał niewolnikowi określoną wartość zależną od spodziewanej długości okresu, w którym niewolnik będzie mógł się przyczynić do tworzenia dochodów swojego pana, czyli wyznaczał maksymalną kwotę, jaką nabywca byłby skłonny zapłacić za niewolnika. Wysokość odszkodowania za uszkodzenie ciała zarówno niewolnika, jak i wolnego człowieka była określona przez różnicę cen niewolnika poturbowanego i zdrowego.

¹⁵ Por. K. Waloszczyk, *Kryzys ekologiczny w świetle ekofilozofii*, *op. cit.*, s. 60.

Na podstawie badanego tekstu deklaracji można postawić kolejną tezę, według której Tom's of Maine dokonuje refleksji nad sposobami wytwarzania swoich produktów bez uszczerbku dla naturalnego środowiska: „Wierzimy głęboko w wartość produktów, które są bezpieczne, pełnowartościowe i wytworzone z naturalnych składników”. Konsekwencją tej refleksji jest przyjęcie postawy odpowiedzialności za środowisko naturalne. Poszanowanie natury i człowieka jest fundamentem strategii prowadzenia biznesu przez tę firmę. Pogląd, według którego wartość składników naturalnych w produktach jest dla konsumenta cenniejsza od wartości składników syntetycznych, wyróżnia Tom's of Maine w istotny sposób. Akcentuje on bowiem preferencje dla wartości czystych, nieprzetworzonych za pomocą procesów chemicznych zasobów natury.

Autorzy deklaracji doceniają znaczenie wyznawanego systemu wartości dla pomyślnego rozwoju przedsiębiorstwa. Jego pracownicy mają głęboką motywację: „Wierzimy głęboko, że nasze przedsiębiorstwo odniesie finansowy sukces, poczuwając się jednocześnie do odpowiedzialności wobec społeczeństwa i troski o środowisko naturalne”. W ostatecznym rachunku kosztów i zysków przyjęcie omawianej wartości za rodzaj kompasu firmy w realizacji strategii przedsiębiorstwa nie przeciwstawia ani środowiska człowiekowi, ani człowieka środowisku naturalnemu, lecz podkreśla wspólnotę wszystkich istot.

Wartości niematerialne

Różnorodność podmiotów gospodarczych ma istotne znaczenie dla analizy deklaracji. Uzasadnione jest postawienie tezy, że badane organizacje gospodarcze niejednakowo obdarzone są wrażliwością na wartości, w tym na wartości niematerialne w sposób szczególny. Mamy zatem do czynienia z podmiotami bardziej lub mniej wrażliwymi etycznie, lepiej lub gorzej dostrzegającymi aksjologiczne aspekty rzeczywistości gospodarczej. Podczas badania treści dokumentów można więc odkryć różnice percepcji świata wartości niematerialnych występujące między przedsiębiorstwami, którym przyszło działać w określonym czasie historycznym i obszarze kulturowym. Ów świat niematerialnych wartości ukazujący się w deklaracjach nie jest światem prostym, jednogłosowym; jego konstrukcja ma charakter polifoniczny, wielogłosowy. W zebranych materiale można wyróżnić następujące wartości niematerialne: podmiotowość człowieka, dobro wspólne, wiedza.

Wartość, którą jest człowiek, odnajdujemy w sześciu z dziesięciu deklaracji. Terminu „człowiek” używa się w nich nie tylko w dosłownym brzmieniu. Raab Karcher Energieservice przedstawia człowieka jako promotora osiągnięć organizacji gospodarczej: „Wszystko zaczyna się od człowieka. Wyniki pracy u nas zależą od osobistego zaangażowania w wykonywanie obowiązków. Nie zastąpią nas

żadne maszyny ani instalacje. Naszego wysiłku nie da się wyrazić w koniach mechanicznych czy kilowatach. [...] Tej pracy nie wykona żadna maszyna. Dlatego w Raab Karcher Energieservice obowiązuje zasada: źródłem sukcesów jest zawsze i wszędzie człowiek”¹⁶. Aktywność osoby ludzkiej urasta w badanej deklaracji do rangi idei stawania się przez działanie i przeciwstawiona zostaje działaniu świata maszyn. Co prawda udało się człowiekowi wytworzyć maszyny, które mogą wytwarzać inne maszyny i przyrządy znacznie bardziej precyzyjne niż człowiek pracą własnych rąk¹⁷. Mimo to człowiek w swej aktywności nie jest bytem, którego miejsce mogą zająć mniej lub bardziej doskonałe narzędzia. Zajmuje więc wyjątkową pozycję. Oczywiście jest, że człowiek dzięki swemu rozumowi potrafi posługiwać się narzędziami. Narzędzia te nigdy natomiast nie posługują się nim¹⁸. Z tego wynika, że narzędzia istnieją dla człowieka jako dla swego celu, nie zaś człowiek dla narzędzi. Sprowadza się to do stwierdzenia, że przez człowieka świat kierowany jest ku swemu celowi. Człowiek jako istota rozumna istnieje w pewnym sensie „sam dla siebie”, natomiast wszystko inne istnieje dla jestestw rozumnych¹⁹. Dochodzimy zatem do tego, co nadaje człowiekowi jedną z najwyższych godności – jego przeznaczenie. Człowiek przez sam fakt swojej wyjątkowości powołany jest do celów wyjątkowych, zdawać się może najszlachetniejszych. Jednakże celem człowieka w kontekście jego stawania się, w Raab Karcher Energieservice, jest sukces przedsiębiorstwa.

W badanym tekście odnaleźć możemy wyraźne, aczkolwiek nie nachalne odniesienia do filozofii Juliana Offraya de La Mettrie’go, szczególnie do jego głośnej pracy zatytułowanej *L’homme-machine (Człowiek-maszyna)* z 1748 roku. La Mettrie przywołuje Kartezjusza²⁰, który żywe ciało określił jako maszynę²¹. Autorzy deklaracji Raab Karcher Energieservice stają w opozycji do głoszonego w tej książce materializmu mechanistycznego. La Mettrie usiłował przekonać, że człowiek jest w taki sam sposób maszyną jak zwierzęta, tylko lepiej skonstruowaną. Według tych poglądów nie ma istot i rzeczy wyższych lub niższych, lecz wszystko jest

¹⁶ Deklaracja Raab Karcher Energie Service.

¹⁷ R. Ingarden, *Książeczka o człowieku*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1987, s. 31.

¹⁸ Por. E. Gilson, *Duch filozofii średniowiecznej*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1958, s. 170.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ Por. R. Descartes, *Rozprawa o metodzie*, PIW, Warszawa 1981, s. 65. „Nie wyda się to zgoła dziwne tym, którzy wiedzą, jak wiele różnych automatów, czyli poruszających się maszyn, ludzka przemyślność zdolna jest wytworzyć, posiłkując się bardzo niewielką liczbą części w porównaniu do wielkiej mnogości kości, mięśni, nerwów, tętnic, żył i wszystkich innych składników znajdujących się w ciele każdego zwierzęcia; będą oni uważali ciało to za maszynę, która jako wykonana ręką Boga jest nieporównanie lepiej urządzona i ma w sobie ruchy bardziej zadziwiające aniżeli jakakolwiek z maszyn wymyślonych przez człowieka”.

²¹ F. Copleston, *Historia filozofii*, t. 6, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1996, s. 56.

jednakowo materia i maszyną²². Można sądzić, iż zawarte w omawianej deklaracji porównanie człowieka z maszyną ma swoje źródła w obserwowanej w dzisiejszym świecie postępującej industrializacji, opartej na najnowszych zdobyczach myśli technicznej. Wyrasta ona na naszych oczach niemal na nową cywilizację, której symbolem jest maszyna. Jest to cywilizacja zasadniczo odmienna od poprzednich. W cywilizacji tej człowiek w niespotykanym dotychczas stopniu uzależniony jest od sprawnego funkcjonowania maszyn. Wszelkiego rodzaju defekty ich działania mogą paraliżować życie milionów ludzi, wprowadzając chaos w wydawałoby się świetnie zorganizowane struktury. Stwierdzając, że człowieka nie zastąpią żadne maszyny, firma wyraźnie dystansuje się od futurystycznych ciągów niektórych współczesnych i dawnych myślicieli i przedstawicieli zaawansowanych technologicznie „inżynierii”.

Innym tropem odkrytym w badanej deklaracji wydaje się Bergsonowski witalizm przejawiający się w ekspansji życia hamowanej oporem bezwładnej materii. Firma wyraża głębokie przekonanie, że witalnego wysiłku żywej istoty ludzkiej nie da się wyrazić czy też porównać z mocą maszyn wyrażoną w koniach mechanicznych lub kilowatach²³. Bergson twierdzi, że przez hamulce ograniczeń materialnych ów życiowy wyjściowy impuls energii traci część swej twórczej mocy, mechanizując się. Na tej drodze powstają w przyrodzie mechanizmy. Oznacza to, że są one w niej zjawiskiem wtórnym. W tym miejscu ukazuje się korelacja treści zawartych w deklaracji z myślą Bergsona, deprecjonującą rolę maszyn, obsesję materialistycznego mechanicyzmu²⁴. Bergson twierdzi, że mechanizm nie jest podstawą i początkiem rozwoju, lecz przeciwnie, jego zahamowaniem i cofnięciem się²⁵. W deklaracji Raab Karcher Energieservice czytamy z kolei, że wszystko zaczyna się od człowieka oraz że źródłem sukcesów jest zawsze i wszędzie człowiek²⁶. Swój metafizyczny motyw w deklaracji firmy kończy się czymś na podobieństwo „uznania” transcendencji duchowej energii, wolnej i twórczej przyczyny.

Kolejną wartością niematerialną, którą odnajdujemy w badanych deklaracjach, jest dobro wspólne. Wartość ta obecna jest aż w sześciu dokumentach poddanych analizie. Ze względu na społeczny aspekt działalności gospodarczej przedsię-

²² W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 2, PWN, Warszawa 1978, s. 135.

²³ Deklaracja Raab Karcher Energieservice.

²⁴ Por. E. Gilson, T. Langan, A.A. Maurer, *Historia filozofii współczesnej*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1977, s. 285.

²⁵ Por. H. Bergson, *Ewolucja twórcza*, Książka i Wiedza, Warszawa 1957, s. 39–40. „Chodzi o jedną jedyną kwestię: czy układy naturalne, które nazywamy istotami żyjącymi, powinny być uznane za podobne do układów sztucznych, które nauka wykrawa z materii martwej, czy też raczej nie powinny być one być porównane z naturalnym układem, jakim jest całość świata. Zgadzam się, że życie jest rodzajem mechanizmu. Ale jest to mechanizm części, sztucznie dających się wyodrębnić spośród całości świata, czy też mechanizm całości świata rzeczywistego?”

²⁶ Deklaracja Raab Karcher Energieservice.

biorstw dobrem wspólnym będzie dążenie do pogodzenia celów, jakie wyznaczają sobie pojedyncze podmioty, z celami podmiotów grupowych. Teza ta, w przypadku Viterra Energy Services znajduje wsparcie w stwierdzeniu, iż podstawą tak pojętego dobra wspólnego jest kultura określonej organizacji gospodarczej, wyznaczająca odpowiednie normy zachowania stron. W deklaracji tej organizacji czytamy: „Kultura przedsiębiorstwa ułatwia osiągnięcie celów indywidualnych i całego przedsiębiorstwa”²⁷. Można więc przyjąć założenie, że koncepcja dobra wspólnego stoi u podstaw uzasadnienia działania Viterra Energy Services.

Hierarchia wartości

Na podstawie analizy zebranego materiału można postawić tezę, że hierarchia wartości firm osadzona jest na aksjologicznej świadomości organizacji gospodarczej „czującej i pożądającej”²⁸ określone dobra. Max Scheler, który zajmował się hierarchią wartości, twierdził, że wartości są tylko cieniem naszych pragnień i uczuć. Dobre jest to, co pożądane, złe to, do czego czuje się wstręt – czytamy w jego dziele zatytułowanym *Resentiment a moralność*²⁹. Taki sąd można odnieść do sposobu ujmowania wartości w badanych deklaracjach firm. Swoista chęć interpretowania przez nie obiektywnego porządku wartości sprawia, że w jakiś sposób „negują” lub „akceptują”, naginając stosownie do swych potrzeb ów obiektywny porządek. Interpretacyjne skłonności organizacji wyrażają się w tym, że nastawiają się one na to, by obiektywnemu dobru przypisywać treść własną zamiast treści dotychczas powszechnie uznawanej. Organizacje ogłaszają tę treść jako dobro właściwe.

Na pierwszym miejscu w hierarchii wartości badanego zbioru deklaracji ukazuje się podmiotowość człowieka. W aż siedmiu deklaracjach wartość ta zajmuje pierwszą pozycję (Johnson & Johnson, Tom’s of Maine, Raab Karcher Energieservice, Viterra Energy Services, IDG Poland S.A., Avery Dennison, Ericsson). Na miejscach drugim, trzecim i czwartym wartość ta znajduje się w deklaracjach firm: Microsoft, Allianz i Coca-Cola Company. Piątego i szóstego miejsca nie zajmuje w żadnej deklaracji. Choć w poszczególnych deklaracjach występują różnice w usytuowaniu wartości, wydaje się, że w poddanym analizie zbiorze podmiotowość człowieka ukazuje się w hierarchii wartości na najwyższym miejscu. Staje się ona wartością wyższego rzędu, bardziej „wartościową” aniżeli inne, niejako „wartością wszystkich wartości”³⁰. Takie umiejscowienie tej wyjątkowej wartości niematerialnej w hierarchii firm wydaje się zgodne z obiektywnym porządkiem

²⁷ Deklaracja Viterra Energy Services.

²⁸ Por. M. Scheler, *Resentiment a moralność*, Czytelnik, Warszawa 1997, s. 174.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ Por. E. Gilson, T. Langan, A.A. Maurer, *Historia filozofii współczesnej, op.cit.*, s. 116.

wartości. Afirmacja człowieka i jego godności wymaga ze strony afirmującej organizacji gospodarczej wystarczającego poznania natury ludzkiej i dostosowania do niej swego działania. W szczególny sposób wymaga owa afirmacja poznania i akceptowania obiektywnej hierarchii dóbr³¹.

Na drugim miejscu w hierarchii wartości badanych deklaracji odnajdujemy jakość. W deklaracji Microsoftu znajduje się ona na pierwszym miejscu. W trzech deklaracjach odnajdujemy ją na drugim miejscu (Johnson & Johnson, IDG Poland S.A., Ericsson). Dla Johnson & Johnson wysoka jakość jest dobrem szczególnie ważnym, ponieważ jest ona niezbędna do podtrzymywania zdrowia i życia pacjentów, czyli klientów tego podmiotu gospodarczego³². W żadnej z deklaracji jakość nie występuje na miejscu trzecim. Na miejscu czwartym znajduje się w deklaracji Avery Dennison. Firma ta stwierdza, że wartość materialna, którą jest jakość, wyznacza w poważnym stopniu byt firmy. Bycie najlepszym to kierunek, w którym pragnie się rozwijać Avery Dennison. Na miejscu piątym jakość występuje w trzech deklaracjach: Tom's of Maine, Viterra Energy Services i Coca-Cola Company. Na miejscu szóstym wartość ta występuje w deklaracji Raab Karcher Energieservice.

Fakt, że w badanym zbiorze wartość materialna, którą jest jakość, powtarza się częściej aniżeli inne wartości na drugim miejscu, można interpretować jako uznanie jej za dobro niższego rzędu w stosunku do wartości, jaką jest człowiek – podporządkowanie jej w hierarchii wartości podmiotowości człowieka. Ta wartość materialna w deklaracjach ukazana jest jako narzędzie służące zaspokojeniu potrzeb człowieka – klienta organizacji gospodarczych. A zatem ukazuje się porządek, w którym dominantą jest człowiek, traktowany jako wartość niematerialna, jemu zaś podporządkowana jest jakość – wartość materialna służąca człowiekowi. Tak wysokie zaszeregowanie jakości nie wynika z błędów poznawczych organizacji, lecz jest pochodną swoistego rodzaju uwrażliwienia aksjologicznego firm. Uwrażliwienie to, korelując w pewien sposób z obiektywnym porządkiem wartości, nie jest jednak z nim tożsame.

Trzecią pozycję w hierarchii wartości badanego zbioru zajmuje dobro wspólne. W deklaracji Allianzu zajmuje ono pierwszą pozycję, w dwóch deklaracjach – drugą (Coca-Cola Company i Avery Dennison). W czterech deklaracjach dobro wspólne odnaleźliśmy na trzecim miejscu (Johnson & Johnson, Viterra Energy Services, Microsoft, Ericsson). W dwóch deklaracjach dobro wspólne zajmuje czwartą pozy-

³¹ Por. T. Styczeń, J. Merecki, *ABC etyki*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2001, s. 36. „Poznanie tej hierarchii pozwala na formułowanie ogólnie ważnych norm postępowania moralnie słusznego (prawo naturalne). Ich ogólna ważność (powszechność, stałość) ma swą podstawę w zasadniczej niezmienności przedmiotowej struktury osoby ludzkiej, czyli natury ludzkiej”.

³² Por. M.A. Krąpiec, *Ja – człowiek*, Wydawnictwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1998, s. 339. „Dobra przydatne dla podtrzymywania osobowego życia mają dla człowieka większą wartość aniżeli dobra przydatne dla wygodniejszego usytuowania się itd.”.

cję (Tom's of Maine oraz IDG). W deklaracji Raab Karcher Energieservice dobro wspólne znalazło się na piątym miejscu. Można sądzić, że tak wysokie ułożenie w hierarchii wartości firm dobra wspólnego znamionuje uznanie tej wartości za podstawę określenia się organizacji w wymiarze społecznym³³.

Zysk jako wartość odnajdujemy na czwartym miejscu w badanych deklaracjach. W deklaracji Coca-Cola Company wartość ta znajduje się na pierwszym miejscu, w dwóch deklaracjach – na drugim (Raab Karcher Energieservice i Allianz). W żadnej z deklaracji zysk nie występuje na trzecim miejscu. W deklaracji Viterra Energy Services zysk odnajdujemy na czwartym miejscu. W dwóch deklaracjach wartość ta znalazła się na szóstej pozycji (Johnson & Johnson i Tom's of Maine).

Na piątym miejscu w porządku wartości odkrytym w zbiorze badanych deklaracji odnajdujemy środowisko naturalne. Wartość ta nie występuje w żadnej z badanych deklaracji na pierwszym miejscu. W deklaracjach Tom's of Maine i Viterra Energy Services odnajdujemy ją na drugim miejscu. W przypadku pierwszej z firm troska o dobro, jakim jest środowisko naturalne, jest warunkiem prowadzenia interesów. Szacunek dla człowieka i natury jest celem przyświecającym firmie. Według niej wartości te są godne poszanowania dla samych siebie. Omawianą wartość odnajdujemy na trzecim miejscu w deklaracji Raab Karcher Energieservice. Na miejscu czwartym wartość ta nie występuje w żadnej deklaracji. Na miejscu piątym odnajdujemy omawianą wartość w deklaracji Johnson & Johnson. Na miejscu szóstym wartość, którą jest środowisko naturalne, nie występuje w żadnej deklaracji.

Wartością, która w hierarchii badanego zbioru zajmuje szóste, ostatnie miejsce, jest wiedza. Nie występuje ona w żadnej z analizowanych deklaracji na pierwszej lub drugiej pozycji. Wiedzę odnajdujemy na trzecim miejscu w czterech deklaracjach (Tom's of Maine, Coca-Cola Company, IDG, Avery Dennison). Na czwartym wiedza występuje również w czterech deklaracjach badanego zbioru (Raab Karcher Energieservice, Microsoft, Allianz, Ericsson). Na miejscu piątym wartość ta nie występuje w żadnej deklaracji. Na miejscu szóstym wiedzę odnajdujemy w deklaracji Viterra Energy Services.

Wiedza jako wartość ukazana w badanych deklaracjach nie jest związana z poznaniem dla samego poznania, stoi ona u podstaw rozwoju firm na użytek wielu jednostek ludzkich, dobra wspólnego. Osiągnięcia poznawcze, naukowe przedsiębiorstw stają się podstawą dobrobytu i postępu³⁴. Wiedza wydaje się mieć wspólne

³³ Por. *ibidem*, s. 334 – „Celem społeczności jest umożliwienie jak najpełniejszej realizacji dobra wspólnego, czyli stworzenie warunków do aktualizacji osobowej w stopniu nieograniczonym”.

³⁴ Por. *ibidem*, s. 327 – „Wartość i realne dobro, jakie płyną z naukowego poznania, są czymś ogólnym, wspólnym, czymś, co przekracza możliwości i wytworzenia przez jednostkę, i dlatego potrzebna jest społeczna forma bytowa jako »my«, mająca za przedmiot realizację wartości naukowo-poznawczych”.

korzenie, „przenika i uzupełnia się”³⁵. Tak widziana przez organizacje wiedza wydaje się zgodna z poglądami M. Schelera. Według niego wiedza ludzka nie stanowi jedności. Człowiek zdobywa, przyswaja sobie i uprawia różne rodzaje i typy wiedzy. Podobnie organizacje gospodarcze w podejściu do wartości, jaką jest wiedza, niewątpliwie kierują się swoście pojętym „intereselem poznawczym”. Użyteczność wiedzy polega na tym, że umożliwia zaspokojenie potrzeb organizacyjnych i realizację interesów. Wiedza staje się dla organizacji gospodarczych wartością – „snopem światła” rzucanym na rzeczywistość, dzięki któremu staje się owa rzeczywistość warta poznania pod wybranym z punktu widzenia potrzeb organizacji kątem³⁶.

Przedstawiony przegląd deklaracji ukazuje następujący porządek wartości: 1) podmiotowość człowieka, 2) jakość, 3) dobro wspólne, 4) zysk, 5) środowisko naturalne, 6) wiedza.

Zakończenie

Analiza aksjologiczna deklaracji ujawniła kanon wartości, które cieszą się uznaniem firm, tworząc jednocześnie ich hierarchię. Nie wykazała ona konfliktu między wartościami niematerialnymi a materialnymi. Do pierwszej grupy zaliczyliśmy podmiotowość człowieka, dobro wspólne i wiedzę. W drugiej grupie umieściliśmy takie wartości, jak: zysk, jakość, środowisko naturalne. Firmy nie chcą ulec pokusie traktowania człowieka, czy to pracownika, czy też klienta, jedynie instrumentalnie. Jest on dla nich podmiotem relacji. W odkrytej hierarchii niekwestionowanym liderem jest podmiotowość człowieka. Firmy, mając na uwadze dążenie do zaspokojenia potrzeb swoich klientów, nie koncentrują się jedynie na potrzebach ludzkiego ciała, lecz człowieka w jego substancjalnej spójności. Jest on dla nich osobą, stanowi psychofizyczną całość, jest cielesno-duchowym podmiotem potrzeb.

Badany materiał pozwala sądzić, że podstawowe wartości odnalezione w deklaracjach w dużym stopniu są ze sobą zgodne. Widoczny jest prymat interesu jednostki nad interesem grupowym, jednocześnie dobro wspólne odnajduje właściwe, wysokie w hierarchii miejsce. W deklaracjach odnajdujemy treści nawiązujące wprost do takich pojęć, jak rodzina czy społeczność międzynarodowa.

Duże globalne organizacje gospodarcze, których deklaracje poddano badaniu, odnoszą się pozytywnie do problemu rozszerzania własności środków produkcji i kapitału, deklarując troskę o dobro akcjonariuszy.

³⁵ Por. M. Scheler, *Teoria światopoglądów, socjologia i kształtowanie światopoglądu*, w: *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, PWN, Warszawa 1987, s. 403.

³⁶ S. Czerniak, A. Węgrzecki, *Wstęp*, w: M. Scheler, *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, PWN, Warszawa 1987, s. XXII.

Uwzględnienie w deklaracjach troski o środowisko naturalne jest widowym przejawem uznania natury za wartość godną szacunku. Stosunek firm do środowiska naturalnego jest pozytywny. Zrozumienie dla kwestii ekologicznych jest wyraźne, przejawia się ono w deklarowaniu przez firmy przyjęcia odpowiedzialności za naturę, m.in. w promocji proekologicznych technologii produkcji. Etyczne problemy konkurencji firmy rozwiązują, koncentrując się na konkuroowaniu przez uznanie dla wartości, którą jest jakość. Wymaga ona ciągłego doskonalenia organizacji oraz jej oferty rynkowej.

Niedosyt budzą niskie notowania w deklaracjach wartości, którą jest wiedza. Diagnoza ukazuje sprzeczność między tym, co deklarują w tej materii przedsiębiorstwa, a tym, co wynika z aktualnych, nowoczesnych trendów w teorii zarządzania. Trendy te bardzo mocno eksponują rolę tzw. organizacji uczących się, widząc w nich model organizacji przyszłości.

Mimo że w badanych deklaracjach odkryliśmy stosunkowo duże bogactwo treści z zakresu myśli społeczno-gospodarczej, to nie można uznać ich za reprezentację programu społeczno-politycznego.

Bibliografia

- Bergson H., *Ewolucja twórcza*, Książka i Wiedza, Warszawa 1957.
- Blum R., *Soziale Marktwirtschaft. Wirtschaftspolitik zwischen Neoliberalismus und Ordoliberalismus*, Tübingen 1969.
- Copleston F., *Historia filozofii*, t. 6, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1996.
- Descartes R., *Rozprawa o metodzie*, PIW, Warszawa 1981.
- Galbraith J.K., *Ekonomia w perspektywie. Krytyka historyczna*, PWE, Warszawa 1991.
- Gilson E., *Duch filozofii średniowiecznej*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1958.
- Gilson E., Langan T., Maurer A.A., *Historia filozofii współczesnej*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1977.
- Heidegger M., *Budować, mieszkać, myśleć. Eseje wybrane*, Czytelnik, Warszawa 1977.
- Henderson H., *Paradigms in Progress. Life Beyond Economics*, Knowledge Systems, Inc. Indianapolis 1991.
- Ingarden R., *Książeczka o człowieku*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1987.
- Jan Paweł II, *Centesimus annus*, 1991.
- Krąpiec M.A., *Ja – człowiek*, Wydawnictwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1998.
- Pszczółkowski T.G., *Spółeczno-polityczna i gospodarcza doktryna neoliberalizmu w RFN*, PWN, Warszawa–Kraków 1990.
- Schechter M., *Wycena środowiska*, w: *Ekonomia środowiska i zasobów naturalnych*, H. Folmer, L. Gabel, H. Opschoor (red.), Wydawnictwo Krupski i S-ka, Warszawa 1996.
- Scheler M., *Resentyment a moralność*, Czytelnik, Warszawa 1997.
- Scheler M., *Teoria światopoglądów, socjologia i kształtowanie światopoglądu*, w: *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, PWN, Warszawa 1987.

- Schreibe W., *Sozialpolitik in der Sozialen Marktwirtschaft*, w: *Wirtschaft, Gesellschaft und Kultur. Festgabe für Alfred Muller-Armack*, Berlin 1961.
- Styczeń T., Merecki J., *ABC etyki*, Wydawnictwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2001.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t. 2, PWN, Warszawa 1978.
- Waloszczyk K., *Kryzys ekologiczny w świetle ekofilozofii*, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, Łódź 1996.
- Weber M., *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, Test, Lublin 1994.

Streszczenie

Analiza aksjologiczna deklaracji dziesięciu międzynarodowych firm ujawniła kanon ważnych dla nich wartości. Nie wykazała ona konfliktu między wartościami niematerialnymi a materialnymi. Do pierwszej grupy zaliczyliśmy podmiotowość człowieka, dobro wspólne i wiedzę. W drugiej grupie umieściliśmy takie wartości jak: zysk, jakość, środowisko naturalne. W odkrytej hierarchii niekwestionowanym liderem jest podmiotowość człowieka.

Summary

The axiological analysis of the declarations of ten international companies revealed a canon of values important to them. It did not show a conflict between intangible and tangible assets. The first group includes human subjectivity, the common good and knowledge. The second group includes values such as profit, quality, and the natural environment. In the discovered hierarchy, the human subjectivity is the undisputed leader.

Słowa kluczowe

Wartości aksjologiczne, misja organizacji gospodarczej.

Keywords

Axiological values, the mission of an economic organization.

Marcelina Słaba-Wiącek
Joanna Sepiolo

WYBRANE MODELE DYSKRYMINACYJNE JAKO METODA OCENY ZAGROŻENIA UPADŁOŚCIĄ PRZEDSIĘBIORSTWA

Wstęp

Metody dyskryminacyjne są zaliczane do metod analizy finansowej. Służą przede wszystkim do oceny kondycji finansowej przedsiębiorstwa na podstawie danych finansowych. Dzięki modelom dyskryminacyjnym można ocenić, czy określone przedsiębiorstwo jest zagrożone upadłością. Zawsze jednak trzeba wziąć pod uwagę specyfikę branżową oraz zmieniające się uwarunkowania ekonomiczne jego działalności. Istotą modeli dyskryminacyjnych jest zastosowanie liniowej funkcji dyskryminacyjnej. Ma ona na celu podział porównywalnych obiektów na grupy obiektów jak najbardziej do siebie podobnych pod kątem opisującej je własności¹.

Przykłady modeli dyskryminacyjnych

Model Elżbiety Mączyńskiej

W 1994 roku Elżbieta Mączyńska przystosowała do polskich warunków gospodarczych model O. Jacobsa. Składa się on z sześciu wskaźników²:

$$W_1 = \frac{\text{zysk brutto} + \text{amortyzacja}}{\text{zobowiązania i rezerwy na zobowiązania}}$$

$$W_2 = \frac{\text{aktywa}}{\text{zobowiązania i rezerwy na zobowiązania}}$$

$$W_3 = \frac{\text{zysk brutto}}{\text{aktywa}}$$

¹ J. Wojnar, *Ocena skuteczności modeli analizy dyskryminacyjnej do prognozowania zagrożenia finansowego spółek giełdowych*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie” 2014, nr 1, s. 220.

² E. Mączyńska, *Ocena kondycji przedsiębiorstwa. (Uproszczone metody)*, „Życie Gospodarcze” 1994, nr 38, s. 42–45.

$$W_4 = \frac{\text{zysk brutto}}{\text{przychody ze sprzedaży}}$$

$$W_5 = \frac{\text{zapasy}}{\text{przychody ze sprzedaży}}$$

$$W_6 = \frac{\text{przychody ze sprzedaży}}{\text{aktywa}}$$

Równanie modelu Elżbiety Mączyńskiej ma następującą postać:

$$Z = 1,5 \cdot W_1 + 0,08 \cdot W_2 + 10,0 \cdot W_3 + 5,0 \cdot W_4 + 0,3 \cdot W_5 + 0,1 \cdot W_6$$

Kondycja finansowa analizowanych przedsiębiorstw jest oceniana według następujących norm:

$Z < 0$ – przedsiębiorstwo jest zagrożone upadłością;

$Z = 0$ – przedsiębiorstwo znajduje się na poziomie wartości granicznej;

$0 < Z < 1$ – przedsiębiorstwo nie jest zagrożone upadłością;

$1 \leq Z < 2$ – przedsiębiorstwo znajduje się w dobrej kondycji finansowej;

$Z \geq 2$ – przedsiębiorstwo znajduje się w bardzo dobrej kondycji finansowej.

Model Roberta Jagiełły

Robert Jagiełło prowadził badania nad modelami dyskryminacyjnymi i logitowymi dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce. Przedsiębiorstwa te działały w następujących sektorach gospodarki: przemysł, handel, budownictwo, transport i usługi. Zgodnie z kryteriami ustalonymi w rozporządzeniu Ministra Finansów z 16 grudnia 2008 roku w sprawach zasad tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością banków³ R. Jagiełło dobrał przedsiębiorstwa do dwóch grup: normalnych, czyli niezagrażonych, oraz zagrożonych, czyli wątpliwych⁴. Początkowo przedstawił 16 wskaźników analizy finansowej. W późniejszych badaniach wyeliminował większość wskaźników i skupił się na trzech (W_5 , W_9 , W_{13}). Funkcja dyskryminacyjna przybiera inną postać dla każdej z branż, której dotyczy model. Oto 16 wskaźników modelu tego autora:

$$W_1 = \frac{\text{aktywa obrotowe}}{\text{zobowiązania krótkoterminowe}}$$

$$W_2 = \frac{\text{aktywa obrotowe} - \text{zapasy} - \text{KRM}}{\text{zobowiązania krótkoterminowe}}$$

$$W_3 = \frac{\text{inwestycje krótkoterminowe}}{\text{zobowiązania krótkoterminowe}}$$

³ Tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 520.

⁴ J. Kitowski, *Modele dyskryminacyjne jako instrument oceny zagrożenia upadłością przedsiębiorstwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2015, s. 159.

$$W_4 = \frac{\text{kapitał obrotowy}}{\text{aktywa}}$$

$$W_5 = \frac{\text{zysk brutto ze sprzedaży}}{\text{koszty działalności operacyjnej}}$$

$$W_6 = \frac{\text{zysk operacyjny}}{\text{przychody ze sprzedaży}}$$

$$W_7 = \frac{\text{zysk operacyjny}}{\text{aktywa}}$$

$$W_8 = \frac{\text{zysk netto}}{\text{kapitał własny}}$$

$$W_9 = \frac{\text{przychody ze sprzedaży}}{\text{aktywa}}$$

$$W_{10} = \frac{\text{przychody ze sprzedaży}}{\text{aktywa obrotowe}}$$

$$W_{11} = \frac{\text{przychody ze sprzedaży}}{\text{należności krótkoterminowe}}$$

$$W_{12} = \frac{\text{przychody ze sprzedaży}}{\text{zapasy}}$$

$$W_{13} = \frac{\text{kapitał własny}}{\text{pasywa}}$$

$$W_{14} = \frac{\text{kapitał własny}}{\text{zobowiązania krótkoterminowe}}$$

$$W_{15} = \frac{\text{kapitał własny}}{\text{aktywa trwałe}}$$

$$W_{16} = \frac{\text{wynik netto + amortyzacja + odsetki}}{\text{zobowiązania i rezerwy na zobowiązania}}$$

Dobierając model Jagiełły do branży, należy wziąć po uwagę wskaźniki, których autor użył do zbadania tej branży, oraz budowę standaryzowanej funkcji dyskryminacyjnej dla określonego sektora. Dla przedsiębiorstw przemysłowych R. Jagiełło użył trzech zmiennych, a miarą siły dyskryminacyjnej jest współczynnik λ Wilksa, który wynosi 0,402715. Jest to współczynnik różny od jedności, co oznacza, że model Jagiełły ma dużą siłę dyskryminacyjną. Ponadto użycie przez autora trzech wskaźników dla branży przemysłowej zapewnia skuteczny podział dla 92,5 proc. badanych przedsiębiorstw. Należy tutaj uwzględnić 90 proc. przedsiębiorstw, które są niezagrożone upadłością, oraz 95 proc. przedsiębiorstw zagrożonych upadłością⁵.

⁵ J. Kitowski, *Metody dyskryminacyjne jako instrument oceny ryzyka upadłości przedsiębiorstwa*, „Zarządzanie i Finanse” 2013, t. 4, nr 3, s. 197–213.

Model Artura Hołdy dla firm produkcyjnych

Artur Hołda przeprowadził badania na 187 przedsiębiorstwach, których sprawozdania obejmowały lata 1999–2001. Przedsiębiorstwa nie były dobierane pod kątem typowości, ale losowo. Autor uwzględnił w modelu dyskryminacyjnym następujące wskaźniki⁶:

$$W_1 \text{ (zyskowność)} = \frac{\text{zysk/strata ze sprzedaży}}{\text{koszty działalności operacyjnej}}$$

$$W_2 \text{ (płynność)} = \frac{\text{majątek obrotowy}}{\text{zobowiązania krótkoterminowe}}$$

$$W_3 \text{ (zadłużenie)} = \frac{\text{zobowiązania} + \text{rezerwy na zobowiązania} + \text{RMB}}{\text{suma bilansowa}}$$

Równanie funkcji dyskryminacyjnej przedstawia się następująco:

$$Z = 0,073 + 4,015 \cdot W_1 + 0,587 \cdot W_2 - 0,78 \cdot W_3$$

Model ten jest statystycznie istotny, gdy lambda Wilksa wynosi 0,507. Analiza zmiennych wchodzących w skład funkcji pokazuje, że wszystkie zmienne są istotne statystycznie. Natomiast ich pojedyncze wkłady w dyskryminację grup są podobne. Analogicznie zmienne te tylko w niewielkim stopniu są bezwartościowe. Użyte wskaźniki finansowe w modelu Hołdy charakteryzują zyskowność, płynność i zadłużenie. Wynika z tego, że tylko zasadnicze obszary, które wpływają na ocenę kondycji finansowej przedsiębiorstwa, dają komplementarny model. Wartość krytyczna, na podstawie której dokonuje się klasyfikacji analizowanych firm, wynosi 0 ($Z > 0$). Model logitowy przybiera następującą postać⁷:

$$L = 1,659 + 16,609 \cdot W_1 + 2,442 \cdot W_2 - 5,40 \cdot W_3$$

gdzie:

$$P_i = \frac{1}{1 + 2,718282^{-L}}$$

Jeżeli:

$P_i > 0,5$ oznacza brak zagrożenia upadłością.

$P_i < 0,5$ oznacza zagrożenie upadłością.

Funkcja w modelu logitowym jest statystycznie istotna, gdzie jej statystyka $\chi^2(3)$ wynosi 135,77, przy $p = 0,0000^8$, co oznacza, że ten model istotnie różni się od modelu tylko wyrazem wolnym. Określenie statystyczne elementów składowych funkcji L pokazuje, że współczynniki regresji ustalone metodą największej

⁶ A. Hołda, B. Micherda, *Kontynuacja działalności jednostki i modele ostrzegające przed upadłością*, Krajowa Izba Biegłych Rewidentów, Warszawa 2007, s. 135.

⁷ *Ibidem*, s. 135 i 136.

⁸ *Ibidem*, s. 136.

wiarygodności są istotne, przy czym najbardziej stabilnym parametrem jest stopa zadłużenia – W_3 . Wartością graniczną funkcji logitowej jest 0,5. Przedsiębiorstwa, dla których wartość P_i jest mniejsza od 0,5, są zaliczane do bankrutów, natomiast przedsiębiorstwa, dla których wartość P_i jest powyżej 0,5, nie są bankrutami. Trafność prognoz zarówno w modelu dyskryminacyjnym, jak i logitowym wyniosła 89,19 proc.⁹

Model Jerzego Gajdki i Daniela Stosa

Jerzy Gajdka oraz Daniel Stos zbadali 34 przedsiębiorstwa. Połowa z nich miała niezagrażoną sytuację finansową, druga połowa – zagrożoną. Do przedsiębiorstw zagrożonych autorzy zaliczyli te, które w 1995 roku zostały zakwalifikowane jako zbankrutowane. Każdemu z tych przedsiębiorstw przyporządkowano spółkę notowaną na giełdzie papierów wartościowych zgodną z daną branżą. W analizowanej grupie znalazły się przedsiębiorstwa zaliczane do przemysłów: lekkiego, chemicznego, metalowego, a także handlu, usług i transportu. Dla każdego przedsiębiorstwa zostały policzone wskaźniki z roku poprzedzającego bankructwo. Na model dyskryminacyjny Jerzego Gajdki i Daniela Stosa składają się następujące wskaźniki¹⁰:

$$W_1 = \frac{\text{średnioroczne zobowiązania krótkoterminowe} \cdot \text{liczba dni w roku}}{\text{koszt wytworzenia sprzedanych produktów}}$$

$$W_2 = \frac{\text{zysk netto}}{\text{aktywa średnioroczne}}$$

$$W_3 = \frac{\text{zysk brutto}}{\text{przychody ze sprzedaży}}$$

$$W_4 = \frac{\text{aktywa}}{\text{zobowiązania i rezerwy na zobowiązania}}$$

Funkcja dyskryminacyjna modelu ma następującą postać:

$$Z = -0,005 \cdot W_1 + 2,0552 \cdot W_2 + 1,7260 \cdot W_3 + 0,1155 \cdot W_4 - 03342$$

Funkcja dyskryminacyjna przyjmuje próg graniczny równy 0. Ponadto model ten ma stuprocentową prawidłowość zakwalifikowań do klas w danych próbach.

Model Małgorzaty Tymoszuk

Małgorzata Tymoszuk podjęła się zbadania 34 spółek produkcyjnych, zarówno upadłych, jak i funkcjonujących. Spółki należały do różnych branż. Autorka zaliczyła do przedsiębiorstw upadłych te, które w latach 2007–2011 ogłosiły swoją upadłość. Wartość aktywów upadłych spółek musiała być większa od 30 mln zł oraz nie przekraczać 435 mln zł. Ponadto M. Tymoszuk każdej upadłej spółce przy-

⁹ *Ibidem*, s. 137.

¹⁰ J. Kitowski, *Modele dyskryminacyjne...*, *op.cit.*, s. 132.

porządkowała przedsiębiorstwo, które nie było zagrożone upadłością. Do modelu zostały wprowadzone zmienne, które charakteryzowały najwyższą wartość cząstkową lambdy Wilksa, z zachowaniem istotności statystycznej oraz tolerancji powyżej 90 proc.¹¹ Model Tymoszuć wygląda następująco:

$$W_1 = \frac{\text{kapitał własny}}{\text{aktywa}}$$

$$W_2 = \frac{\text{przychody ze sprzedaży}}{\text{aktywa}} + \frac{\text{koszty operacyjne}}{\text{zapasy średnioroczne}} +$$

$$- \frac{\text{koszty operacyjne}}{\text{zobowiązania krótkoterminowe średnioroczne}}$$

$$W_3 = \frac{\text{zobowiązania i rezerwy na zobowiązania}}{\text{zysk netto}}$$

$$W_4 = \frac{\text{EBIT}}{\text{aktywa}}$$

Równanie modelu Tymoszuć ma następująca postać:

$$Z = 14,71330 W_1 - 0,00157 W_2 - 0,03304 W_3 + 6,80845 W_4 - 735595$$

$Z > 0$

Model ten charakteryzuje się sprawnością, która wynosi 85,29 proc.

Zastosowania praktyczne modeli

Model Elżbiety Mączyńskiej

W tabeli 1 przedstawiono badanie przedsiębiorstwa XYZ za pomocą modelu Elżbiety Mączyńskiej. Przedsiębiorstwo specjalizuje się w branży produkcyjnej, dystrybucyjnej i sprzedażowej. Równanie funkcji dyskryminacyjnej przedstawia tabela 2.

Tabela 1. Model Elżbiety Mączyńskiej – dla firm produkcyjnych

	2015	2016	2017
W_1	0,17	0,09	0,19
W_2	2,57	2,50	2,29
W_3	0,06	0,04	0,08
W_4	0,20	0,12	0,33
W_5	0,03	0,02	0,04
W_6	0,32	0,30	0,25

Źródło: opracowanie własne.

¹¹ *Ibidem*, s. 158.

Tabela 2. Równanie funkcji dyskryminacyjnej

	2015	2016	2017
Z	2,10	1,37	2,96

Źródło: opracowanie własne.

Z analizy danych wynika, że wartość wskaźnika W_1 w analizowanym okresie była najwyższa w 2017 roku. Wartość aktywów pokrywanych zobowiązaniami i rezerwami na zobowiązania spadała z każdym rokiem. Wartość zysku brutto pokrywanego aktywami od 2017 roku zaczęła się poprawiać. Wskaźnik W_4 w badanym przedsiębiorstwie do 2016 roku spadał, natomiast w 2017 roku sytuacja przedsiębiorstwa zaczęła się poprawiać. Wartość zapasów pokrywanych przychodami ze sprzedaży w 2017 roku była najwyższa i wyniosła 0,04. Wskaźnik W_6 spadał przez cały analizowany okres. Z równania funkcji dyskryminacyjnej wynika, że w 2016 roku przedsiębiorstwo było w dobrej kondycji finansowej. W latach 2015 i 2017 firma XYZ miała bardzo dobrą kondycję finansową.

Model Roberta Jagiełły

Model Roberta Jagiełły wykorzystano do zbadania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Innowacja w Nowej Dębie. Zakład zajmuje się produkcją wyrobów aluminiowych ze stopów, a także projektowaniem i wykonywaniem oprzyrządowania modelowego. Tabela 3 przedstawia analizę wskaźników występujących w modelu w latach 2014–2016. Tabela 4 przedstawia równanie modelu.

Tabela 3. Model Jagiełły

	2014	2015	2016
W_1	0,022	0,025	0,023
W_2	1,380	1,430	1,530
W_3	0,600	0,600	0,670

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 4. Równanie Jagiełły

	2014	2015	2016
Z	-0,519	-0,474	-0,384

Źródło: opracowanie własne.

Z analizy modelu Roberta Jagiełły wynika, że wskaźnik W_1 w 2015 roku wzrósł w porównaniu z rokiem poprzednim. W 2016 roku wskaźnik ten spadł o 0,002

w stosunku do roku poprzedniego. Wskaźnik W_2 wzrastał z roku na rok. Wskaźnik W_3 w latach 2014 i 2015 utrzymywał się na tym samym poziomie. W 2016 roku sytuacja znacznie się poprawiła – wskaźnik wzrósł do 0,67.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że przedsiębiorstwo pomimo poprawiającej się kondycji finansowej nadal było zagrożone upadłością. Z równania Jagiełły można wywnioskować, że sytuacja przedsiębiorstwa z każdym rokiem się poprawiała, ponieważ wartości równania w analizowanym okresie spadały.

Model Artura Hołdy dla firm produkcyjnych

W tabeli 5 przedstawiono analizę przedsiębiorstwa XYZ za pomocą modelu Artura Hołdy – dla firm produkcyjnych. Równanie modelu przedstawia tabela 6.

Tabela 5. Model Artura Hołdy – dla firm produkcyjnych

	2013	2014	2015
W_1	-0,01	0,01	-0,01
W_2	1,69	1,59	1,56
W_3	0,58	0,53	0,57

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 6. Równanie Artura Hołdy dla firm produkcyjnych

	2013	2014	2015
Z	0,57248	0,63308	0,50397

Źródło: opracowanie własne.

Z analizy wskaźników za pomocą modelu Artura Hołdy wynika, że wskaźnik W_1 , oznaczający zyskowność przedsiębiorstwa, w latach 2013 i 2015 przyjmował wartości ujemne. W 2014 roku wartość tego wskaźnika osiągnęła wartość 0,01. Wartości wskaźnika W_2 (płynności) z każdym analizowanym okresem spadały. Wartość wskaźnika W_3 (zadłużenia) była najwyższa w 2013 roku. Od 2015 roku wartość wskaźnika zaczęła wzrastać w stosunku do poprzedniego roku.

Z analizy przeprowadzonej za pomocą modelu Artura Hołdy dla firm produkcyjnych wynika, że badane przedsiębiorstwo w analizowanym okresie nie było zagrożone upadłością. Ponadto można zauważyć, że równanie modelu najwyższą wartość przyjmowało w 2014 roku, a najniższą w 2015.

Model Jerzego Gajdki i Daniela Stosa

Tabela 7 przedstawia równanie funkcji dyskryminacyjnej modelu Jerzego Gajdki i Daniela Stosa.

Tabela 7. Model Jerzego Gajdki i Daniela Stosa dla firm produkcyjnych

	2010	2011	2012
Z	-1,09646	-0,5239	-0,09485

Źródło: opracowanie własne.

Z funkcji modelu dyskryminacyjnego wynika, że przedsiębiorstwo XYZ z sektora przemysłu metalowego w badanym okresie przyjmowało wartości ujemne. Oznacza to, że przedsiębiorstwo było zagrożone upadłością. Można też wnioskować, że pomimo wartości ujemnych w analizie funkcji z roku na rok wartości te są coraz mniejsze. Może to świadczyć o poprawiającej się sytuacji przedsiębiorstwa.

Model Małgorzaty Tymoszuk

Dla firm produkcyjnych model Małgorzaty Tymoszuk przedstawia tabela 8, równanie funkcji modelu – tabela 9.

Tabela 8. Model Małgorzaty Tymoszuk dla firm produkcyjnych

	2015	2016	2017
W_1	2,15	2,02	2,14
W_2	2,26	2,31	2,24
W_3	0,92	0,84	0,92
W_4	0,88	0,87	0,87

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 9. Równanie funkcji modelu Małgorzaty Tymoszuk

	2011	2012	2013
Z	-735557,41	-735559,33	-735559,62

Źródło: opracowanie własne.

Z analizy danych wynika, że aktywa pokrywały kapitał własny w najwyższym stopniu w 2015 roku – aż 2,15. Wskaźnik W_2 w badanym okresie największą wartość przyjmował w 2016 roku. Relacja zobowiązań i rezerw na zobowiązania do zysku netto w latach 2015 i 2017 wyniosła tyle samo – 0,92. Relacja EBIT do aktywów od 2015 roku zaczęła spadać. W latach 2016 i 2017 utrzymywała się na tym samym poziomie. Z funkcji modelu dyskryminacyjnego wynika, że przedsiębiorstwo produkcyjne XYZ było zagrożone upadłością. Sytuacja była zła, tym bardziej, że w każdym roku wartości ujemne wzrastały, co świadczy o narastających problemach przedsiębiorstwa.

Bibliografia

Akt prawny

Rozporządzenie Ministra Finansów z 16 grudnia 2008 r. w sprawach zasad tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością banków, tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 520.

Literatura

- Hołda A., Micherda B., *Kontynuacja działalności jednostki i modele ostrzegające przed upadłością*, Krajowa Izba Biegłych Rewidentów, Warszawa 2007.
- Kitowski J., *Metody dyskryminacyjne jako instrument oceny ryzyka upadłości przedsiębiorstwa*, „Zarządzanie i Finanse” 2013, t. 4, nr 3.
- Kitowski J., *Modele dyskryminacyjne jako instrument oceny zagrożenia upadłością przedsiębiorstwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2015.
- Mączyńska E., *Ocena kondycji przedsiębiorstwa. (Uproszczone metody)*, „Życie Gospodarcze” 1994, nr 38.
- Wojnar J., *Ocena skuteczności modeli analizy dyskryminacyjnej do prognozowania zagrożenia finansowego spółek giełdowych*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie” 2014, nr 1.

Streszczenie

Metody dyskryminacyjne są metodami analizy finansowej. Służą do oceny kondycji finansowej przedsiębiorstwa na podstawie danych finansowych. Dzięki modelom dyskryminacyjnym można ocenić, czy przedsiębiorstwo jest zagrożone upadłością. Autorki przedstawiły praktyczne zastosowania modeli dyskryminacyjnych opracowanych przez E. Mączyńską, R. Jagiełłę, A. Hołdę, J. Gajdkę i D. Stosa oraz M. Tymoszuks.

Summary

Discriminatory methods are methods of financial analysis. They are used to assess the financial condition of the enterprise on the basis of financial data. Thanks to discriminatory models, it is possible to assess whether the enterprise is at risk of bankruptcy. The authors presented the practical applications of discriminatory models developed by E. Mączyńska, R. Jagiełło, A. Hołda, J. Gajdka and D. Stos, and M. Tymoszuks.

Słowa kluczowe

Modele dyskryminacyjne, przedsiębiorstwo, upadłość, wskaźnik.

Keywords

Discriminative models, undertaking, bankrupcy, indicator.

Marcelina Słaba-Wiącek – mgr, Państwowa Uczelnia Zawodowa im. prof. Stanisława Tarnowskiego w Tarnobrzegu.

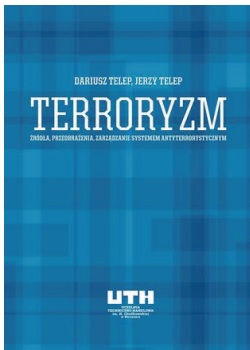
Joanna Sepiolo – dr, Państwowa Uczelnia Zawodowa im. prof. Stanisława Tarnowskiego w Tarnobrzegu.

Stefan Korycki

TERRORYZM – ŹRÓDŁA, PRZEOBRAŻENIA, ZARZĄDZANIE SYSTEMEM ANTYTERRORYSTYCZNYM

Dariusz Telep, Jerzy Telep

**Uczelnia Techniczno-Handlowa im. Heleny Chodkowskiej, War-
szawa 2019, ss. 110**



Piśmiennictwo z zakresu nauk o bezpieczeństwie wzbogaciło się w ostatnim czasie o nową pozycję wydawniczą, którą jest recenzowana monografia o wymienionym na wstępie tytule. Jej autorzy prof. Jerzy Telep i dr Dariusz Telep przedstawili pracę w pełni przemyślaną, wyważoną i o przejrzystej strukturze wewnętrznej.

Jest ona adresowana głównie do studentów takich kierunków, jak: bezpieczeństwo międzynarodowe i wewnętrzne, stosunki międzynarodowe, politologia. Mogę też sięgnąć po nią osoby, którym

bliskie są kwestie bezpieczeństwa naszego kraju, zwłaszcza w okresie niekontrolowanych ruchów migracyjnych do Europy. Problematyka ta jest przedmiotem ożywionej dyskusji i kontrowersji w polskim społeczeństwie.

Przyjęta przez autorów struktura treści książki jest logiczna i klarowna. Jest to praca bogata treściowo. Mimo stosunkowo skromnych rozmiarów podejmuje wiele doniosłych, różnorodnych kwestii o charakterze historycznym, politycznym, społeczno-ekonomicznym, filozoficznym i religijnym w kontekście zjawiska terroryzmu. Wszystko to uzasadnia opinię, że recenzowana praca jest potrzebna i pożyteczna. Przesądząją o tym względy poznawcze i dydaktyczne.

We wstępie pracy jasno został sformułowany cel pracy. Jest nim „charakterystyka sytuacji polityczno-militarnej i społeczno-gospodarczej oraz poglądów interpretujących różne rozwiązania w tych dziedzinach [autorzy je wcześniej wymieniają – S.K.] pod kątem ich związków z zagrożeniami bezpieczeństwa, głównie z rozwojem terroryzmu i na tej podstawie wskazanie kierunków działań prowa-

dzących do wyeliminowania terroryzmu z życia społecznego” (s. 7–8). Wnikliwa lektura książki uzasadnia wyrażenie opinii, że cel ten został osiągnięty.

Punktem wyjścia swoich rozważań autorzy uczynili kwestie pojęciowe dotyczące terroryzmu, przeobrażeń tego zjawiska społecznego i współczesnych warunków jego kształtowania.

Rozdział drugi pracy autorzy poświęcili analizie politycznych źródeł terroryzmu. Ich genezy trafnie upatrują w następstwie zmian ładu politycznego i społecznego powodowanych przez powstające i upadające imperia, a także jako rezultatu wojen światowych i lokalnych.

Treścią rozdziału trzeciego jest problematyka społeczno-ekonomicznych i religijnych źródeł terroryzmu. Są to kluczowe kwestie dla zjawiska terroryzmu. Rozważania autorów w tym zakresie są pouczające. Zasadnie akcentują fakt głębokich nierówności w poziomie życia ludzi we współczesnym świecie. Wagi tej problematyki, w kontekście zjawiska terroryzmu, nie da się przecenić.

Kwestia nierówności jest przedmiotem rozważań autorów w czwartym rozdziale książki. Analizy tej problematyki autorzy dokonali z perspektywy historycznej rozwoju myśli filozoficznej, religijnej i ekonomicznej (s. 59–91). Są to rozważania ciekawe poznawczo i przydatne z punktu widzenia dydaktycznego.

We wstępie książki autorzy informują (s. 8), że w ich zamysle treści rozdziałów drugiego, trzeciego i czwartego są ukierunkowane na identyfikację źródeł zagrożeń bezpieczeństwa, w tym terroryzmu, oraz możliwości zdyskontowania dorobku myśli teoretycznej do likwidacji bądź ograniczenia tych zagrożeń. Ten zamysł i jego realizacja zasługują na pozytywną ocenę.

W rozdziale ostatnim (piątym) autorzy podjęli trud opracowania koncepcji eliminowania terroryzmu z życia społecznego. Przedstawili model budowy systemu antyterrorystycznego. W jego merytorycznej treści uwzględnia się możliwości likwidacji źródeł terroryzmu oraz skutecznej walki z tym zjawiskiem w kolejnych fazach jego rozwoju.

Sumując, uważam, że recenzowaną książkę cechuje wysoki poziom merytoryczny. Wyraża się to w jej istotnych walorach poznawczych i dydaktycznych. Jestem przekonany, że recenzowana książka będzie dobrze służyła studentom i osobom prowadzącym różne formy zajęć dydaktycznych – ćwiczenia, konwersatoria, wykłady. Z pełnym przekonaniem rekomenduję pracę do jej rozpowszechnienia jako ważną pozycję dydaktyczną i naukową.

Aleksandra Miśkiewicz
Michał Jędrzejczyk

MÓJ DOM MOJĄ TWIERDZĄ – PRZEKROCZENIE GRANIC OBRONY KONIECZNEJ W ŚWIETLE ARTYKUŁU 25 § 2A KODEKSU KARNEGO

Wstęp

Obrona konieczna, zwłaszcza jej wykorzystanie, jest jednym z bardziej wymagających problemów wymiaru sprawiedliwości. Trudno bowiem określić z jednej strony jej granice, z drugiej – dopuszczalność ich przekroczenia w postaci ekscesu intensywnego lub ekstensywnego. Eliminacja rozbieżności poglądów judykatury w tym zakresie zdaje się niemożliwa, a działania ustawodawcy, np. nowelizacja Kodeksu karnego¹ wprowadzająca przepis art. 25 § 2a² – z pewnością nie ułatwiają tego zadania.

Kontratyp i konsekwencje jego zastosowania

Obrona konieczna jest konstrukcją stypizowaną w art. 25 § 1 k.k.: „Nie popełnia przestępstwa, kto w obronie koniecznej odpiera bezpośredni, bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem”. Należy ona do grupy kontratypów, czyli okoliczności wyłączających odpowiedzialność karną o charakterze przedmiotowym – ze względu na brak bezprawności. Twórca tego pojęcia, Władysław Wolter, definiował je w następujący sposób: „Przez kontratypy rozumiemy te i tylko te okoliczności, które, mimo że czyn wykazuje ustawowe znamiona czynu zabronionego przez ustawę pod groźbą kary, jednak powodują, że nie jest społecznie szkodliwy (ew. jest dodatni), a tym samym bezprawny; są to więc okoliczności legalizujące czyn, generalnie uznany za bezprawny”³. Innymi słowy, jest to rodzaj czynu, który mimo swojej bezprawności ocenianej w normalnych warunkach, w wypadku zaistnienia okoliczności wskazanych w treści przepisu staje się prawnie dozwolony.

¹ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 950 ze zm., dalej: „k.k.”.

² Ustawa z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, Dz.U. z 2018 r. poz. 20. Zmiana weszła w życie 19 stycznia 2018 r.

³ W. Wolter, *Nauka o przestępstwie*, PWN, Warszawa 1973, s. 163.

Kontratyp obrony koniecznej

Redakcja językowa art. 25 k.k. wskazuje na dwa elementy obrony koniecznej: zamach, określony jako bezpośredni i bezprawny, oraz obronę. Są to pojęcia lakoniczne i nieostre, których doprecyzowania podejmuje się doktryna.

Zamach jest to działanie lub zaniechanie (także o charakterze skutkowym). Co istotne, nie może być to czyn formalny popełniony przez zaniechanie. Podając za przykład art. 162 k.k., tj. nieudzielenie pomocy drugiemu człowiekowi, zachowanie takie z jednej strony nie niweluje niebezpieczeństwa, które już istnieje, ale także nie stwarza go. Do przyjęcia konstrukcji obrony koniecznej zamach musi stanowić źródło niebezpieczeństwa dla dobra chronionego prawem.

Bezpośredniość zamachu określana jest jako bliski związek czasowy między zamachem a obroną⁴. Tym samym pojęcie to nie obejmuje wszelkiego rodzaju działań uprzedzających, prewencyjnych czy odwetowych. Do określenia granic dopuszczalności czasowej ataku i obrony zwykle się stosować test usiłowania, tj. przyjmować, że jeżeli sprawcy można przypisać usiłowanie dokonania czynu zabronionego, to obrona konieczna czyni zadość warunkowi bezpośredniości. Tę samą argumentację, wskazującą na potrzebę przyjęcia szerokiego rozumienia bezpośredniości, zastosował Sąd Najwyższy w wyroku z 4 lutego 2002 roku (V KKN 507/99)⁵. W odniesieniu do momentu zakończenia zamachu słusznie przyjmuje się, że jest on tożsamy z momentem zakończenia czynu zabronionego. Działania wykonane po tej chwili będą stanowiły przekroczenie granic obrony koniecznej, opisane w art. 25 § 2 k.k. Co ciekawe, polski Kodeks postępowania karnego⁶ w art. 243 zezwala na ujęcie sprawcy na gorącym uczynku lub w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa. Naturalnie, ustawodawca zdecydował się na ograniczenia w tym zakresie – przyzwolenie obowiązuje jedynie wtedy, gdy zachodzi obawa ukrycia się sprawcy lub nie można ustalić jego tożsamości.

Kolejnym przymiotem zamachu wymagającym analizy jest jego bezprawność. Teoretycznie zachowanie sprawcy musi naruszać normę prawną. Praktyka wskazuje zaś, że musi być to norma prawa karnego. Wyjątkami od tej zasady przewidzianymi w ustawie są legalne działania służb państwowych, które niekiedy dysponują prawem lub wręcz obowiązkiem naruszenia praw drugiego człowieka, np. w sytuacji zatrzymania osoby podejrzanej, osadzenia podejrzanego w areszcie lub skazanego w zakładzie karnym. Dla porządku należy jednak zaznaczyć, że nadużycie tych uprawnień nosi znamiona bezprawności.

⁴ T. Bojarski, w: T. Bojarski (red.), A. Michalska-Warias, J. Piórkowska Flieger, M. Szwarczyk, *Kodeks karny. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.

⁵ Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa (OSNKW) 2002, nr 5–6, poz. 38.

⁶ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 30 ze zm., dalej: „k.p.k.”.

Eksces wywołany strachem lub wzburzeniem

Przekroczenie granic obrony koniecznej nosi nazwę ekscesu. W doktrynie wyróżniane są jego dwa typy: intensywny i ekstensywny. Pierwszy polega na dysproporcji między skalą ataku a skalą obrony, drugi – na naruszeniu warunku bezpośredniości, tzn. braku koincydencji czasowej między atakiem a obroną. Przekroczenie granic obrony koniecznej powoduje zakwalifikowanie czynu jako przestępstwa. Jednakże zgodnie z art. 25 § 2 k.k. sąd może w takim wypadku zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary lub nawet odstąpić od jej wymierzenia.

W § 3 przywołanego artykułu uregulowane zostało przekroczenie granic obrony koniecznej pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu. W literalnym brzmieniu przepisu ustawodawca zdecydował się na użycie sformułowania: „nie podlega karze”⁷; rozwiązanie to zostało wprowadzone nowelizacją Kodeksu karnego z 5 listopada 2009 roku⁷. Poprzednie brzmienie przepisu obligowało sąd do odstąpienia od wymierzenia kary. Nowe rozwiązanie ocenić należy krytycznie, ponieważ na gruncie art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, jeżeli ustawa stanowi, że sprawca nie podlega karze. W konsekwencji ocena tak istotnej kwestii, jak przekroczenie granic obrony koniecznej, wymyka się analizie sądowej, a przeniesiona zostaje na niższy szczebel – kwestię tę rozpatrują *de facto* organy ścigania.

Mir domowy jako dobro prawnie chronione

Mir domowy to szczególny aspekt wolności, którym jest prawo człowieka do spokojnego zamieszkiwania, wolnego od zakłóceń powodowanych przez inne, niepożądane osoby. Ochrona ta rozciąga się również na lokale użytkowe oraz inne pomieszczenia, które pozostają w dyspozycji określonej osoby na stałe lub w sposób przejściowy⁸. Przedmiotem ochrony jest spokój zamieszkiwania jednostki w miejscu jej życia, bez zewnętrznej ingerencji, która ten spokój mogłaby zakłócić, a konkretniej – wolność jednostki do decydowania o tym, kto może przebywać w miejscach, których jest ona gospodarzem.

Kodeks karny posługuje się tym pojęciem w szczególności w art. 193: „Kto wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności

⁷ Ustawa z 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 206, poz. 1589.

⁸ Tak np. M. Mozgawa, w: M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX 2018.

do roku”. Osoba uprawniona może tę decyzję podjąć w imieniu własnym lub innej osoby fizycznej, prawnej lub jednostki niemającej osobowości prawnej. Za naruszenie tego prawa uznaje się również wdarcie do określonego miejsca pod nieobecność gospodarza lub bez jego wiedzy.

Wdarcie się do obiektu jako przesłanka art. 25 § 2a k.k.

Artykuł 25 § 2a k.k. znajduje zastosowanie, gdy wystąpiła choćby próba wdarcia się przez sprawcę do mieszkania, lokalu, domu albo na przylegający do nich ogrodzony teren⁹. Chroni więc mir domowy oraz dobra prawne znajdujące się w jego zasięgu.

Odnosząc się do pojęcia „wdarcia” jako czynności sprawczej oraz jednej z przesłanek zastosowania art. 25 § 2a k.k., należy wskazać, że na gruncie obowiązującego prawa nie jest to pojęcie nowe, wobec czego powinno być rozumiane w znaczeniu dotychczasowym z odniesieniem do art. 193 k.k. Co do zasady przez wdarcie należy rozumieć każdą ingerencję w obszar obiektu wskazanego w treści przepisu wbrew woli właściciela lub posiadacza, z tym zastrzeżeniem że wspomniany brak woli może mieć charakter następczy. Słusznie wskazał Sąd Najwyższy, że „pojęcie »wtargnięcia do mieszkania« obejmuje wszelkie formy przedostania się (wejścia) do cudzego zamkniętego mieszkania czy innego pomieszczenia chronionego »mirem domowym«, wbrew wyraźnej woli jego dysponenta”¹⁰. Stwierdzenie to uzupełnił w kolejnym orzeczeniu, wskazując, że „niezbędne jest uwzględnienie regulacji normatywnych funkcjonujących w innych – pozakarnych – dziedzinach prawa, kształtujących prawną relację sprawcy do obiektu będącego przedmiotem zamachu”. Znamiona bezprawnego wdarcia „może więc zrealizować jedynie osoba, której nie przysługuje – na podstawie obowiązujących przepisów lub istniejącej między stronami umowy – prawo dostępu do obiektu będącego formalnie mieniem cudzym”¹¹. Adam Błachnio stwierdza, że „nie należy wykluczać sytuacji, w których osoba korzystająca z ochrony art. 25 § 2a k.k. odpiera zamach polegający np. na uśiłowaniu wdarcia się do jego lokalu podstępem (wskutek podania się chociażby za funkcjonariusza publicznego), potajemnie czy nawet przy użyciu podrobionego klucza”¹².

Odnosząc przytoczone uwagi do ograniczeń przedmiotowych stosowania art. 25 § 2a k.k., wynikających z enumeratywnego wskazania w jego treści grupy obiektów, tj. mieszkania, lokalu, domu i przylegającego do nich terenu, należy zważyć, iż podstawą uznania zachowania sprawcy za wdarcie się będzie tytuł prawny

⁹ A. Błachnio, *Przekroczenie granic obrony koniecznej z art. 25 § 2a KK*, „Monitor Prawniczy” 2018, nr 6, s. 298.

¹⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego (SN) z 25 listopada 2009 r., III KK 181/09, Legalis 2019.

¹¹ Wyrok SN z 3 lutego 2016 r., III KK 347/15.

¹² A. Błachnio, *Przekroczenie granic... , op.cit.*, s. 299.

pokrzywdzonego do zajmowania obiektu, gdyż tylko ważny tytuł prawny umożliwia podejmowanie obrony koniecznej w rozumieniu art. 25 § 2a k.k.

Ocena art. 25 § 2a k.k.

Z literalnego brzmienia art. 25 § 2a k.k. („Nie podlega karze, kto przekracza granice obrony koniecznej, odpierając zamach polegający na wdarciu się do mieszkania, lokalu, domu albo na przylegający do nich ogrodzony teren lub odpierając zamach poprzedzony wdarciem się do tych miejsc, chyba że przekroczenie granic obrony koniecznej było rażące”) wynika, że bezpośredni, bezprawny zamach na dobro prawne może przybrać postać wdarcia się do mieszkania, lokalu, domu lub na przylegający do nich ogrodzony teren, a także być poprzedzony wdarciem się do tych miejsc. Opisane przez ustawodawcę okoliczności modalne są zatem całkowicie oderwane od kwestii psychiki sprawcy i jego wewnętrznych przeżyć. Zabieg taki wydaje się reakcją na nurtujące wymiar sprawiedliwości od wielu lat pytania związane z pozostałymi aspektami obrony koniecznej, a dotyczące właśnie niedookreślonych zwrotów, które opisują stronę emocjonalną sprawcy.

Kontrowersyjne jest użyte przez ustawodawcę pojęcie lokalu. Jakkolwiek sąsiadujące z nim pojęcia domu oraz mieszkania są dość jasne i nie wymagają specjalnej interpretacji, to przy wielości typów lokali można powziąć daleko idące wątpliwości w tym zakresie. W obecnym kształcie przepisu zamach może dotyczyć lokalu mieszkalnego, użytkowego oraz po prostu stanowiącego własność osoby prywatnej bądź instytucji publicznej.

Nasuwa się podobieństwo art. 25 § 2a k.k. do art. 193 k.k., czyli przestępstwa zakłócenia miru domowego, które polega na niczym innym, jak na wdzieraniu się do cudzych pomieszczeń. Punkt rozłączny tych dwóch przepisów to kwestia relacji sprawcy do nieruchomości wymienionych w przepisach. Artykuł 193 k.k. obejmuje jedynie sytuacje, w których napastnik wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu lub na teren ogrodzony. Na gruncie art. 25 § 2a k.k. można wejść do własnej nieruchomości, np. mąż objęty zakazem zbliżania się do żony wdziera się do lokalu będącego współwłasnością małżeńską.

Do zastosowania art. 25 § 2a k.k. niezbędne jest podjęcie działania obronnego, które będzie miało cechy obrony koniecznej, przy jednoczesnym przekroczeniu granic tego kontratypu. Co istotne, przekroczenie to nie może być rażące. Należy się zastanowić, czy ustawodawca nie zdecydował się w tym miejscu na wprowadzenie wewnętrznego rozróżnienia w obrębie ekscesu. Jednocześnie nie zawarł żadnych wskazówek interpretacyjnych w kontekście pojęcia rażącego przekroczenia granic obrony koniecznej.

Krytycznie należy ocenić pominięcie przez ustawodawcę okoliczności podmiotowych, tj. stanu emocjonalnego i psychicznego sprawcy. Doktryna wskazuje, że co do zasady przekroczenie granic obrony koniecznej wiąże się bezpośrednio z aspektem psychicznym ekscedenta – może on działać w warunkach błędu lub pod wpływem emocji.

Wątpliwości budzi także relacja między treścią § 2a i 3, regulującego niepodleganie karze sprawcy przekraczającego granice obrony koniecznej. Przepis ten opiera usprawiedliwienie tego przekroczenia na przeżyciach wewnętrznych sprawcy. Niewątpliwie do części ekscesów może dochodzić pod wpływem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami zamachu, ponieważ wdarcie się napastnika do lokalu może wywoływać silne emocje. Należy zadać również kontrowersyjne, co potrzebne pytanie: czy sytuacje, które mieszczą się w dyspozycji art. 25 § 2a k.k., nie zawierają się w treści art. 25 § 3 k.k.? Niestety, wydaje się, że brak stanowiska judykatury nie pozwoli, przynajmniej w obecnej chwili, na jednoznaczną odpowiedź.

Zgodnie z art. 25 § 2a k.k., ten kto przekracza granice obrony koniecznej, w warunkach wskazanych w przepisie, nie podlega karze. Ustawodawca uzależnił skutki zastosowania tego przepisu od stopnia przekroczenia granic obrony koniecznej. Odpowiedzialność karną poniesie za swój czyn osoba, która przekroczy te granice w sposób rażący. Należy jednak pamiętać, że przepis wyłącza jedynie karalność czynu, a nie jego bezprawność, wobec czego w razie przekroczenia granic obrony koniecznej w warunkach art. 25 § 2a k.k. możliwe jest poniesienie przez pierwotnego pokrzywdzonego odpowiedzialności odszkodowawczej, jak wskazuje A. Błachnio¹³, chociażby na podstawie art. 444 Kodeksu cywilnego. Zakres odpowiedzialności cywilnej będzie zależał od stopnia przekroczenia granic obrony oraz wyrządzonych z tego powodu szkód. Zwiększony stopień przekroczenia granic obrony powodować może, iż zostanie mu nadany walor rażącego, wyłączając tym samym zastosowanie art. 25 § 2a k.k. oraz powodując odpowiedzialność karną podejmującego obronę konieczną na podstawie art. 25 § 2 k.k., tj. na zasadach ogólnych, w wypadku przekroczenia z fakultatywną możliwością nadzwyczajnego złagodzenia kary przez sąd. Ustawa nie definiuje pojęcia „rażący”, wobec czego właściwej oceny należy dokonywać *ad casum*. W orzecznictwie uznaje się przekroczenie granic obrony koniecznej za rażące w sytuacji, gdy obrona zostaje przekształcona w działanie przestępcze.

Powyższe uwagi powinno się odnieść także do art. 25 § 3 k.k., który wyłącza karalność czynu przekraczającego granice obrony, spowodowanego strachem lub wzburzeniem usprawiedliwionymi okolicznościami sprawy. Należy mieć na względzie, że ta klauzula w przeważającej części przypadków będzie pozostawać w zbie-

¹³ *Ibidem*, s. 302.

gu z § 2a art. 25 k.k.¹⁴, sama zaś w sobie, analogiczne do klauzuli z § 2a art. 25 k.k., wyłącza jedynie karalność czynu, wobec czego i w tym wypadku możliwe jest poniesienie odpowiedzialności odszkodowawczej.

Podsumowanie

Artykuł 25 § 2a k.k. należy oceniać krytycznie. Przepis ten wprowadza kolejne, niepotrzebne pojęcia nieostre, takie jak określenie „rażący” w odniesieniu do przekroczenia granic obrony koniecznej. Wbrew celom ustawodawcy zabieg ten zamiast rozjaśniać, jedynie zaciemnia kryteria oceny granic omawianego kontratypu. Kolejna wątpliwość interpretacyjna prowadzić będzie do znaczących rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, a pamiętać należy, że celem ustawodawcy było ich ograniczenie.

Należy również się zastanowić, czy wprowadzenie niekaralności zarówno ekscesu intensywnego, jak i ekstensywnego, nie doprowadzi finalnie do nasilenia się agresywnych zachowań obywateli w stosunku do osób, które naruszają sferę ich prywatności. Uregulowanie to musiało być poprzedzone ważeniem przez ustawodawcę dwóch dóbr: życia i zdrowia oraz miru domowego. Zdaje się, że poświęcenie tych pierwszych w imię drugiego powinno być legalizowane jedynie w wyjątkowych wypadkach. Wprowadzone rozwiązanie nie pozwala na osiągnięcie zamierzonego przez ustawodawcę celu w sposób adekwatny. Artykuł 25 § 2a k.k. zamiast rozwiązywać, tworzy jedynie nowe problemy na gruncie interpretacyjnym, orzecznictwym oraz kryminalno-społecznym. Nie wolno również zapominać, że dobrem współczesnego prawa jest prostota przyjętych rozwiązań oraz ich uniwersalność. Powrót do kazuistyki, w jakimkolwiek stopniu, negatywnie wpływa nie tylko na konstrukcję obrony koniecznej, ale również wyznacza niepożądany trend w prawodawstwie.

Bibliografia

Akty prawne

Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 950 ze zm.,

Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 30 ze zm.

Ustawa z 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 206, poz. 1589.

Ustawa z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, Dz.U. z 2018 r. poz. 20.

¹⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego (SA) we Wrocławiu z 16 maja 2018 r., II Aka 86/18, Legalis 2019.

Literatura

- Błachnio A., *Przekroczenie granic obrony koniecznej z art. 25 § 2a KK*, „Monitor Prawniczy” 2018, nr 6.
- Bojarski T. (red.), Michalska-Warias A., Piórkowska Flieger J., Szwarczyk M., *Kodeks karny. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016;
- Mozgawa M., Budyn-Kulik M., Kozłowska-Kalisz P., Kulik M., *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, LEX 2018.
- Wolter W., *Nauka o przestępstwie*, PWN, Warszawa 1973.

Orzecznictwo

- Wyrok SN z 3 lutego 2016 r., III K 347/15.
- Postanowienie SN z 25 listopada 2009 r., III KK 181/09, Legalis 2019.
- Wyrok SA we Wrocławiu z 16 maja 2018 r., II Aka 86/18, Legalis 2019.

Streszczenie

W artykule autorzy dokonują oceny znowelizowanego art. 25 k.k. Analizie poddany został przepis, który opisuje przekroczenie granic obrony koniecznej przy naruszeniu miru domowego. Na potrzeby opracowania dokonali również analizy konstrukcji obrony koniecznej w polskim prawie karnym, w szczególności granic jej przekroczenia.

Summary

In this article, the authors evaluate the amended article 25 of the Polish penal code. The examination of article 25 § 2a of Polish penal code, which describes exceeding the limits of necessary defence in case of domestic peace violation, was the main purpose. The scope of this study also covers the analysis of the structure of necessary defense in Polish penal code, in particular the case of exceeding its limits.

Słowa kluczowe

Obrona konieczna, eksces, prawo karne, mir domowy.

Keywords

Necessary defence, excess, criminal law, domestic peace.